

Kilka wniosków z nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej Turku

W cieniu burmistrzowskich KOMPETENCJI

Część rady występuje z prośbą do burmistrza o przedstawienie dokumentów o stanie PKS SA w Turku. Z kolei radni proburmistrzowscy stawiają zarzut upolityczniania działań spółki i naruszanie praworządności. Do tego w telegraficznym skrócie sprowadza się przebieg nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej, obradującej w czwartkowy wieczór, 3 marca. Dodajmy obradującą pod nieobecność burmistrza Czapl, a także zarządu PKS-u, za to przy udziale tamtejszych związkowców, którzy nie zgadzają się na pomysł burmistrza o wprowadzeniu do zarządu spółki jeszcze jednej osoby **Czytaj str. 10 i 11**

Kiszewska u boku starosty Młynarczyka

Marta Kiszewska będzie odpowiadała za pracę pięcioosobowego zespołu nazwanego Gabinetem Starosty. Obowiązki objęła 1 marca. Choć w konkursie Kiszewskiej rękawicę rzucił Tomasz Pałasz z Tuliszkowa, który otrzymał taką samą liczbę punktów, to ostatecznego wyboru dokonał sam starosta Młynarczyk **Czytaj str. 11**

PKS ofiarą kalkulacji wyborczych, czyli

Kto nas tak urządził w ramach swoich kompetencji?

Czy nadmierna samodzielność burmistrza jest korzystna dla Turku? Dlaczego burmistrz nie chce współpracować z Radą Miejską? Na te pytania próbuje odpowiedzieć Romuald Antosik **Czytaj str. 11**

Na żaden medal nie pracuje się tak długo

Czytaj str. 16

Czy będą kolejne zmiany w Radzie Gminy Władysławów?

Sąd policzył głosy Szustakowskiego – protokół komisji jest błędny!

-Liczba oddanych głosów na kartach ważnych nie odpowiada ilości głosów oddanych na kandydatów zawartych w protokole, co mogło mieć wpływ na wynik wyborów – stwierdziła sędzia, po dwóch godzinach liczenia. Tym samym potwierdziły się podejrzenia Józefa Szustakowskiego, niedosłego radnego gminy Władysławów. Sąd Okręgowy w Koninie będzie ponownie obradował w połowie marca, już teraz jednak wiadomo, że nawet we Władysławowie można dochodzić sprawiedliwości, no i oczywiście prawdy



Czytaj str. 3

Komu kwiaty nad Czystem, czyli

Prawda i mity o „Groźnym”

Dla jednych bohater, dla innych bandyta – pisze Paweł Janicki o sierżancie Kokolskim pseudonim „Groźny”. Prezentujemy pierwszą część jego obszernej publikacji **Czytaj str. 24**

Niemoc Tura

Czytaj str. 22

Klątwa nad Smulskiem?

Był wypadek, nie ma kierowcy...

Cztery osoby zostały lekko ranne w kolizji, do jakiej doszło w nocy z soboty na niedzielę (5-6 marca) w Smulsku. Zanim na miejscu pojawili się strażacy i policjanci, kierowca jednego z aut uciekł **Czytaj str. 2**

A jednak Kopernik była kobietą

Czytaj str. 17

Kasacja pojazdów
KUP POJAZDÓW
POWYPADKOWYCH,
ZMI/ZEZAKYCH.

Wystawiamy zaświadczenie o wycofaniu z eksploatacji.

603-603-742

OSIEDLE WYZWOLENIA

PROMOCJA!



sprzedaż mieszkań
własnościowych

novum

tel 62 502 22 34

www.novum-kalisz.pl
marketing@novum-kalisz.pl

Kłątwa nad Smulskiem?

Cztery osoby zostały lekko ranne w kolizji, do jakiej doszło w nocy z soboty na niedzielę (5-6 marca) w Smulsku. Zanim na miejscu pojawili się strażacy i policjanci kierowca jednego z aut, pieszo oddalił się z miejsca zdarzenia. Uczestnicy to mieszkańcy gminy Uniejów i powiatu tureckiego.

Był wypadek, nie ma kierowcy...

W niedzielę, kilka minut po północy mieszkaniec Jeziorska w gminie Warta zgłosił dyżurnemu turkowskiej policji, że w Smulsku doszło do kolizji. Na miejscu okazało się, że na prostym odcinku drogi zderzyły się dwa samochody: opel astra i volkswagen golf. Kiedy w Smulsku pojawili się policjanci i straż, ekipa pogotowia już udzielała pomocy czterem, na szczęście tylko lekko, poszkodowanym. Żaden nie wymagał hospitalizacji, za to jednego z nich, pasażera golfa, porządnie nietrzeźwego (miał 1,20 mg/dm³ czyli 2,5 promila alkoholu) zabrała poli-

cja. Funkcjonariusze zaczęli też szukać kierowcy volkswagena, mieszkańca Wielenia, którego brakowało wśród uczestników kolizji. Szybko ustalono, że uciekł pieszo. Teraz poszukuje go uniejowska policja.

Był to już kolejny wypadek w

Smulsku, w październiku 2006 roku na drodze zginęły tam dwie osoby, trzy lata później, praktycznie w tym samym miejscu, śmierć poniosła kolejna. Tym razem obyło się bez ofiar, jednak mieszkańcy już mówią o kłątwie nad Smulskiem. **boxa**



Dużymi krokami idzie wiosna

Choć wiele się mówiło w minionych latach o szkodliwości i niebezpieczeństwie jakie wiąże się z wypalaniem traw, ludzie nadal nic sobie z tego nie robią. Kiedy tylko poczują w powietrzu pierwsze promienie słońca, na hurra rzucają się do wypalania resztek po zimie.

Zaczyna się sezon wypalania traw

W minionym tygodniu turkowscy strażacy otrzymali pierwsze zgłoszenia o płonących trawach, a to nieuchronny znak, że zbliża się wiosna. W

czwartek, 3 marca płonęło 40 arów trawy w Szadowie Pańskim, dzień później w Warencie. Na szczęście obyło się bez strat. Za strażą pożarną przypomina-

my jednak, że pozbywanie się pozostałości roślinnych i śmieci wypalając je jest zabronione i grozi karami finansowymi. **boxa**

KRONIKA WYPADKÓW

POLICJA

Turek

W nocy z czwartku na piątek, 24-25 lutego z zostawionego na parkingu niestrzeżonego przy ul. Spółdzielców samochodu VW caravella nieznani sprawcy zdemontowali układ wydechowy. Właściciel auta, 65-letni turkowiński, wycenił straty na tysiąc złotych.

W sobotę, 26 lutego o godz. 14.35 na ulicy Żeromskiego zatrzymano pijanego rowerzystę. 39-letni turkowiński jechał mając 0,30 mg/dm³ (0,6 promila) alkoholu mimo orzeczonego 11 lutego tego roku zakazu.

W sobotę, 26 lutego turkowscy policjanci kryminalni ustalili i zatrzymali dwóch sprawców kradzieży. 22- i 24-letni mężczyźni dwa razy pokusili się o zabranie cudzej własności. 25 i 26 lutego ukradli kołpaki z dwóch samochodów osobowych o łącznej

wartości 800 zł. Zatrzymani byli już wcześniej znani z podobnych przestępstw. Grozi im do 5 lat.

W poniedziałek, 28 lutego o godz. 22.17 volkswagenem poło ulice Turku przemierzał 32-letni miejscowy. Badanie wykazało u niego 1,10 mg/dm³ (2,2 promila) alkoholu.

Rejon

W piątek, 25 lutego tuliszcowscy policjanci zatrzymali trzech mężczyzn, którzy dwa dni wcześniej, w nocy z 22 na 23 lutego w Smaszewie, z terenu Nadleśnictwa Turek wycięli i ukradli 12 drzew iglastych o wartości 330 zł. Sprawcy 24-, 36- i 46-letni pochodzą ze Smaszewa.

W piątek, 25 lutego o godz. 19.55 w Słodkowie policja zatrzymała kierowcę fiata 126 p. 40-latek z Dziadowic miał w wydychanym powietrzu 0,38 mg/dm³ (0,80 promila) alkoholu.

Tego samego dnia o godz. 19.50 w Koźminie, gm. Brudzew złapano 35-latkę jadącego daewoo espero, wydmuchał 0,40 mg/dm³ (0,85 promila) alkoholu.

W sobotę, 26 lutego o godz. 0.45 ulice Kalinowej, gm. Brudzew przemierzał re-

nault 19, którego kierowca, 19-latek z Dobrowa, gm. Kościelec, miał we krwi 0,94 mg/dm³ czyli prawie 2 promile alkoholu.

W sobotę, 26 lutego pomiędzy godziną 14.00 a 22.30 z terenu odkrywki KWB Adamów w Koźminie nieznani sprawcy wypieli ze skrzynki i ukradli miedziane przewody elektryczne o długości 70 metrów. Straty oszacowano na 600 zł.

W sobotę, 26 lutego o godz. 22.56 w Budach Słodkowskich policja zatrzymała pijanego rowerzystę, tym razem 19-letni miejscowy miał 1,12 mg/dm³ czyli ponad dwa promile alkoholu.

W poniedziałek, 28 lutego o godz. 14.15 w Brudzewie wpadł kolejny pijany cyklista. 29-latek wydmuchał 0,88 mg/dm³ (około 2 promile) alkoholu.

Także w poniedziałek o godz. 18.05 w Będziechowie, gm. Kawęczyn zatrzymano kierowcę VW vento jadącego pod wpływem. Badanie wykazało u 30-latkę 0,30 mg/dm³ (0,6 promila) alkoholu.

Tego samego dnia w ręce policji wpadł jeszcze jeden amator podwójnego gazu. O godz. 19.15 w Woli Piekarskiej zła-

We Wrzącej znaleziono ciało mężczyzny

Zmarł z przepicia

W niedzielny poranek, 27 lutego, mieszkanka Wrzącej znalazła ciało swojego ojca leżące przy drzwiach garażu. Szybko rozniósł się wieść o pijackiej bojkcie i morderstwie. Policja zatrzymała nawet brata mężczyzny, który podobno razem z nim pił poprzedniego wieczoru. Szybko okazało się, że krążące wieści nie są prawdziwe.

Mężczyzna był alkoholiczkiem, cierpiał na alkoholową padaczkę. W noc przed śmiercią też pił.

Kiedy córka zgłosiła na policję, że jej ojciec nie żyje, pierwsze przypuszczenia skierowano w stronę mieszkającego po sąsiedzku brata, on widział go po raz ostatni żywego. Kiedy jednak funkcjonariusze zapukali do drzwi, mężczyzna nie był w stanie z nimi rozmawiać, miał blisko trzy promile. Zabrano go więc na komendę.

a dopiero kiedy przetrzebował przeszuchano. Choć po okolicy rozniósł się, że to brat winny jest śmierci, żadne dowody na to nie wskazywały. Przeprowadzona sekcja zwłok wykluczyła udział osób trzecich, nie potwierdzono nawet informacji, że w sobotni wieczór mężczyźni razem pili. Brata szybko zwolniono z aresztu. Prawdopodobną przyczyną zgonu mężczyzny była choroba alkoholowa.

boxa

Wpadł podczas kontroli drogowej, bo...

Choć nie był krawcem, wiół bele materiału

Przypadkiem w ręce policji wpadł złodziej, który chwilę wcześniej z firmy Sun Garden wywiół bele materiału i zamki błyskawiczne. Łupy trzymał razem z kołem zapasowym w bagażniku.

W niedzielę, 27 lutego tuż po godz. 6.00 w Malanowie, policjanci ruchu drogowego zatrzymali do rutynowej kontroli samochód marki Renault 19. W bagażniku znaleźli 10 metrów materiału bawełnianego oraz 44 metry suwaka. To zdziwiło stróżów prawa, postanowili więc to

sprawdzić. Szybko ustalili, że przewożone towary pochodzą z kradzieży i zostały wywiezione z malanowskiej firmy Sun Garden, a zabrał je, nikt inny jak pracownik wracający z nocnej zmiany. 49-latek zatrzymano w areszcie, za kradzież grozi mu teraz do 5 lat pozbawienia wolności. **boxa**

pano jadącego volvo v40, 30-letniego łodzianina. Miał 1,24 mg/dm³ (2,6 promila) alkoholu.

We wtorek, 1 marca o godz. 10.55 w Wyszynie, gm. Władysławów zatrzymano 46-letniego rowerzystę. Wydmuchnął 0,81 mg/dm³ (prawie dwa promile) alkoholu.

We środę, 2 marca o godz. 17.00 w Cichowie, gm. Brudzew mimo zakazu na rower wsiadł podпиты 36-latek z Janowa. Alkomat pokazał 0,31 mg/dm³ (0,7 promila) alkoholu.

STRAŻ

Turek

W poniedziałek, 28 lutego turkowscy strażacy zostali wezwani na ulicę Spółdzielców. Mieszkający na trzecim piętrze ludzie zgłosili, że z mieszkania na parterze wydobywa się dym. Kiedy strażacy wyważyli drzwi i weszli do środka okazało się, że lokator zostawił garnek na kuchni i o nim zapomniał.

Dzień później o godz. 19.13 miało miejsce bardzo podobne zdarzenie, tyle że na osiedlu Wyzwolenia. Tam także sąsiedzi wyczuli zapach spaliny i zgłosili to do straży. Tym

razem właściciel był w domu, tylko... kapał się.

Rejon

W sobotę, 26 lutego o godz. 11.32 w Tuliszkowie przy placu Wolności w jednym z domów, na szczęście niezamieszkanym, powstał pożar. Prawdopodobnie doszło do zwarcia instalacji elektrycznej na parterze, ogień przeniósł się jednak także na poddasze. Strażacy ugasiли ogień i oddymili pomieszczenia. Akcja trwała ponad 3 godziny.

We środę, 2 marca o godz. 23.40 w Dziadowicach, gm. Malanów wybuchł pożar na poddaszu domu mieszkalnego. Pierwsi na miejscu pojawili się druhowie z OSP z Dziadowic. Kolejne jednostki docierały w kilkuminutowych odstępach, w sumie na miejscu pojawiło się ich aż 8, z: Dziadowic, Kotwasic, Grzymiszewa, dwie z Grąbkowa, dwie z Malanowa oraz turkowska PSP. Spaliła się drewniana przybudówka przy domu, a w niej piec CO, od którego prawdopodobnie powstał pożar. Podczas akcji strażacy musieli uszkodzić też dach wycinając w nim dwa otwory. Akcja zakończyła się w ciągu dwóch godzin.

Czy będą kolejne zmiany w Radzie Gminy Władysławów?

Sąd policzył głosy Szustakowskiego – protokół komisji jest błędny!

Protest wyborczy złożony zaraz po listopadowych wyborach samorządowych przez kandydata na radnego gminy Władysławów, Józefa Szustakowskiego był już w Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, w Sądzie i Prokuraturze w Turku i Koninie, w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu, by wrócić na wokandę konińskiego Sądu Okręgowego. W ubiegłym tygodniu tamtejszy wymiar sprawiedliwości zrobił to, o co od blisko czterech miesięcy walczył niedoszły radny – ponownie przeliczył karty do głosowania! Choć sprawa się jeszcze nie zakończyła już wiadomo, że oblicze rady gminy Władysławów zmieni się, bo obwodowa komisja wyborcza nr 2 źle policzyła oddane przez obywateli głosy! – Liczba oddanych głosów na kartach nie odpowiada tej zawartej w protokole, co mogło mieć wpływ na wynik wyborów – stwierdziła sędzia prowadząca rozprawę.

Pani Malwino, Polska to nie Białoruś, tu można dochodzić prawdy

Zgodnie z przypuszczeniami Malwiny Wieczorek, lokalnej „dziennikarki” urzędowego „Głosu Władysławowa” i gminnej strony internetowej, sprawa kandydata do rady, Józefa Szustakowskiego wraca na łamy Echa Turku. Wraca, bo tematem tym zajmujemy się od kiedy tylko Józef Szustakowski zgłosił swoje wątpliwości, co do wyniku wyborów samorządowych. Mógł to zrobić, gdyż w demokratycznym kraju, każdy obywatel ma prawo władze wybierać uczciwie a potem patrzeć jej na ręce. Ma też prawo mieć wątpliwości. Ma to prawo, bo to Polska a nie Białoruś.

Za pomocą kresiek w podgrupach liczono głosy

Sprawa niedosłego radnego jest o tyle bulwersująca, że trwa od listopada i angażuje czas sądów, pieniądze podatników, szarpie nerwy uczestników, tylko dlatego, że komisja wyborcza we władysławowskim okręgu nr 3 nie przychyliła się do prośby męża zaufania komitetu wyborczego wyborców „Samorządna Gmina”, Anny Chrzępiec o powtórne przeliczenie głosów!

Przypomnijmy, że podczas trwania wyborów samorządowych we Władysławowie wyborcy mogli głosować na 13 kandydatów na radnego, miejsce w radzie z tego okręgu mogło zająć jednak tylko trzech. Jako pierwszy, z największą liczbą głosów wszedł Maciej Czaja, za nim był Marek Szczeciński. O trzeciej miejsce walczyli Dariusz Bartczak i Józef Szustakowski. Szli łeb w łeb. Ostatecznie wszedł

do rady ten pierwszy. – *Uważam, że otrzymałem większą liczbę głosów niż policzyła to komisja – twierdzi Szustakowski, któremu według protokołu zabrakło 7 głosów, by zasiąść w radzie gminy, a powołuje się na wypowiedzi osób blisko związanych z komisją. Jego słowa potwierdza też mąż zaufania, Anna Chrzępiec. – Byłam podczas liczenia głosów w lokalu wyborczym. W pierwszej chwili usłyszałam, że wygrał Szustakowski, potem okazało się, że jednak zabrakło mu siedmiu głosów, poprosiłam więc by policzyć je jeszcze raz, bo to niewielka różnica. Niestety nie zrobiono tego. Komisja przeliczyła tylko „kreski” stawiane na kartce, a nie karty do głosowania – wyjaśnia. Bo według świadków liczenie odbywało się w grupach trzyosobowych, gdzie dwie osoby odczytywały zakreślone na karcie nazwisko, a jedna zapisywała kreski, które później zliczano. Do tego systemu zresztą też ma zastrzeżenia Józef Szustakowski. – Głosy nie były liczone przez komisję w pełnym składzie. Komisja podzieliła się na podgrupy, choć nie jest to zgodne z wytycznymi Państwowej Komisji Wyborczej – twierdzi.*

Długa droga do sądu

Wróćmy jednak do listopada ubiegłego roku... kiedy w poniedziałkowy, powyborczy ranek okazało się, że do rady gminy wszedł Dariusz Bartczak, a głosy oddane na obu panów nie zostały policzone ponownie, Józef Szustakowski nie krył wzburzenia. Zgłosił sprawę do CBA. Agenci przyjechali do Władysławowa i zabezpieczyli dokumenty. Sprawą zajęła się turkowska prokuratura i policja, a potem



Piątkowe orzeczenie Sądu Okręgowego w Koninie jednoznacznie potwierdza wątpliwości Józefa Szustakowskiego, który musiał przejść długą drogę, by dowiedzieć, że wynik wyborów mógł być inny. Nie ma jednak jeszcze wyroku sądu w tej sprawie, bowiem w ostatniej chwili Zuzanna Łopata, przewodnicząca komisji, która liczyła głosy oświadczyła, że ktoś majstrował przy teczce, w której znajdowały się karty wyborcze. Prawdę powiedziawszy to oskarżenie mogło być skierowane jedynie pod adresem funkcjonariuszy CBA, turkowskiej policji, turkowskiej prokuratury ewentualnie może komisarza wyborczego w Koninie. **Bo chyba nie sądu?**

koniński Sąd Okręgowy, który jednak z powodu błędu formalnego sprawy nie rozpatrzył. Szustakowski zgłosił więc apelację do Poznania, skąd po niecałym miesiącu wróciła ona do Konina. I nie było już odwrotu, w ubiegły wtorek skład sędziowski spotkał się z niedoszłym radnym Szustakowskim, komisarzem wyborczym Waldemarem Cytrowskim i przewodniczącą obwodowej komisji nr 2 we Władysławowie, Zuzanną Łopatą. Na świadków powołano jedną z członkiń komisji i męża zaufania. Przed sędzią prowadzącą sprawę Józef Szustakowski opowiedział o swoich wątpliwościach, o ponowne przeliczenie głosów poprosił też komisarz Waldemar Cytrowski, a sprawę odroczone, by dać mu czas na dostarczenie do sądu kart wyborczych.

Liczba głosów na kartach nie zgadza się z protokołem komisji

W piątek przed trzyosobowym składem sędziowskim leżały w zalakowanych kopertach: zestawienie głosów policzone przez komisję, spis wyborców z tego terenu, głosy nieważne oraz karty do głosowania z głosami ważnymi. Sędziowie po otwarciu przy świadkach wszystkich kopert przeliczyli władysławowskie głosy oddane na kandydatów Szustakowskiego i Bartczaka. I... – *Liczba oddanych głosów na kartach ważnych nie odpowiada ilości głosów oddanych na kandydatów zawartych w protokole, co mogło mieć wpływ na wynik wyborów – stwierdziła sędzia, po dwóch godzinach liczenia.*

Kto majstrował przy głosach: policja, prokurator, komisarz wyborczy czy CBA?

Nie podała liczby głosów na obu kandydatów, bo jak mówiła, nie to jest zadaniem sądu, stwierdziła tylko, że niezgodności faktycznie istnieją! W tej chwili ku zaskoczeniu wszystkich przewodnicząca obwodowej komisji nr 2, Zuzanna Łopata, złożyła pismo w którym twierdzi, że zalakowana i zabezpieczona przez komisarza wyborczego teczka z głosami władysławowskich wyborców była naruszona. – *Jej wygląd zewnętrzny wskazuje, że ktoś ją otwierał, papier jest poszarpany – wyjaśniała, dając jasno do zrozumienia, że jeśli faktycznie wynik jest inny to z winy kogoś, kto majstrował przy głosach później, kiedy były już zabrane przez urzędnika wyborczego. Co z jej wnioskiem zrobi sąd dowiemy się w połowie marca, na kiedy to wyznaczono kolejną rozprawę. Wezwano na nią wszystkich trzynastu kandydatów do rady z tego okręgu.*

Pewne jest jedno, wątpliwości Józefa Szustakowskiego się potwierdziły. Nie wiadomo, czy sąd zarządzi nowe wybory w jego okręgu. Na ostateczne decyzje sądu przyjdzie jeszcze poczekać. Wiadomo natomiast jedno, że to już drugi taki przypadek w gminie Władysławów. Wcześniej sąd w Koninie przychylił się do skargi wyborczej Krzysztofa Szkudlarka. Niepokojący jest fakt, że wówczas liczba kart w urnie nie zgadzała się z liczbą kart wydanych przez komisję. Wójt Krzysztof Zajac tłumaczył ten fakt brakiem doświadczenia osób zasiadających w komisji wyborczej. Może i teraz wina i błąd leży po stronie komisji, za której działanie odpowiada jej przewodniczący. Czy więc po czterech miesiącach wygląd i skład Rady Gminy we Władysławowie będzie musiał się zmienić? Na odpowiedź na to pytanie będziemy musieli jeszcze trochę poczekać.

Olga Boksa

Rodzina, policjanci i strażacy przemierzali lasy

Poszukiwania zakończone tragicznie

Przez dwie godziny piątkowej nocy, a później i w sobotni poranek strażacy, policjanci i mieszkańcy gminy Małańów przemierzali lasy w okolicy Feliksowa w poszukiwaniu 17-lata. Chłopak groził, że popełni samobójstwo.

Alarm wszczęto o w piątek, 4 marca, przed godziną 23.00. Policjanci zwrócili się z prośbą do turkowskich strażaków o pomoc w znalezieniu zaginionego 17-lata. Okoliczne lasy przeszukiwali też druhowie OSP Małańów i Feliksów, w sumie prawie 30 osób, do tego także ponad 10 członków rodziny i 14 policjantów z psem tropiącym. Zakoń-

czyli po godzinie 1.00 w nocy. Ponownie wyruszyli następnego dnia rano.

Niestety akcja poszukiwawcza zakrojona na szeroką skalę nie przyniosła szczęśliwego zakończenia. 17-latek popełnił samobójstwo, jego ciało znaleziono około południa w Gozdowie, gm. Tuliszków.

boxa

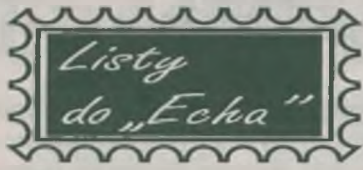
Z okazji Dnia Kobiet
spłnienia wszystkich marzeń,
oraz dużo uśmiechu każdego dnia

życzą

Przewodniczący
Rady Powiatu Tureckiego
Zdzisław Cichy

Starosta Turecki
Dariusz Młynarczyk

A Polityczność wg Platformy, czyli echa konkursu na dyrektora Gablnetu Starosty



Dziwny twór pod nazwą Gabinet Starosty do życia powołała inicjatywa Dariusza Młynarczyka i było to jedno z jego pierwszych działań na stołku starosty. Do tej pory poprzednim starostom wystarczał sekretariat i dwie osoby tam pracujące. Poprzednim starostom wystarczało, Młynarczykowi nie wystarcza. Obsługą Młynarczyka będzie się zajmował 5-osobowy Gabinet z dyrektorem na czele. Gabinet będzie zdecydowanie droższy w utrzymaniu. Ważniejsze jest to, że można zatrudnić tam nowych ludzi i że mogą to być „swoi” ludzie na dyrektorskich stanowiskach i pensjach.

Turkowska Platforma Obywatelska dopięła swego. Dyrektorem GS-u (Gabinetu Starosty) Dariusza Młynarczyka, zgodnie z przewidywaniami, została jego bliska współpracowniczka Marta Kiszewska. Przegrać zresztą byłoby jej trudno, bo dziwnym trafem wymagania postawione kandydatom dokładnie odpowiadały doświadczeniom Kiszewskiej. Tak oto wygląda nowa polityka kadrowa PO w Turku.

Faworyt był murowany
Pisałem już o tym kilka tygodni temu i nawet wskazałem przysługę dyrektora tego GS-u. I jako się nie pomyliłem. Dyrektorem została Marta Kiszewska, aktywna działaczka PO w Turku, członkini koła miejskiego PO w Turku, członkini Powiatowej Rady PO, pracownica biura poselskiego posłanki PO, kandydatka z pierwszego miejsca listy PO do Rady Miejskiej.

Do rady dostać się jej nie udało, ale od czego są koleździ z biura Platformy. Gdy Młynarczyk ogłosił powstanie GS-u, Kiszewska od razu stała się murowanym kandydatem.

Tym bardziej, że jakimś przypadkiem jej wykształcenie i doświadczenie pasowało do konkursowych wymagań stawianym kandydatom na dyrektora.

Znajomość gatunków wypowiedzi to podstawa

W tym miejscu należy przypomnieć, że kandydat na dyrektora GS-u musiał mieć m.in. doświadczenie w organizacji wizyt ważnych osobistości, doświadczenie we współpracy z urzędami i kancelariami najważniejszych instytucji oraz znajomość gatunków wypowiedzi. Kiszewska, magister polonistyki z doświadczeniem pracy w biurze

poselskim, pasowała jak ulał. Albo raczej te wymagania jak ulał pasowały do niej.

Trzy tygodnie wahań

Jednak najdziwniejsza była atak na mnie i tekst, który wtedy napisałem o konkursie i cisza jaka zapadła nad przebiegiem i wynikami konkursu. Trudno się było dowiedzieć, kto uczestniczył w konkursie, kto znalazł się w ścisłym gronie kandydatów na to stanowisko, nie znamy nawet liczby osób, które brały udział w rekrutacji. Mimo, że rozmowy z kandydatami przeprowadzono od początku lutego, do początku marca nie było prawie żadnych informacji

o wynikach. Cisza jak makieł zasiał. To ciekawe, bo plotki mówią, że w konkursie brały udział 3 osoby, z czego jedną wykluczono. Ale za co, no chyba nie za brak przynależności do Platformy?

Test obłany, panie redaktorze

Wiele dziwnych zbiegów okoliczności i przypadków towarzyszyło wyborowi dyrektora GS-u. Kiszewska wygrała nawet wbrew ostrzeżeniom samego redaktora Jarka, który kilka tygodni temu nazwał przysługą nominację na to stanowisko poważnym testem dla turkowskiej Platformy. Test jak widać obłany. Zresztą nie pierwszy już raz w tej kadencji przez PO. W mieście przepychanki o budżet i siłowe rozwiązania radnych PO w sprawie PKS-u. Milczenie starosty Młynarczyka w sprawie udziału powiatu w tworzeniu lokalnego systemu transportu publicznego i roli PKS-u w tych działaniach. Podwyższenie sobie diet przez radnych koalicji PO-SLD-RiP. A do tego ten nieszczęsny GS. Oto początek bilansu 3 miesięcy rządów PO w Radzie Miejskiej i powiecie turkowskim.

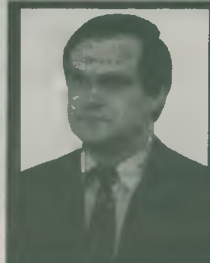
Zdzisław Borowski

PS. 1. Zacytuję uzasadnienie starosty Młynarczyka dla wyboru Kiszewskiej na dyrektora GS-u, proszę się tylko nie śmiać: „Pani Marta Kiszewska spełniła wymagania formalne określone w ogłoszeniu o naborze. Podczas drugiego etapu naboru oceniono predyspozycje i umiejętności gwarantujące prawidłowe wykonywanie powierzonych obowiązków. Pani Marta Kiszewska posiada umiejętności do kierowania zespołem ludzi oraz rozwiązywania problemów między ludzkich. Wykazała się umiejętnościami niezbędnymi na stanowisku kierowniczym. Na tej podstawie uznano, iż Pani Marta Kiszewska posiada predyspozycje oraz odpowiednie kwalifikacje do pracy na wskazanym stanowisku”.

Kojarzy mi się to jak slogan wycięty z akt personalnych działaczki partyjnej okresu PRL-u.

2. Starosta właśnie ogłosił nabór na kolejnych 5 stanowisk. Jak redaktor Jarek mnie wydrukuję za tydzień, albo dwa tygodnie, to napiszę Państwu, kto wygra te konkursy. Jeszcze przed ich oficjalnym rozstrzygnięciem. Chociaż po klęsce Floriana Berlińskiego w konkursie na dyrektora szkoły w Kaczkach już nie jestem taki pewny swoich przewidywań. Z drugiej strony nawet kandydat Platformy musi wiedzieć do jakiego konkursu się zgłosił.

3. Tak w ogóle to ilu pracowników starosta już zwolnił, że musi przyjmować 5 nowych?



Refleksje o powiatowej polityce kadrowej, czyli przypadki pewnego inteligenta

Pewien zbrodniczy polityk znany jako Józef Wissarionowicz Stalin uchodzi za autora dość banalnej w sumie maksyminy oznajmiającej, że „kadry decydują o wszystkim”. I tak jak z każdym banałem, tak i w tym przypadku wypada jedynie stwierdzić, że jest coś na rzeczy. Nie bacząc nawet, że stoi za tym krwawy, iście azjatycki despot. Dlatego poniżej podejmujemy próbę krótkiego przeglądu problemu robienia polityki kadrowej w lokalnej rzeczywistości. Za podjęciem się niniejszej inicjatywy stoi istotna zmiana warty do jakiej dochodzi w powiecie w wyniku jesiennych wyborów samorządowych. Przy tej okazji wypada od razu odnotować zmianę stylu prowadzenia polityki kadrowej. Bowiern przez lata (tzn. co najmniej od 1998r) mniej czy bardziej znaczące decyzje kadrowe zapadały w zaciszu gabinetów. Lokalnej opinii publicznej przedstawiano jedynie delikwentów, niespecjalnie licząc się z jej zdaniem. Mówiąc zaś bez ogródek Towarzystwo Trzymające Władzę w mieście i w powiecie miało to w tzw. głębokim poważaniu. Wymowną ilustracją tego stylu „robienia polityki kadrowej” jest powołanie w 2004r. Bogdana Kawki na dyrektora szpitala. - Mógł być Nowak, albo Kowalski, a został Kawka – na takim oto wyjaśnieniu przesłanek tamtej decyzji poprzestała wówczas Hanna Bednarek wieloletnia sekretarz w powiecie. Mimo upublicznienia tej wypowiedzi na pierwszej stronie lokalnego tygodnika w powiecie nie zareagował przysłowiowy pies z kulawą nogą. Mimo, że wcześniejsze, liczne awanse takiej choćby Anity Dzieciatkowskiej-Pieściak były obficie komentowane. Na ogół w stylu potępiania wspomnianej delikwentki w czambuł i z kretelem. Tymczasem po wypowiedzi w sprawie powołania Kawki, zapadła cisza, jak makieł zasiał. Nic zatem dziwnego, że rychło na turkowskim podwórku musiało sprawdzić się inne porzekadło, że „bezkarność rozzuchwała!” Puściły, bo puścić musiały tamy wstydu i nie

liczenia się ze zdaniem szerszej opinii publicznej. No cóż wiadomo – Każda władza demoralizuje, bezkarna władza demoralizuje tym bardziej – można by rzec za Lordem Actonem. W efekcie społeczność powiatowa została zmuszona do przełknięcia rozmaitych „Niktosiów”. Od Ryszarda Bartosika poczynając, poprzez Szczepaniaków, Bińkowskich i Bestwinów. Bo chyba nikt jako tako orientujący się w powiatowych realiach nie powie, że o tego typu nominacjach decydowały kompetencje czy walory charakterologiczne wybrańców. Mówiąc bez ogródek o awansach decydowały niejasne powiązania rodzinno-towarzyskie i niewiele więcej. Co o tyle warte odnotowania, że za w takim stylu uprawianej polityki kadrowej przez lata stało Towarzystwo Samorządowe. Przysnając, że w swoim czasie niżej podpisany w całej naiwności, graniczącej z głupotą lansował ludzi tej formacji, traktując to jako odtrutkę na zawłaszczanie miasta przez ekipę MMM. Okazało się jednak, że w swojej kadrowej żarłoczności Marczewski w porównaniu z TS-em był jak szczupak w zestawieniu z rekinem. Owszem, należy przy tym zaznaczyć, że chłop na ogół nie miał zbyt szczęśliwej ręki do ludzi. Ale wówczas sprawa najczęściej była jasna – decyzje kadrowe zapadały z tzw. klucza partyjnego. Za to później o awansach zaczęły decydować jakieś rodzinno-towarzyskie powiązania, do których rozwikłania niezbędna jest znajomość koligacji rodzinnych jak też i sąsiedzkich i towarzyskich powiązań.

Dlatego wypada żalować, że po jesiennych wyborach władzę w powiecie przejęła ideowo tęcza i przez to mało politycznie klarowna koalicja. Za to apetyty na posady ogromne. W efekcie każde z kanapowych ugrupowań stara się rwać w powiecie co się da. Apetyt na posady sprowadza potrzebę niezbędnych ciec kadrowych w powiecie do pustego hasełka. I taki starosta Młynarczyk miast sięgać po prawdziwe przywództwo woli zapew-

nić posadkę koleżance partyjnej, czyli Marcie Kiszewskiej. Zamiast zasłaniać się procedurą konkursową może uczciwiej byłoby, gdyby po prostu powołał ją swoją jednoznaczną decyzją polityczną. Szkoda, bo to sprowadza go na poziom kadrowej polityki TS-u, w którego zwyczajnie leży mydlenie oczu tzw. konkursami. Zresztą po kiego grzyba prowincjonalnemu staroście taki twór jak Gabinet. Czy gość nie widzi, że nie organizatora wizyt rozmaitych VIP-ów pilnie potrzebuje, ale, że brak mu medialnego frontmana, czyli liniowego oficera prasowego. Bo z kretelem przegrywa batalię o narrację swojej wizji powiatu. Ale co tam, Młynarczyk wydaje się być dużym chłopcem i swój rozum powinien mieć. A jak nie ma, to już jego sprawa. Krótko mówiąc, na dzisiaj w sprawie GS-u i Marty Kiszewskiej pan starosta strzelił sobie w stopę.

Ciekawe jak poradzi sobie w sprawie szpitala. Najpierw z dziwołgiem w postaci tzw. powiatyzacji, a dalej z obsadą fotela dyrektorskiego. W tym ostatnim przypadku niczym w soczewce widać bowiem całą żałosność i brak przejrzystości polityki kadrowej w naszym powiecie. Oto tymczasowo na pełniącym obowiązki dyrektora szpitala wyznaczono Macieja Rosiaka. W ciągu minionego tygodnia doświadczyłem licznych a nieprzychylnych reakcji na pytanie czy Rosiak zostanie w szpitalu na dłużej. Były to jakieś kwękania, stękania i inne grymasy. Bez mała w stylu – Ee tam, Rosiak! No właśnie, a dlaczego akurat nie on? Legitymuje się przecież wyższej próby Cenzusem akademickim niż wspomniany już Bestwina. Jest wszak absolwentem studiów dziennych, że o licznych poddyplomówkach nie wspomniemy. A może z Rosiakiem politycznie jest coś nie teges? Naturalnie, że tak! Wystarczy przyrzeć się jego politycznej biografii. To tylko działacz Solidarności w Mirandzie i współzałożyciel w Brudzewie. Jeden z kilku w powiecie internowanych w stanie wojennym. Zaś w III RP wieloletni radny gminny.

W dodatku zawsze przygotowany do sesji. Co jak zauważam nie jest przypadkiem zbyt częstym. - Ale nie poradził sobie jako wójt Brudzewa – padnie w końcu zarzut. Niby dlaczego? Bo przegrał wybory z Krasowskim? Porażka z kimś klasy Krasowskiego nie powinna Rosiakowi przynosić ujmy. Bo po pierwsze – zapewne połowa wójtów w powiecie miałyby spore problemy z rywalem w rodzaju wójta Brudzewa. Owszem, Rosiakowi można przy okazji wyrzucić kilka błędów jakie popełnił w trakcie swojego wójtowania. Z całą pewnością jednak nie można odmówić mu determinacji w podjętej przezeń próbie ukrócenia przejadania gminnego budżetu. Przypadek Rosiaka stanowi inteligenta na polskiej prowincji w epoce III RP. W dodatku wydaje się, że jego nienaganna przeszłość moralna i polityczna jest dlań raczej obciążeniem niż atutem. Ma jednak nieborak jedną za to w dzisiejszych realiach dyskwalifikującą go wadę. Mianowicie – nikt i nic za nim nie stoi. Jest w swoich planach i ambicjach sam jak palec. Nie to co jego potencjalni rywale do awansów. Ot, choćby wspomniany już Bogdan Kawka, który uchodził ponoć za murowanego faworyta do dyrektorskiego fotela w szpitalu. I to z jednego, ale za to z jak ważnego powodu. Bowiern Kawkę ma wspierać sam Mirosław Broniszewski. - I to ma być ten główny atut – gotów zapytać jakiś pierwszy, lepszy naiwniak. Ale zaraz, zaraz. A może jednak ten naiwniak ma trochę racji? No bo niby dlaczego o dyrektorowaniu w powiatowym szpitalu ma decydować Broniszewski. Wszak to tylko wójt gminy. W dodatku najmniejszej, tyle, że przez naturę obdarzonej węglem i w efekcie sporym bonusem z tytułu powstałej tam odkrywką. Czy ta okoliczność upoważnia rzeczony wójt do decydowania choćby o wyższości Kawki nad Rosiakiem? Co by oznaczało, że w uprawianiu polityki kadrowej niewiele się zmieniło od czasów pewnego ponurego Gruzina. **Andrzej Jarek**

Radca Prawny

Przemysław Jandy
tel. 600 984 611

KANCELARIA

ul. Nowa 22, pok. nr 22
pn. 12.00 - 18.00
Czynna: śr. 10.00 - 18.00
pt. 13.00 - 16.00

Konwencja Powiatowa SLD

Turkowska lewica w oczekiwaniu na lepsze czasy

Obecną kondycję SLD w powiecie tureckim dość dobrze oddaje sobotnia wypowiedź Andrzeja Kwiatkowskiego. -Sądząc po coraz lepszych wynikach wyborczych SLD można by powiedzieć, że i w naszym powiecie idą lepsze czasy dla lewicy – prognozował on na sobotniej Konwencji Powiatowej Sojuszu. Zaraz jednak zauważając, że powyższą tezę zweryfikują jesienne wybory parlamentarne. Czyli może być dobrze, ale jak jest naprawdę okaże się po wyborach.

W minioną sobotę, 5 marca, w Domu Strażaka obradowała Konwencja Powiatowa SLD. Na obrady przybyło 45 przedstawicieli partii, której struktury w całym powiecie liczą 103 członków. Konwencję zwołano niemal w trzecią rocznicę zjazdu powiatowego, który w kwietniu 2008r. wyłonił lokalne władze Sojuszu. Wówczas to przewodniczącym został Franciszek Pyziak, a sekretarzem Andrzej Kwiatkowski. Kierują oni liczącą 15 osób Radą Powiatową SLD i siedmioosobowym Zarządem. Występując na sobotniej konwencji liderzy powiatowych struktur zwołanie tego gremium prawie po trzech latach uzasadniali intensywnymi kampaniami wyborczymi, w których od roku 2009 zaangażowane były powiatowe struktury Sojuszu. Z kolei sekretarz

Andrzej Kwiatkowski, mówiąc o aktualnym stanie powiatowych struktur SLD, poinformował, że w powiecie tureckim zrzeszonych w 9 kołach jest 103 członków. Wśród problemów z jakimi borykają się powiatowe władze Sojuszu Kwiatkowski wskazał na brak struktur w takich gminach jak Brudzew i Dobra oraz w samym Tuliszkowie. Inni dyskutanci dodawali też kwestię łatwo zauważalną wśród uczestników konwencji. A mianowicie nikły napływ przedstawicieli młodego pokolenia w szeregi SLD. Bo też i faktycznie średni wiek obecnych na sobotniej konwencji półżartem można byłoby określić jako 50 plus VAT z akcyzą na dodatek.

Innego nieco rodzaju problem tej partii da się wyczytać z wystąpienia Mirosława Pilar-



Jednym z problemów SLD w powiecie tureckim jest zapewne niewielki udział w strukturach tej partii młodego pokolenia. Średni wiek obecnych na sali półżartem można byłoby określić jako 50 plus VAT z akcyzą na dodatek.

czyk, pełniący funkcję skarbnika Rady Powiatowej. Od razu należy podkreślić, że zaprezentowany przez nią raport może świadczyć o przejrzystości partyjnych finansów. To fakt. Ale jednocześnie wypada dodać, że turecki SLD nie ma też za bardzo czego ukrywać, bowiem roczny budżet powiatowych struktur Sojuszu od lat oscyluje wokół nader skromnej kwoty czterech tysięcy złotych. Środki w tej skali

muszą wyglądać niezbyt poważnie jak na ugrupowanie zgłaszające spore ambicje politycznych.

Wspomniany już sekretarz Kwiatkowski analizując wyniki Sojuszu w ostatnich elekcjach konkludował m. in.: *-Można by powiedzieć, że idą lepsze czasy dla lewicy. Zaraz jednak zastrzegając, że powyższą tezę zweryfikuje najbliższa parlamentarna kampania wyborcza. W nawiązaniu do czekających nas jesienią wyborów parlamentarnych Marian M. Marczewski mówił o wyzwaniu w postaci zdobycia w powiecie mandatu poselskiego dla SLD. Wskazując jednocześnie polityczny cel minimum: -Musimy nie dopuścić do tego, żeby z powiatu tureckiego zdobył mandat Ryszard Bartosik. O czekających partyjne struktury wyzwaniach wyborczych szeroko mówiła również poseł Elżbieta Streker-Dembińska, która była gościem honorowym konwencji.*

W charakterze zaproszonego gościa występował również

Mirosław Kubicki, szef powiatowych struktur OPZZ. Jego zdaniem, w tym roku sporym wyzwaniem mogą okazać się obchody pierwszomajowe. W Turku od lat organizowane są wspólnie przez SLD i OPZZ. Problemu wprawdzie nie nazwano po imieniu, ale wiadomo, że chodzi o zaplanowanie właśnie w tym terminie uroczystości związanych z beatyfikacją Jana Pawła II. Zapewne dlatego zarówno forma, jak i precyzyjny termin pierwszomajowej manifestacji jeszcze nie zostały określone, lecz ma dopiero zostać wypracowany w najbliższej przyszłości.

Na konwencji wyrażone zostało również wotum zaufania dla liczącego siedem osób Zarządu Powiatowego SLD. Wybrano także dwóch delegatów na Konwencję Wojewódzką w osobach Franciszka Pyziaka i Jana Pakuły. AJ



Andrzej Kwiatkowski analizując wyniki Sojuszu w ostatnich elekcjach zauważył między innymi, że: *-Można by powiedzieć, że idą lepsze czasy dla lewicy. Zastrzegł jednak, że powyższą tezę zweryfikuje najbliższa parlamentarna kampania wyborcza. Z kolei Marian Marczewski określił cel jesiennych wyborów: mandat poselski dla SLD.*

Szanowne Panie,

z okazji szczególnego dnia,
jakim jest

Dzień Kobiet

tradycyjne święto naszych Pań,
składamy najserdeczniejsze
życzenia dobrego zdrowia, szczęścia,
dużo radości i długiej szczęśliwej przyszłości.

Życzymy, aby zawsze pamiętano o Waszej
codziennej pracy, nieustannym trudzie,
poświęceniu i trosce o innych.

Niech uśmiech na Waszych twarzach
gości każdego dnia,
a życie nie sprawia żadnych trudności.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Marek Pańczyk

Burmistrz Miasta Turku
Zdzisław Czajła

GMINA BRUDZEW

8 marca 2011 roku

Z okazji Dnia Kobiet składamy
wszystkim Paniom, a szczególnie
mieszkancom Gminy Brudzew życzenia
wszelkiej pomyślności, radości,
spełnienia najskrytszych marzeń
oraz zdrowia i uśmiechu na co dzień.

Tomasz Kiciński
Przew. Rady Gminy Brudzew

Cezary Krasowski
Wójt Gminy Brudzew

WWW.BRUDZEW.PL

Rada Powiatu Tureckiego

Szeroko rozumiana tematyka zmian kadrowych w instytucjach podległych staroście zdominowały środową (2 marca) sesję Rady Powiatu. Bo choć można się zgodzić z tezą starosty Dariusza Młynarczyka, że obsada stanowisk w starostwie nie leży w kompetencjach Rady Powiatu, to jednak bardziej wypada się przychylić do wypowiedzi radnego Romana Rybackiego, że zbywanie radnych w tej materii przez zasłanianie się kompetencjami przez Młynarczyka narusza dobre obyczaje polityczne, a co ważniejsze, wypacza idee samorządności i demokracji.

Sesja w cieniu personalistów

Mieszkańcy powiatu w roli sklerotyków?

Zmiana warty do jakiej doszło w powiecie po 12 latach w wyniku jesiennych wyborów do Rady Powiatu pociąga za sobą rozszarpane personalne o często dużym ciężarze gatunkowym. I tak spore emocje nadal budzi odejście Krzysztofa Bestwiny ze stanowiska dyrektora tureckiego szpitala. W tej kwestii ekipie rządzącej obecnie powiatem przychodzi płacić cenę politycznego błędu. Nie jest nim jednak samo odejście Bestwiny ze szpitala, co mało przejrzysta atmosfera w jakiej się to odbyło. Czego ukoronowaniem było wypłacenie byłemu już dyrektorowi odprawy w kwocie ośmiu jego miesięcznych pborów. Większa przejrzystość i nawet daleko idąca stanowczość władz powiatu w tej kwestii z pewnością zapobiegłaby trwającym zawirowaniom i awanturą wokół odejścia Bestwiny. A tak politykom miejscowej prawicy dano pretekst do traktowania mieszkańców powiatu jak sklerotyków, którzy mogą nie pamiętać aury wokół powołania byłego już dyrektora szpitala w lutym 2007 roku.

Czy Bestwina dostał bonus za odejście?

Tymczasem Bestwina był wówczas klasycznym przykładem towarzysko-partijnego nominata z nadania ówczesnych liderów PiS-u, przy milczącej akceptacji ludzi TS, którzy srodze zawiedli się na swoim wcześniejszym faworycie, czyli na Bogdanie Kawce.

Dodajmy też, że Bestwina objął dyrektorskie stanowisko jako człowiek bez większego dorobku publicznego w lokalnej społeczności, jak i na niwie menedżerskiej, nie mówiąc już o zarządzaniu placówkami służby zdrowia. Należy jednak zaraz przyznać, że mimo fali krytyki jaka systematycznie spadała na Bestwinę ze strony ówczesnej opozycji w Radzie Powiatu na fotelu dyrektorskim radził on sobie poprawnie. Tym bardziej, że miał spore szczęście, gdyż jego kierowanie szpitalem przypadło na okres prosperity skutkującej znaczącym wzrostem środków przekazywanych placówce przez NFZ. Jak zaś wiadomo fart na kierowniczym stanowisku jest z pewnością istotną zaletą, a nie wadą. Podsumowując ten wątek, Bestwina w roli dyrektora szpitala radził sobie w miarę poprawnie, a w tym przypadku powyższą ocenę traktować należy jako ocenę pozytywną. Co naturalnie nie znaczy, że Bestwina urasta do miana jakiegoś wyjątkowego guru zarządzania. Powtórzmy jednak, zamieszanie wokół odejścia Bestwiny jest skutkiem niezbyt klarownych okoliczności tego faktu. W tym dziwnym „do-

rzucenia” dwóch pensji miesięcznych do sześciu zawarowanych w zawartej przez Ryszarda Bartosika umowie z Bestwiną. Dlatego radny Rybacki słusznie mógł pytać na środowej sesji o powody tego swoistego bonusu udzielonego odchodzącemu dyrektorowi szpitala. Chyba, że to w ramach rekompensaty za bezpardonową krytykę jaka spadła na głowę Bestwiny ze strony części dawnej opozycji w Radzie Powiatu.

Szpital w rękach RIP-u

Radni TS/PiS dopytywali o osobę następcy Bestwiny. Jako pełniący obowiązki dyrektora od 1 marca występuje w tej roli Maciej Rosiak. Za istotę swojej (prawdopodobnie) krótkiej misji uważa baczne przyjrzenie się kosztowej stronie funkcjonowania szpitala, co jego zdaniem, winno stworzyć przesłanki do ukrócenia zbyt łatwego wydawania tam publicznych pieniędzy. Jak sam podkreśla, uważa się za politycznego daltonistę, co przy takiej właściwości ma mu umożliwić wytknięcie błędów każdemu, niezależnie od posiadanej legitymacji partyjnej. Generalnie, postać Rosiaka jest tyleż symboliczna, co symptomatyczna dla ruchów kadrowych na lokalnej scenie. Dlatego szerzej ten wątek omawiamy w publikowanym w bieżącym numerze cotygodniowym felietonie.

Niejako w cieniu personalnej sukcesji po Bestwinie skrywa się lakoniczna deklaracja, której dalsze skutki natury politycznej mogą okazać bardzo daleko idące. Chodzi tu o wypowiedź starosty Młynarczyka, że w kierownictwie powiatu za problematykę szpitala odpowiedzialność bierze Zbigniew Bartosik. A że jak wiadomo reprezentuje on RiP, to powyższa deklaracja oznacza wskazuje na to właśnie ugrupowanie jako odpowiedzialne za sprawę szpitala w ramach koalicji rządzącej powiatem. Co wydaje się nader zrozumiałe przy pogłoskach o forsowaniu Bogdana Kawki na dyrektora szpitala przez Mirosława Broniszewskiego, jako lidera RiP. Co więcej i wspomniany Rosiak może być też kojarzony z RiP-em.

Co tam sływać w Zarządzie Dziur, pardon Dróg Powiatowych

Radni TS/PiS pytali też o sytuację kadrową w w Zarządzie Dróg Powiatowych po dymisji Artura Szczepaniak. Do czasu powołania następcy pełniącym obowiązki kierownika jest Roman Kasprzak. Z punktu widzenia doświadczenia, jak i wykształcenia, osoba Kasprzaka wydaje się być ciekawsza niż jego poprzednik na tym stanowisku. Bowiem Szczepaniak rozpoczynając przed trzema laty kierowanie ZDP nie mógł pochwalić się



Maciej Rosiak mówi o sobie, że jest politycznym daltonistą, bo „pozwała sobie” wytykać błędy każdemu, niezależnie od posiadanej legitymacji partyjnej. Generalnie, postać Rosiaka jest tyleż symboliczna, co symptomatyczna dla ruchów kadrowych na lokalnej scenie. Dlatego szerzej ten wątek omawiamy w publikowanym w bieżącym numerze cotygodniowym felietonie.

nie tylko żadnym w drogownictwie, to równie trudno byłoby wskazać na jego wcześniejsze osiągnięcia na stanowiskach kierowniczych.

Radna kontra Tadeusz Gebler

Z kolei po rezygnacji Tadeusza Pańczyszyna z szefowania Wydziałowi Oświaty jego miejsce do czasu rozstrzygnięcia procedur konkursowych jako p. o. przejęła Anna Szczepocka, która nie zamierza ubiegać się o to stanowisko. Jednak radnym najwięcej emocji i czasu zajęła sprawa Anity Dzieciatkowskiej-Pieścik. Pełniąc funkcję naczelnika jednego z wydziałów Agencji Rozwoju i Modernizacji Rolnictwa w Turku pozostaje ona od kilkunastu miesięcy w otwartym konflikcie natury tak służbowej jak i personalnej z szefem miejscowego oddziału Agencji Tadeuszem Geblerem. W efekcie tego zaognionego konfliktu wojewódzkie kierownictwo ARiMR-u wystąpiło do Rady Powiatu o zgodę na rozwiązanie z Dzieciatkowską umowy o pracę. W świetle warunków prawnych taka zgoda jest niezbędna bowiem ADP jest radną powiatową i w tej roli nie może być zwolniona z pracy bez zgody większości radnych. Radni jednogłośnie nie zgodzili się na jej zwolnienie, ale samo głosowanie w rzeczonyj kwestii poprzedziły negocjacje z udziałem starosty Młynarczyka, który wystąpił w roli mediatora między Agencją i radną ADP. Efektem jest dość chwiejny kompromis, a sprawa ma zostać ostatecznie rozwiązana w nieodległym ponoć czasie.

Andrzej Jarek

List do Korycjan, czyli tych, co przy korycie



Szanowna Redakcjo. Chcę podjąć bulwersujący temat, mianowicie podwyżki diet Naszych radnych, którzy postanowili ocenić i „docenić” swoje zacne osoby.

Być może nie byłoby problemu, gdyby cała ta zenująca i kompromitująca sytuacja miała miejsce w innych okolicznościach lub mówiąc kolokwialnie załatwiona była „po cichu”. Nie trzeba się specjalnie rozwodzić o jakie okoliczności chodzi, wiadomo przecież, że w całym kraju szuka się oszczędności wszędzie (czyt. w kieszeniach przeciętnych zjadaczy chleba) i takie postępowanie Panów radnych ma się nijak do oszczędzania, czy choćby klóci się ze społecznym charakterem piastowanych urzędów.

Ktoś powie, że czasy romantyków i czynienia czegoś za darmo mamy dawno za sobą. Owszem, koszty życia rosną w przerażającym tempie, ale czy Nam - obywatelom miasta podnosi się pensję choćby o złotówkę, ba czy możemy podnieść ją sobie sami?! Czy wreszcie, mamy inne żądki i potrzeby niż Korycjanie?

Oszczędności w skali kraju to jedno, ale mamy przecież problemy lokalne. Przypomnę te najbardziej palące, czyli PKS oraz budżet miasta, który rodził się w bólach i podzielił podzielonych już polityków - tych samych, którzy choć niejednogłośnie,

to jednak bez towarzyszących im zazwyczaj waśni dali sobie więcej pieniędzy- Naszych pieniędzy! Wypowiadam się w liczbie mnogiej, bo mam wrażenie, że moje zdanie podzielił liczni mieszkańcy miasta.

Wierząc w niezależność i bezstronność prasy, za pośrednictwem której możemy mówić o Naszych problemach, proponuję zorganizować akcję, coś w rodzaju anonimowej ankiety umieszczonej na łamach „Echa” pod treścią tego listu wraz z kuponem - podobnym do tych, które służą do głosowania, np. na sportowca roku.

„Czy uważasz, że decyzja radnych o podwyższeniu diet była słuszna?” - być może takie lub podobne pytanie wystarczy. Tę kwestię pozostawiam do rozstrzygnięcia specjalistom, czyli Wam.

Co to da? Przede wszystkim okaże się czy mieszkańcy zainteresowani są tym tematem, czy lokalna społeczność toleruje taką „politykę”. W ten sposób możemy wspólnie pokazać przysłowiową „żółtą kartkę” nowo wybranym radnym i wyrazić niezadowolenie, udowadniając jednocześnie, że kiedy próbuje się Nas oszukać, potrafimy działać wspólnie i skutecznie plując władzy do koryta.

Z poważaniem Czytelnik Maciej

(nazwisko do wiadomości redakcji)
od redakcji: przychylamy się do sugestii naszego czytelnika i proponujemy państwu anonimową ankietę. Wypełniony kupon prosimy wrzucać do naszej skrzynki redakcyjnej, bądź przesyłać na adres redakcji: ET, ul. Kolska Szosa 3, 62 -700 Turek

„Czy uważasz, że decyzja radnych o podwyższeniu diet była słuszna?”

TAK

NIE



Platforma Obywatelska

Bezpłatna pomoc przy wypełnianiu wniosków

DOPLATY BEZPOŚREDNIE

w każdy wtorek i czwartek w godz. 10.00 – 17.00

Biuro Poselskie

Poseł Ireny Tomaszak – Zesiuk
Plac Sienkiewicza 19

Trwanie przy Bestwinie

Nie wiadomo o jakiej powiatyzacji, nie wiadomo o jakiej prywatyzacji, ale dyskutowano. I to na siarczonym mrozie. Te dwa słowa wypowiediane niczym zaklęcia i równie jak one enigmatyczne, oraz jak najbardziej rzeczywisty Krzysztof Bestwina – poprzedni dyrektor szpitala w Turku – taki był zakres tematyczny audycji „Po stronie prawdy”, realizowanej w Turku w minioną środę przez ekipę Telewizji Trwam.

Kiedy przed godziną 17.30, w środę 2 marca, u podnóża schodów lecznicy w Turku instalowanie rozpoczęła ekipa Telewizji Trwam, wydawało się, że za chwilę podjazd dla karettek zapelni się tłumem uczestników, którzy przybędą, by wziąć udział w sztandarowym programie społecznym Telewizji ojca Rydzyka. Jednak ostatecznie o godzinie 18.00, kiedy rozpoczęto nadawanie na żywo audycji, jej uczestnicy stanowili grupę około czterdziestukilku osób. Dla postronnych obserwatorów, choćby trochę znających realia lokalnej sceny politycznej, widok pierwszej trójki uczestników audycji mógł wzbudzić lekkie zadziwienie. Na początku stanął zapewne inicjator przyjazdu ekipy telewizyjnej do szpitala – Ryszard Bartosik, u którego boku w pierwszej chwili pojawił się Marian Mirosław Marczewski. Dopiero kilka minut później tych dwóch rozdzieliła postać przybyłego nieco później burmistrza Zdzisław Czapli.

Prowadzący rozpoczął od wyjaśnienia, w jakiej sytuacji znajduje się szpital. Według niego, jeszcze cztery lata temu lecznica miała 14 milionów długu aż do momentu, w którym jej dyrektorem został Krzysztof Bestwina. To on doprowadził do zmniejszenia długu oraz sporych inwestycji w szpitalu, które podniosły komfort i poziom leczenia.



Dla postronnych obserwatorów, choćby trochę znających realia lokalnej sceny politycznej, widok pierwszej trójki uczestników audycji mógł wzbudzić lekkie zadziwienie.

–Dzisiaj jesteśmy w sytuacji, że pan Bestwina nie jest już dyrektorem szpitala. Rodzi się pytanie, dlaczego człowiek, który wyciągnął ten szpital z takiego zadłużenia nie może być i nie jest dyrektorem tego szpitala? – mówił między innymi prowadzący.

I w tym momencie rozpoczął się pewien proces, który można by nazwać „Obroną Krzysztofa Bestwiny”. W zasadzie wydawać by się mogło, że dyrektor został zwolniony i to jeszcze co najmniej z artykułu 52, a więc otrzymał tak zwany wilczy bilet.

–Nastaly takie czasy, że ludzie, którzy potrafią szpital, nie będący przecież zakładem produkcyjnym, poprowadzić w dobrym kierunku,

ku, po prostu muszą odejść – mówiła jedna z uczestniczek, pielęgniarka z kilkudziesięcioletnim stażem. Odniosła się do listu, jaki zostawił personelowi szpitala Krzysztof Bestwina, bo jak mówiła „zawiera on wszystko”. Konkretnie chodziło o fakt braku możliwości współpracy ze starostą Dariuszem Młynarczykiem i zarządem powiatu. Odnosząc się do powiatyzacji, zaproponowanej przez Młynarczyka, większość mówców podkreślała, że w efekcie to tylko początek prywatyzacji: –A ta spowoduje podział na pacjentów lepszej i gorszej kategorii.

Nie wiadomo dlaczego, bo w zasadzie nie wyjaśniono na czym może polegać taki skrót myślowy, którego nagminnie dokonywali wypowiadający się w programie. Może jakimś wyjaśnieniem może być przykład, którym posłużyła się pielęgniarka, a dotyczący stomatologów. Otóż, jak mówiła, standardowa plomba u dentysty finansowana jest przez NFZ, ale jeśli chce się mieć lepszą, to należy za nią dopłacić.

Trudno się jednak dziwić niezrozumieniu terminu powiatyzacja, nawet przez personel medyczny szpitala, kiedy sam autor tegoż pomysłu nie wyjaśnił na czym ona miałby polegać.

rozumieniem stron, to jakby ta prawda nie przebiła się do głębszej świadomości: –Jeśli dyrektorowi, który wyprowadził szpital z długów się dziękuję... – komentowano. Dla Ryszarda Bartosika powiatyzacja jest takim „małym przekłamaniami”, bo tak naprawdę to chodzi o komercjalizację i prywatyzację. –Wspólnie nam się udało ten szpital uratować, a trzeba przypomnieć, że sytuacja była krytyczna – komornicy zajmowali konta, nie było na czas wynagrodzeń dla pracowników – mówił były starosta. (Należy w tym miejscu przypomnieć, choć nie zostało to powiedziane, że do tej tragicznej sytuacji, wydaje się, że musiał doprowadzić Bogdan Kawka, który był dyrektorem lecznicy przed Bestwiną).

Co więc według Ryszarda Bartosika stoi za terminem „powiatyzacji”? –Szpital publiczny zostanie skomercjalizowany, a nowa spółka zatrudni pracowników wedle swoich potrzeb i na pewno mniej niż do tej pory. Bo spółka musi wykazywać zysk, a więc będą likwidowane oddziały, zwalniani pracownicy.

Mimo że pielęgniarka sama przeczytała pozostawioną dla pracowników odezwę, w której dyrektor Bestwina zaznacza, że umowę z nim rozwiązano za po-



W audycji transmitowanej na żywo wzięła udział około 40-osobowa publiczność.

rozumieniem stron, to jakby ta prawda nie przebiła się do głębszej świadomości: –Jeśli dyrektorowi, który wyprowadził szpital z długów się dziękuję... – komentowano.

Co więc według Ryszarda Bartosika stoi za terminem „powiatyzacji”? –Szpital publiczny zostanie skomercjalizowany, a nowa spółka zatrudni pracowników wedle swoich potrzeb i na pewno mniej niż do tej pory. Bo spółka musi wykazywać zysk, a więc będą likwidowane oddziały, zwalniani pracownicy.

W „Obronę Bestwiny” włączyli się również pozostali uczestnicy programu – począwszy od radnego miejskiego Dariusza Jasaka, który wytknął obecnemu staroście kłamstwo sprzed roku, dotyczące certyfikatu ISO. Przy całym szacunku dla pozostałych mówców, to jednak nie można nie zwrócić uwagi na wyjątkowość wypowiedzi radnego Jasaka. Dokonał on swoistego transferu czasoprzestrzeni: –Nie dziwię się pani Bożenie, kiedy mówiła, że trudno jej współpracować z nowym starostą, trudno współpracować z nowym dyrektorem, który będzie powołany (!!!- przyp. autora). Bo ta współpraca może opierać się na kłamstwie.

Zresztą nie tylko radny Jasak wypowiadał się w charakterystyczny dla siebie sposób, bo i burmistrz Zdzisław Czapla. Ten już na wstępie zaznaczył, że nie ma wpływu na rozwój szpitalnictwa i na to co się dzieje w szpitalu w Turku, ale oczywiście chciałby, żeby lecznica była miejscem, gdzie można się dobrze leczyć. Pochwalił dyrektora Bestwinę, bo według niego był to znakomity dyrektor i menadżer i zastanawiał się też, czy zarówno zmiany formy własności i zmiany personalne dokonywane ad hoc dobrze służą społeczeństwu. Co prawda pan burmistrz mówił to w kontekście szpitala, ale w przypadku turkowskiego PKS również może mógłby wziąć pod uwagę swoją łacińską maksymę: we wszystkim co robisz patrz końca... Choć tę sentencję dedykował władzom powiatu.

Marian Marczewski przyznał, że choć starosta popełnił może mały falstart, mówiąc o powiatyzacji, bo poza hasłem nie idzie za tym nic więcej, to w sumie stało się dobrze. –W ten sposób została wywołana publiczna debata na ten temat – mówił Marczewski. –A wszystko i tak zależy od tego, co się stanie w Sejmie, jaki pakiet ustaw zdrowotnych przyjmą parlamentarzyści. Nikt przy zdrowych zmysłach z radnych powiatowych nie będzie chciał dopuścić, żeby w tym szpitalu źle się działo. Bo przecież i my i nasze rodziny jesteśmy potencjalnymi pacjentami tego szpitala. Marczewski zauważył również, że źle się stało, że dyskusja jest jednostronna, bo prowadzona pod nieobecność radnych powiatowych i starosty, którzy musieli być na sesji, odbywającej się dokładnie w tym samym czasie, a zaplanowanej już dużo wcześniej.

Na żywo połączono się również z byłym dyrektorem Krzysztofem Bestwiną. Bardzo długo opowiadał o podziękowaniach i dobrych słowach, jakie otrzymał na odejście od wszystkich grup pracowniczych szpitala. Co jak mniema oznacza, że rozumiano jego działania i je akceptowano. Dziękował wielokrotnie swoim byłym podwładnym i zaznaczał, że udało się w szpitalu wypracować wysokie porozumienie.

Wśród największych osiągnięć swojej działalności Bestwina wymienił przede wszystkim obniżenie poziomu zobowiązań. –Sytuacja była dramatyczna ale w ciągu roku udało nam się ją opanować – mówił Bestwina, nie wspominając, że wpływ na to miał również kredyt, na jaki wyraziła zgodę Rada Powiatu, udzielając lecznicy gwarancji kredytowych. Dokładnie nie wyjaśnił jednak, dlaczego zdecydował się zrezygnować ze stanowiska dyrektora: –Pojawiały się jakieś niejasne sugestie, że ja coś ukrywam, że coś kombinuję, że mówię inne rzeczy, a w rzeczywistości jest inaczej. Po prostu to wszystko nam się nie kleiło przez te trzy miesiące. To co mówił publicznie pan starosta różniło się od rzeczywistości, dlatego dla mnie możliwość współpracy przestała istnieć. Prawdę powiedziałem przez te trzy miesiące czułem się traktowany przez władze powiatu jak powietrze.

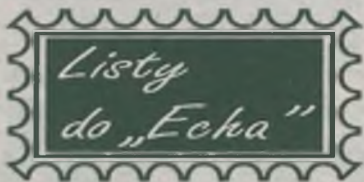
I dlatego, jak mówił „wspólnie doszliśmy do porozumienia, że nasze drogi się rozchodzą”. Trudno jednak w tym wszystkim znaleźć powód rezygnacji Bestwiny. Chyba, że był nim telefon, o jakim mówił publicznie, a który miał wykonać wicestarosta, nalegając na przyjęcie jakiegoś dziecka do szpitala.

W każdym razie „rozejście się dróg zarządu i dyrektora szpitala” było okupione dodatkową odprawą, bo zamiast sześciu miesięcznych pensji – Bestwina otrzymał ich osiem.

W tych wszystkich wypowiedziach jakże odmiennie brzmiał głos Zdzisława Jesiołowskiego ze Stronnictwa Piast, który z jednej strony mając Dariusza Jaska a z drugiej Tomasza Kwaśnego i Janusza Dudka – radnych miejskich, wytykał: –Tu się nie rozchodzi o ludzi, których nie stać na lekarstwa, a o swoje kieszenie. U nas radni miejsca podnieśli sobie diety o trzysta złotych, a kraj w kryzysie. Nie myślą o tym. A za lewicę mi wstyd, bo powinna nas bronić, ale już ich wiecznie żywy Lenin powiedział: boję się czerwonej burżuazji. Jedni jeżdżą na Majorce, a drudzy pod gruszę.

ika

Sama „POWIATYZACJA” nie wystarczy



9 mld 849 mln zł - tyle wyniosły w pierwszym kwartale 2010 roku zobowiązania samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej w Polsce.

Najdotkliwiej odczuwane przez szpitale są zobowiązania wymagalne, czyli takie, dla których termin płatności już minął. Na koniec pierwszego kwartału 2010 wynosiły ponad 2 mld 415 mln zł. To właśnie te zobowiązania rzutują na płynność finansową szpitali.

Nie jesteśmy tu osamotnieni, według informacji niemieckiego Instytutu DKI co trzeci niemiecki szpital generuje straty.

Dlatego bez konkretnych zmian problem restrukturyzacji służby zdrowia nie rozwiąże się sam, nie pomoże tutaj działanie „niewidzialnej ręki rynku”. Widzimy również, że bez wizji kształtu sfery zdrowotnej, popartej aktywną polityką państwa problemów służby zdrowia jak dotąd nie udaje się rozwiązać.

Wydaje się, że do tej pory politykom brakowało, i brakuje, woli i determinacji do przeprowadzenia kompleksowych zmian (modernizacji) sfery wytwarzania świadczeń zdrowotnych. Brak jest prawdziwego podmiotu restrukturyzacji opieki zdrowotnej. Wykreowana instytucja powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego w formie NFZ, okazała się do tego niezdolna. Spełniając rolę płatnika, ogranicza się jedynie do transferu środków publicznych i do limitowania (i to w sposób mało skuteczny) ich wydatkowania za pomocą metod administracyjnych. Realizowana przez nią filozofia finansowania na zasadzie dzielenia środków „wszystkim po trochu”, uniemożliwia przecięcia różnego rodzaju patologii, w tym jak dotąd „bezkarne” zadłużania się wielu zakładów opieki zdrowotnej.

Z drugiej strony trudno wymagać, aby NFZ płacił za wszystkie tzw. nadwykonania lub spłacał szpitalne długi, bo to niemożliwe. Poza tym to nie jest żadne rozwiązanie. Za sprawne zarządzanie szpitalami i racjonalne wydawanie pieniędzy odpowiadają dyrektorzy szpitali i ich organy założycielskie.

Tzw. POWIATYZACJA będzie tylko wtedy skuteczna, jeśli nadzór właścicielski będzie aktywnie wspierał zmiany restrukturyzacyjne i organizacyjne szpitala, bo czy dziś organ założycielski szpitala nie ma takich kompetencji i możliwości?

Moim zdaniem, samo zadłużenie szpitala nie jest niczym szkodliwym, czyż nie zaciągamy kredytów na kupno np. mieszkań. O problemie mówimy dopiero wtedy, gdy zaczynamy mieć kłopoty z obsługą tego zadłużenia i tracimy płynność

Wydaje mi się również, że rosnące zadłużenie i generowanie strat szpitali szczególnie w ostatnich 10 latach, w których nastąpił znaczący wzrost składki na ubezpieczenia zdrowotne a co za tym idzie zwiększyła się rzeczywista pula pieniędzy na świadczenia zdrowotne, wynikało między innymi z redukcji kosztów w obszarze kadrowym, dotyczących w szczególności pielęgniarstwa. Zapomniano przy tym, że wygenerowanie oszczędności czyli możliwości obniżenia kosztów mogło nastąpić tylko wtedy, gdy włączy się w te działania również strukturyzację procesów i optymalizację struktur organizacyjnych. Bezspornym faktem jest to, że najmniej skomplikowanym działaniem jest zwykła redukcja personelu i postawa zachowawcza ochraniająca partykularne interesy innych grup zawodowych.

Dlatego dalsza restrukturyzacja szpitala związana z redukcją kadr, bez nowej, szczegółowej strukturyzacji procesów i przemyślanej sprawnej struktury organizacyjnej będzie prawie że nie możliwa, chyba że pozwolimy na obniżenie jakości opieki pielęgniarstwa co bezpośrednio odczuje pacjent.

Kto zatem powinien kształtować struktury organizacyjne, kto ma kompetencje i jest do tego predysponowany?

Jest taka grupa zawodowa, która jest w stanie ocenić i opisać cały, 24 godzinny przebieg wokół pacjenta. To kadra pielęgniarstwa. To przed tą kadrami stoi szansa przejęcia wiodącej roli i podjęcia się nowych zadań – to ta kadra może aktywnie kształtować podejście procesowe funkcjonowania szpitala jeżeli przyjmie że:

- podejście procesowe funkcjonowania szpitala jest dużo korzystniejsze od podejścia funkcjonalnego,
- proces przyjęcia pacjenta do szpitala jest procesem kluczowym,
- jakościowe wykonanie świadczenia nie jest generatorem kosztu, lecz jest nim świadczenie złej jakości,
- bez zmian strukturalnych szpital nie ma szans na samoistną egzystencję,
- podejście procesowe funkcjonowania szpitala jest **SZANSĄ** dla kadry pielęgniarstwa.

Niech więc przyświeca jej motto: „Szansa nigdy nie ginie, jeżeli nie wykorzystamy jej my, wykorzystają ją inni”.

Istotne zatem jest, aby kadra pielęgniarstwa wraz z kierownictwem szpitala, przy wsparciu organu założycielskiego, stawiała się temu wyzwaniu, szukając rozwiązań dla sprawnie i efektywnie funkcjonującej organizacji i struktur szpitala.

Z wyrazami szacunku
Zbigniew Friedel

PS. Przy tej okazji chciałbym publicznie podziękować tym wszystkim osobom, które wspierały mnie w wyborach samorządowych oraz tym, które oddały na mnie swoje głosy.

Czterech nowych sołtysów

Tylko w czterech, na 23, sołectwach gminy Kawęczyn nastąpiły zmiany na funkcjach sołtysów.

W gminie Kawęczyn zakończyły się wybory w 23 sołectwach. W 22 z nich uczestniczył Jan Nowak - wójt gminy Kawęczyn. Tadeusz Krupiński - przewodniczący Rady Gminy Kawęczyn wziął udział w czterestu zebraniach. W sześciu uczestniczył Grzegorz Dzikowski - wiceprzewodniczący Rady Gminy, a w trzech Stanisław Urbaniak - drugi z wiceprzewodniczących Rady Gminy. W jednym zebraniu samorząd reprezentował Zenon Tomczyk - sekretarz gminy. Najwyższą frekwencję odnotowano w sołectwie Stanisława

- 52,50 proc., a najniższą w sołectwie Żdźary - 10,20 proc. Średnia frekwencja wyniosła 27,77 proc.

W czterech sołectwach dokonano zmian na stanowisku sołtysa. W Stanisławie i Dziewiątce na prośbę sołtysa, a w Będziechowie i Młodzianowie z wyboru mieszkańców. Nowymi sołtysami zostali: Kamila Andrzejak - Stanisława, Józef Marcinkowski - Dziewiątka, Andrzej Janik - Będziechów, Krystyna Brzychcy - Młodzianów.

O przywództwo dwudziestu trzech sołectw rywalizowało trzy-

dziestu dwóch kandydatów. Stanowiło to zaledwie 1,4 kandydata, na jedno miejsce. W 17 sołectwach o funkcję sołtysa ubiegał się tylko jeden kandydat. W trzech sołectwach było dwóch kandydatów, a w kolejnych trzech, trzech kandydatów. Wybrani byli także członkowie rad sołectkich, na których czele stoi sołtys, liczące od dwóch do sześciu członków. Spośród 106 zgłoszonych kandydatów do rad sołectkich wybrano 83 członków. Na jedno miejsce przypadało 1,3 kandydata. Podczas zebrań, przedstawione zostały projekty nowych statutów sołectw, które zaopiniowano pozytywnie. (art)

Wyniki wyborów do samorządów sołectkich w gminie Kawęczyn

I. p.	Nazwa sołectwa	Sołtys i przewodniczący rady sołectkiej	Członkowie rad sołectkich
1	Nowy Świat	Józef Frątczak	Bekalarek Mariusz, Szarża Sylwia
2	Ciemień	Jan Rogalski	Górski Wojciech, Jacek Edmund, Mila Łukasz
3	Siedliska	Zbigniew Czapla	Chojnacki Krzysztof, Jasnowska Aleksandra
4	Chocim	Zdzisław Kowalczyk	Gozdalik Teresa, Kurnant Katarzyna, Kurnant Marcin, Sambor Zdzisław
5	Będziechów	Janik Andrzej	Janicka Milena, Michałak Grzegorz, Kurpiak Wioleta, Jaworski Marek, Ruskowski Radosław, Chojnacki Bolesław
6	Marianów Kolonia	Kazimierz Mintus	Antas Stanisław, Sitarz Dariusz
7	Stanisława	Kamila Andrzejak	Durman Jadwiga, Dzikowski Sylwester
8	Marcinów	Roman Sypniewski	Gebler Piotr, Sypniewski Paweł, Śmigielski Robert, Tabaka Lucjan
9	Dzierzbutki	Jan Łuczak	Raszewski Marian, Danielewski Grzegorz, Pietrzak Waldemar, Rojek Ireneusz
10	Kowale Pańskie - Kolonia	Andrzej Jaworski	Ireneusz Bartosik, Arkadiusz Przybyła, Zenon Szymanowski, Bogumił Tomczyk
11	Marianów	Jacek Pawlak	Iwaniak Paweł, Jasiak Władysław, Kamarek Kazimierz
12	Młodzianów	Krystyna Brzychcy	Wichorski Kazimierz, Wieczorek Andrzej
13	Marcjanów	Tadeusz Duszyński	Bronszewski Tomasz, Grzelak Ryszard, Majda Zdzisław
14	Dziewiątka	Józef Marcinkowski	Maciejewski Paweł, Pietrzak Filip, Andrzej Pusty, Sulej Mariusz
15	Głuchów	Zbigniew Gidelski	Bochnak Zdzisław, Chojnacki Stanisław, Grzesiak Julia, Filipiak Wioleta, Kowalczyk Andrzej, Owczarek Mirosław
16	Kowale Pańskie	Bożena Przygońska	Brzychcy Sylwia, Krzysztof Deszcz, Muchała Zbigniew, Niestrata Leszek
17	Milejów	Tomasz Tyrakowski	Adamus Piotr, Leśniak Rafał, Marciniak Sławomir, Dominik Szajrych, Nerka Jan
18	Skarżyn	Edward Tobijas	Chojnacka Dorota, Smak Dariusz
19	Żdźary	Ryszard Jaśkiewicz	Michalski Ryszard, Marciniak Bogumił, Rykowski Sylwester, Robak Ryszard
20	Wojciechów	Leszek Durdyn	Michalak Grażyna, Szymczak Zdzisław, Olek Katarzyna, Walaszczuk Dorota
21	Leśnictwo	Janina Siwek	Antas Jan, Górski Szymon, Jaśniewicz Stanisław, Laskowski Sebastian
22	Tokary	Konrad Ambroziak	Bąk Tadeusz, Krotowski Andrzej, Skurczak -Szymańska Małgorzata, Jaśkiewicz Mariusz
23	Kawęczyn	Sylwester Kasprzak	Serafiński Paweł, Dewicki Janusz, Doliński Eugeniusz, Kapłonek Stanisław.

OGŁOSZENIE

MISTRZ BIOENERGOTERAPII JOLANTA TKOCZ POWRACA

O tym, że pani **JOLANTA TKOCZ** rewelacyjnie uzdrawia mieszkańcy Turku i okolic mieli okazję się już przekonać, pani Jola zaskarbiła sobie sympatie ludzi z naszego miasta, pomagając wielu osobom powrócić do zdrowia, żyć bez cierpienia a często bez leków, prowadzić zdrowy tryb życia. Jej działania wielu ludziom przyniosły ulgę - po prostu jest skuteczna. To profesjonalna bioenergoterapeutka klasy międzynarodowej. Wiedzę zdobywała i praktykowała zarówno w Polsce, jak i w Niemczech i Francji. Posiada dyplom POLSKO-AMERYKANSKIEGO CENTRUM MEDYCYN Y NATURALNEJ. Jej kwalifikacje potwierdza PANSTWOWY DYPL O MISTRZA BIOENERGOTERAPII. Jak wielu bioterapeutów pracuje ona systemem trzech zabiegów dzień po dniu. Ta metoda pozwala osiągnąć lepsze rezultaty przy zwalczaniu dolegliwości. Pani JOLA podejmuje się pomocy w chorobach układu naczyniowego; chorobach serca, miażdżycy, wysokim i niskim ciśnieniu, cho-

robach reumatycznych; bólach, zapaleniach stawów, gościec itp. Osiąga bardzo dobre efekty w leczeniu zaburzeń hormonalnych, prostatie, po jej zabiegach często znikają; guzy, mięśniaki, torbiele. Pomaga w schorzeniach układu pokarmowego i problemach związanych z kręgosłupem. W czasie zabiegów pani Jola daje wskazówki co robić, aby nie było nawrotów choroby.

Oto kilka przykładów z księgi podziękowań;

ZUZANNA G. - Miała guzy na piersi i mięśniaki macicy, dokuczały jej uderzenia gorąca. Po kilku cyklach terapeutycznych wykonane badania wykazały, że dolegliwości minęły.

BEATA F. - Po cyklu zabiegów poprawiła się praca tarczycy, lekarz

zdecydował się odstawić leki, zniknęły dolegliwości klimateryjne, ustąpiła migrena.

TADEUSZ T. - Mam problemy z prostatą, lekarstwa niewiele dawały. Żona namówiła mnie na wizytę u p. Joli i teraz mogę żyć jak prawdziwy mężczyzna.

MARIANNA A. - Cierpiała na nadciśnienie, cukrzycę, miała wysoki cholesterol - Nie chciałam czekać na zawał. O p. Joli powiedziała mi sąsiadka, ciśnienie po zabiegach spadało, nie musiałam już brać

tyle insuliny a i cholesterol się unormował - cieszy się kobieta.

JOLANTA TKOCZ przyjmuje w TURKU w dniach: 21, 22 i 23 MARCA
Informacje i zapisy wyłącznie telefonicznie pod nr tel.:
608 051 831
lub **77 546 1781**



Jubileuszowy Konkurs dla uczniów

Kocham Cię... Wielkopolsko!

Po raz czwarty z kolei powiatowy etap Konkursu Wiedzy o Wielkopolsce odbył się w Zespole Szkolno-Gimnazjalnym w Brudzewie. W tym roku miał on szczególny charakter, gdyż świętowano edycję jubileuszową, XV-tą.



Na pytania na temat Wielkopolski odpowiadało 73 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów.

Honorowy patronat nad uroczystością objęło Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolski, Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego, Wielkopolski Kurator Oświaty, Wojewódzka Biblioteka Publiczna oraz Centrum Animacji i Kultury w Poznaniu.

Dzięki takim zmaganiom uczniowie poznają dziedzictwo kulturowe regionu, jego historię i tradycję. Mają możliwość kształtowania poczucia własnej tożsamości i postaw patriotycznych. Celem przedsięwzięcia jest również integracja społeczności województwa wielkopolskiego.

W poniedziałek, 21 lutego punktualnie o godzinie 13:00 konkurs rozpoczęła dyrektor ZSG w Brudzewie - Agnieszka Ordon. Do zmagania przystąpiło 73 uczniów, ze szkół podstawowych 56 osób oraz 17 z gimnazjów. Reprezentowali oni trzynaście placówek z terenu powiatu

tureckiego: ZSG w Brudzewie, SP w Chrzęblich, SP w Chylińcu, ZSP w Dobrej, ZS w Kawęczynie, ZS w Natalii, ZS w Przykonie, SP w Tokarach, SP nr 1 w Turku, Gim. nr 1 w Turku, SP we Władysławowie, Gim. we Wyszynie.

Egzamin konkursowy trwał 45 minut, a nad jego sprawnością i porządkiem czuwała komisja, w której skład weszły: Beata Szymczak - przewodnicząca, Marzanna Struglińska, Lilla Szafranska, Grażyna Holweger, Danuta Kasprzak, Ewa Durka i Anna Płóciennik.

Różne zadania przygotowane były dla każdego poziomu wiekowego. Uczniowie odpowiadali na pytania otwarte i aby zakwalifikować się do etapu rejonowego musieli uzyskać minimum 85 proc. wymaganej liczby punktów.

Wyniki konkursu ogłoszono następnego dnia. 22 uczniów zakwalifikowało się do etapu

rejonowego. Z klas IV: Małgorzata Kujawa - ZSG w Brudzewie, Marta Struglińska - ZSG w Brudzewie, Zuzanna Karwacka - ZSG w Brudzewie, Julia Gebler - ZS Publicznych w Dobrej, Julia



Dyplomy otrzymali również opiekunowie uczestników konkursu.

Śmiglelska - ZS Publicznych w Dobrej, Bartłomiej Wypiór - ZS Publicznych w Dobrej, Filip Witczak - ZS Przykona, Martyna Działara - SP Nr 1 w Turku, Pola Sobczak - SP Nr 1 w Turku, Igor Strzebiński - SP nr 1 w Turku, Wiktoria Walkowska - SP w Natalii, z klas V: Sylwia Boczek - ZSG w Brudzewie, Kinga Urzędowska - ZSG w Brudzewie, Laura Kurczoba - SP w Natalii i Wiktoria Przybył - SP w Wyszynie, z klas VI: Agnieszka Kostrzewska - ZSG w Brudzewie, Dominika

Kaczmarek - ZS w Kawęczynie, Jakub Kasprzak - ZS w Kawęczynie, Weronika Kolasieńska - SP w Tokarach, Sandra Wojtczak - ZS w Przykonie i Karina Strzebińska - SP Nr 1 w Turku, a z gimnazjum Mateusz Kaszyński - ZSG w Brudzewie. Kolejny etap odbędzie się we wtorek, 29 marca.

Brudzewskiemu Zespołowi Szkolno-Gimnazjalnemu w organizacji zmagania pomogło Starostwo Powiatowe w Turku oraz Urząd Gminy w Brudzewie. boxa



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Związek Młodzieży Wiejskiej zaprasza do udziału w projekcie:
„Aktywni lokalnie - kompleksowe wsparcie dla III sektora i rozwoju organizacji pozarządowych na obszarach wiejskich i miejsko-wiejskich.”
CENTRUM INFORMACJI I WSPOMAGANIA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

OFERUJEMY (Bezpłatnie):

- Doradztwo i konsultacje z zakresu zakładania i funkcjonowania organizacji pozarządowych
- Wsparcie techniczne (xero, drukarka, fax, komputer, internet)
- Dyżury eksperckie

09.03.2011 13⁰⁰-15⁰⁰ pozyskiwanie funduszy
11.03.2011 13⁰⁰-14⁰⁰ księgowość
16.03.2011 13⁰⁰-14⁰⁰ pozyskiwanie funduszy

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

INKUBATOR NGO

ul. Kaliska 59 p. 13A
Budynek Starostwa
62-700 Turek

Tel. 63 289 62 45

Czynne od pon. do pt. w godz. 7⁰⁰-15⁰⁰

e-mail: katarzyna.wozniak@zmw.pl

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY ORGANIZACJE POZARZĄDOWE, OCHOTNICZE STRAŻE POŻARNE, KOŁA GOSPODYN WIEJSKICH, MŁODZIEŻ ORAZ INNE OSOBY ZAINTERESOWANE!

PHU AGMA

Obrzebin 110 pn-pt 9-17
(obok Tesco) sob. 9-14
tel. 691 775 680
e-mail: agma117@wp.pl

PANELE
promocja!!!

LISTWA
PRZYPODŁOGOWA

10 zł/szt.

DRZWI

- wewnętrzne
- zewnętrzne

OKNA PCV

- parapety

Alicja
BIURO TURYSTYCZNE

Weekend majowy

Berlin-Poczdami-Tropicana Island
termin: 30.04-02.05.2011

Wczasy dla Seniora

Jastrzębia Góra
termin: 27.06-02.07.2011

Kolonie letnie

Sianożęty
Termin: 11.07-22.07.2011

Weekend czerwcowy

Praga
termin: 24.06-26.06.2011

Szczegółowe informacje
w siedzibie biura
tel. 63 278 88 45
kom. 504 12 11 97
www.alicja.turek.pl

Wszystkiego najlepszego



Auto
OdNowa

NOWY PROGRAM
AUTORYZOWANYCH SERWISÓW OPLA
DLA AUT PO GWARANCJI

...możesz sobie życzyć w ramach programu Auto OdNowa w Autoryzowanych Serwisach Opla. Oferujemy:

- oryginalne części
- profesjonalne usługi
- przyjazne ceny

nawet jeśli okres gwarancji dla Twojego Opla już upłynął. Sprawdź na www.autoodnowa.pl.

Domcar ul. Spółdzielców 9a, 62-510 Konin, tel. 63-242-20-88, faks 63-242-31-88, www.domcar.pl

Kilka wniosków z nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej Turku

W cieniu burmistrzowskiej KOMPETENCJI

Kampania wyborcza nie służyła PKS-owi

W kręgach mniej czy bardziej zorientowanych ekonomistów już od września ubiegłego roku mówiło się o pilnej potrzebie dofinansowania przejętego przez Gminę Miejską PKS-u, przy jednoczesnej głębokiej restrukturyzacji spółki. Opinię taką wyraziła zarówno wyjąta przez burmistrza Zdzisława Czapłę łódzka firma konsultingowa, jak i prezes Roman Skonieczny. Dziwnym trafem, żadna z rywalizujących formacji politycznych nie podniosła kwestii PKS-u w trakcie jesiennej kampanii wyborczej. Tłumaczono to swoistym konsensusem w tej delikatnej kwestii. Wreszcie jednak, 28 grudnia ubiegłego roku, prezes PKS wystąpił do władz miasta z oficjalną prośbą o półtora miliona złotych pożyczki. Po zmniejszeniu tej kwoty przez burmistrza Czapłę o pół miliona, rada 17 lutego przychyliła się do tej propozycji, podejmując jednocześnie uchwałę o zamianie 430 tys. złotych zaległego podatku na rzecz miejskiego budżetu na objęcie dodatkowych akcji spółki.

Cena dobrej woli, czy raczej wielkiej naiwności

Przy okazji decyzji o udzieleniu wspomnianej już milionowej pożyczki należałoby wspomnieć o dwóch niezbyt klarownych okolicznościach. Po pierwsze – ów milion pomocy dla PKS-u zawarty był (złośliwcy dodają, że ukryty) w projekcie uchwały o zmianie budżetu, a tym samym nie poparty żadnym dodatkowym i pogłębionym uzasadnieniem ze strony

Kiedy kombajn potrzebuje paliwa

Otóż jak się nieoficjalnie dowiadujemy pożyczony przez miasto milion pozostawał na koncie PKS niespełna pół godziny. Ponad czterysta pięćdziesiąt tysięcy poszło na długi dla dostawcy paliwa, a resztę pochłonęły zaległe płace pracowników i niespłacone raty kredytowe i leasingowe. Słowem, nazajutrz po decyzji rady o pożyczce kasa PKS-u znów świeciła pustkami. Można wprawdzie mówić o pewnej korzyści dla PKS-u z pożyczki, bowiem na Kaziuki (4 marca) na firmowej stacji, po dwumiesięcznej przerwie, pojawiło się paliwo. Ale jak słycać w dość skromnej ilości, a po takiej przerwie tankujących przy Milewskiego jak na lekarstwo. Powiedzmy bez ogródek, w sprawie pekaesowskiej stacji paliwowej niczym w soczewce koncentruje się cała sekwencja błędów popełnionych przy udzielaniu wsparcia pomocy

Część rady występuje z prośbą do burmistrza o przedstawienie jej dokumentów o stanie PKS SA w Turku. Z kolei radni burmistrzowscy stawiają zarzut upolityczniania działań spółki i naruszanie praworządności. Do tego w telegraficznym skrócie sprowadza się przebieg nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej, obradującej w czwartkowy wieczór, 3 marca. W wszystko to po nieobecności burmistrza Zdzisława Czapli, szefa Rady Nadzorczej PKS SA Jana Marciniaka i prezesa spółki Romana Skoniecznego. Tak wyglądała kolejna odsłona toczącej się od grudnia ub. roku batalii o prerogatywy władcze między Radą Miejską a burmistrzem Turku. Tymczasem PKS ekonomicznie dogorywa. A w zmaganiach politycznych zaczyna chyba tak naprawdę chodzić jedynie o to, na kogo w oczach opinii publicznej spadnie odpowiedzialność za upadłość przewozowej spółki.



Burmistrz Czapla nie przybył na zwołaną sesję nadzwyczajną – za stołem, gdzie zazwyczaj zasiada, pojawił się jedynie wiceburmistrz Tadeusz Czerwiński i Elżbieta Suleja-Kotas z biura radców prawnych. Później przysiadł się Stanisław Ćwiek (od lewej), by oświadczyć publicznie, że program naprawczy PKS będzie gotowy dopiero za tydzień lub dwa. Dodał przy okazji, że jako członek Rady Nadzorczej głosował przeciwko powołaniu jeszcze jednego członka zarządu spółki. Przypomnijmy, że miasto przejęło PKS przed rokiem.



Przewodniczący jednej z central związkowych w PKS-ie Piotr Stencel dziwił się z kolei, że decyzja o jeszcze jednym członku zarządu zapadła po wyrażeniu zgody przez załogę na znaczną redukcję zatrudnienia.

burmistrza, wydatkowania akurat tej kwoty. Druga okoliczność dotyczy dość dziwnej postawy samych radnych, którzy mimo zgłoszenia licznych uwag, przychylił się do propozycji burmistrza Czapli w zasadzie bez żadnych obwarowań. Na zasadzie – PKS jest w trudnej sytuacji, to ze strony miasta należy mu się pomoc jak psu buda. Brak postawienia wówczas burmistrzowi jakichkolwiek warunków tłumacza dzisiaj swoją dobrą wolą i chęcią pomocy PKS-owi. Tyle, czy aby nie była to z ich strony wielka naiwność granicząca z głupotą? A w polityce za naiwność często przychodzi płacić dość słony rachunek. W opisywanym przypadku okazało się, że rachunek za naiwność został wystawiony w nader krótkim czasie. Ale po kolei.

dla PKS-u. Primo – za późno. Tzn. wsparcie przez miasto spółki dopiero 17 lutego, skutkowało m. in. dwumiesięcznym brakiem paliwa na firmowej stacji. A przyjmując wskaźniki nawet z roku 2009, to miesięczne obroty tej stacji przekraczały milion złotych. Co znaczy, że przy obecnych cenach dwumiesięczna „paliwowa susza” w dystrybutorach zredukowała obroty spółki o dobre 2,5 mln zł, przy rocznych wpływach netto PKS poniżej 25 mln zł oznacza, że w tym roku obroty firmy tylko z tego tytułu będą niższe o ponad 10 proc. A przecież dochodzi jeszcze utrata zaufania klientów stacji. Spóźniona pomoc dla PKS można by porównać do rolnika, który paliwo do swojego kombajnu kupiłby dopiero po żniwach.

Po wtóre – patrząc na kondycję spółki można zaryzykować inne jeszcze twierdzenie. Mianowicie, że pomoc była zbyt mała, a przy tym nieobwarowana wymogami szybkiej i głębokiej restrukturyzacji.

Jak skrzyżowanie strusia ze słoniem w składzie z porcelaną

Ponadto, ostatnie już działania właścicielskie też jakoś przypominają zachowanie słoniu w składzie z porcelaną z jednej strony, a zarazem strusia chowającego głowę w piasek na widok zagrożenia.

I tak, w dwa dni po decyzjach Rady Miejskiej, czyli 19 lutego burmistrz Czapla wywołuje decyzję Rady Nadzorczej PKS o powołaniu kolejnego członka zarządu spółki. Co przy wcześniejszej zgodzie załogi na zna-

Cała odpowiedzialność za PKS spadnie na burmistrza

Oświadczenie

W związku z otrzymaną informacją od związków zawodowych, o zamiarze utworzenia w PKS Turku stanowiska wiceprezesa, w imieniu swoim oraz radnych „Polska Jest Najważniejsza” oświadczamy, że nie zgadzamy się na utworzenie nowego stanowiska w zarządzie spółki PKS S.A.

W związku z tym, wzywamy pana Burmistrza jako reprezentanta właścicieli spółki – czyli Gminy Miejskiej Turek, do zobowiązania Rady Nadzorczej o wycofanie się z decyzji o utworzeniu nowego stanowiska w zarządzie spółki PKS S.A.

Jeżeli stanowisko zostanie jednak utworzone, to działając w interesie mieszkańców Turku będziemy przeciwni przekazywaniu kolejnych środków finansowych spółce PKS, ponieważ nie możemy dopuścić do marnotrawienia środków publicznych. Cała odpowiedzialność za dalsze losy PKS-u spada więc na pana Burmistrza jako reprezentanta organu właścicielskiego.

Krzysztof Pawlic - Pełnomocnik „Polska Jest Najważniejsza” na teren Powiatu Turckiego oraz radni Rady Miejskiej Turku:

Krzysztof Bestwina, Janusz Dudek, Tomasz Kwaśny

czącą redukcję zatrudnienia przywoździ na myśl zachowanie wspomnianego słoniu. Kuluarowa argumentacja o potrzebie wzmocnienia zarządu przy jednoczesnym obciążeniu paborów członków Rady Nadzorczej i prezesa Skoniecznego nie mogła przebić się do szerszej opinii publicznej. Nagłosnienie wspomnianego kontekstu decyzji o nowym członku zarządu może w jakiejś mierze zmniejszyć ilość połudzonej porcelany. Ale tak się jednak nie stało. No cóż, dla burmistrza Czapli pewnie ważniejsze było dołączenie do grona zatroskanych o szpital niż wyjaśnienie powodów tej, być może potrzebnej, ale jednak budzącej społeczne emocje decyzji o „wzmocnieniu zarządu PKS-u”. Nic zatem dziwnego, że znani ze swojej porywczoności pekaesowscy związkowcy zareagowali donosząc o całej sprawie przewodniczącemu Rady Miejskiej Markowi Pańczykowi. Ten zaś

nie mógł nie skorzystać z takiego prezentu politycznego i nie oglądając się na zawiloci prawne postanowił zwołać sesję nadzwyczajną. Jak na takowe dictum reaguje burmistrz Czapla? Otóż przyjmuje postawę wspomnianego strusia. Ale nie dość że chowa głowę w piasek, to jeszcze zdaje się pokpiwać z otaczających go drapieżników na zasadzie – Zyg, zyg, nic mi nie możecie zrobić, bo to są moje kompetencje.

Wstydliva prośba

o zwolnienie z odpowiedzi

I kwita. Bo jak inaczej interpretować jego absencję na czwartkowej nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej? Gdy tłumaczenie się udziałem w obradach Związku Miast Polskich wygląda nie dość, że mało przekonująco, to jest po prostu nieporządne, a nawet aroganckie. Tym bardziej, że na sesji nie pojawia się przewodniczący Rady Nadzorczej

kich

PKS, czyli kto nas tak urządził w ramach swoich kompetencji?



Czy nadmierna samodzielność burmistrza jest korzystna dla Turku? Dlaczego burmistrz nie chce współpracować z Radą Miejską? Czy tak postępuje dobry gospodarz?

PKS ofiarą kalkulacji wyborczych?

O sposobie przejęcia PKS przez burmistrza Turku i jego radnych (TS-PiS) pisałem wiosną ubiegłego roku, kiedy to decydowały się losy tego przedsiębiorstwa. Już wówczas jako radny mówiłem, że taka decyzja nie może być podjęta pochopnie, bez udostępnienia nam wcześniej danych na temat kondycji finansowej PKS oraz analizy szans i zagrożeń tej firmy. Niestety burmistrz, mając wówczas większość w radzie, podjął decyzję o przejęciu tego przedsiębiorstwa. Radni TS-PiS bez żadnych wątpliwości przegłosowali wniosek burmistrza. Co więcej, przekonywali, że to będzie świetny interes dla miasta, a burmistrz zapewniał, że nie będzie się to działo kosztem mieszkańców.

Zastanawiające jest to, że po przejęciu PKS łódzka firma konsultingo-

wa, na zlecenie burmistrza, oceniała kondycję finansową tej firmy i już wtedy sugerowała potrzebę udzielenia jej pomocy finansowej. Dlaczego wówczas burmistrz nie wnioskował o pomoc finansową dla PKS? Przecież miał większość w Radzie Miejskiej i z pewnością jego decyzja w tej sprawie zostałaby przyjęta przez radnych TS-PiS. Czyżby tu w rachubę wychodziły kalkulacje wyborcze? Najpierw burmistrz twierdzi, że to świetny interes, a potem sięga do kieszeni podatników? W okresie trwającej wówczas kampanii wyborczej, to bardzo niepopularna decyzja, do podjęcia której burmistrzowi i jego ekipie zabrakło odwagi. Czyżby PKS stał się ofiarą kalendarza wyborczego i kalkulacji politycznych? Każdy właściciel, któremu zależy na własnej firmie podejmuje działania naprawcze najszybciej jak to możliwe. No chyba, że ma inny cel. A jaką wizję mógł mieć jesienią ubiegłego roku pan burmistrz? Dlaczego nie zdecydował o udzieleniu pomocy finansowej dla PKS?

Arogancja władzy

W lutym tego roku burmistrz zdecydował się poinformować radę o kłopotach finansowych PKS. Dopiero teraz oficjalnie dowiedzieliśmy się o kilkumilionowym zadłużeniu tej firmy oraz konieczności udzielenia jej pomocy finansowej przez miasto! Informacja ta była dla nas wszystkich szokująca. Dzisiaj burmistrz stawia

wszystkich pod ścianą i wzywa do odpowiedzialności zbiorowej za losy PKS-u. Na ostatniej sesji z niedowierzaniem przyjęliśmy informację, że do tej pory PKS nie ma opracowanego planu naprawczego. Co więcej, dowiedzieliśmy się, że burmistrz Czapla i Rada Nadzorcza zdecydowali o powołaniu dodatkowo wiceprezesa Zarządu w PKS. Czy tak wygląda „zaciskanie pasa” i szukanie oszczędności w firmie, która chyli się ku upadkowi? I co w tej sytuacji mamy powiedzieć zaniepokojonym pracownikom tej firmy? Burmistrz twierdzi, że to jego sprawa, a nam radnym nic do tego. My możemy tylko dawać pieniądze na jego pomysły i o nic nie pytać.

Próba przerzucenia odpowiedzialności na radnych?

Dzisiaj sytuacja wygląda następująco. Burmistrz nie pojawił się na sesji, której celem było uzyskanie przez nas informacji o sytuacji w PKS i o losach tej firmy. Nie tylko wykazał się brakiem woli współpracy z radnymi, ale również jawnie zlekceważył Radę Miejską!

Zgodziliśmy się burmistrzowi Czaplina na udzielenie pożyczki dla PKS, chociaż zgłaszaliśmy wcześniej swoje uwagi, że przejęcie tej firmy może przynieść problemy samorządowi miasta. Na jego niosek wyraziliśmy zgodę na przejęcie akcji PKS, które

jak wiemy było tylko mechanizmem pozwalającym na umorzenie zaległości podatkowych wobec miasta. Na co liczy pan burmistrz? Nie przedstawia programu naprawczego, nie pojawia się na sesji dotyczącej PKS. Od związkowców, a nie od burmistrza, dowiadujemy się, że chce zatrudnić wiceprezesa w tej firmie. Czy na kolejne nasze pytania będzie arogancko odpowiadał, że to on rządzi PKS-em, a nam radnym nic do tego?!

Takie działanie jest prostą drogą do konfliktu na linii burmistrz – radni. Pytanie brzmi, czy o to burmistrzowi chodzi? Obowiązkiem radnych jest dbanie o całe miasto. Na razie, to radni wywiązali się lepiej ze swoich obowiązków, gdyż postanowili ratować tę firmę udzielając pożyczki, ale czy kolejne wnioski burmistrza o miliony złotych dla PKS spotkają się ze zgodą Rady? A może o to chodzi, żeby takiej zgody nie było? Wtedy pewnie burmistrz Czapla ogłosi, że przyczyną katastrofy w PKS nie były jego decyzje, tylko brak zgody radnych na kolejne pożyczki z budżetu miasta. Mieszkańcy powinni wiedzieć od samego początku w jaki sposób burmistrz „ratuje” miejscowy PKS. Czy tak postępuje dobry gospodarz? Ktoś złośliwie mógłby powiedzieć, że pan burmistrz tak rządził, tak rządził, aż nas wszystkich... urządził.

**Romuald Antosik
Radny Miejski Turku**

Kiszewska u boku starosty Młynarczyka

Marta Kiszewska – jak się określa – najbliższa współpracownica starosty Młynarczyka i poseł Ireny Tomaszak-Zesiuk będzie odpowiadała za pracę pięcioosobowego zespołu nazwanego Gabinetem Starosty. Obowiązki objęła 1 marca. Choć w konkursie Kiszewskiej rękawicę rzucił Tomasz Pałasz z Tuliszkowa, który otrzymał taką samą liczbę punktów, to ostateczny wybór dokonał sam starosta Młynarczyk.

Można powiedzieć – wszyscy to wiedzieli – Marta Kiszewska nadal będzie najbliższą współpracownicą Dariusza Młynarczyka. Już od chwili ujawnienia zamiaru powołania nowego tworu w starostwie, jakim jest Gabinet, była ona najczęściej typowaną kandydatką na szefa wydziału. Kiszewska pełniła znaczącą rolę w biurze poselskim Ireny Tomaszak-Zesiuk, kiedy Młynarczyk był tegoż biura dyrektorem. W ostatnich wyborach samorządowych startowała z pierwszego miejsca do Rady Miejskiej Turku w okręgu numer 4. Do rady jednak się nie dostała, otrzymując 96 głosów poparcia.

Do ogłoszonego na stanowisko szefa GS konkursu, zgłosiły się trzy osoby, a wśród nich Kiszewska oraz Tomasz Pałasz. Ten ostatni do niedawna ściśle związany z tuliszkowską PO, startujący w wyborach w 2006 roku na burmistrza z list tej partii. Wcześniej radny PO w tuliszkowskim

– uzasadnia swoją decyzję starosta Dariusz Młynarczyk.

W zespole znajdzie się jedna osoba odpowiadająca za organizację pozarządową (dotąd jak wylicza starosta organizacje podlegały dwóm pracownikom), poza tym sekretariat – 1 osoba (dotąd były dwie), promocja (dotąd w zasadzie pięć porzucanych po różnych działach) – obecnie jedna oraz kadry (1 osoba). No i nadzorująca i organizująca pracę Marta Kiszewska.

–Wydział będzie się zajmował dodatkowo całościową obsługą zarządu, czyli prowadzeniem rejestrów zarządzeń starosty i zarządu, obsługą posiedzeń zarządu i spotkań. Co prawda ogłosiliśmy nabór na stanowisko sekretarki, ale jeszcze nie wiem, czy zostanie przyjęta nowa osoba, czy być może znajdziemy odpowiedniego pracownika na to stanowisko spośród zatrudnionych w starostwie. To będzie zależało od tego, jakie umiejętności będą prezentować kandydaci – wyjaśnia Młynarczyk.

Wbrew wcześniejszym wymaganiom konkursowym, dotyczącym



Marta Kiszewska od 1 marca objęła stanowisko dyrektora Gabinetu Starosty. Nie będzie jednak zajmowała się kontaktami z mediami. Rzecznika starosta nadal szuka.

znajomości technik komunikacji medialnej, czy też rodzajów wypowiedzi, Marta Kiszewska nie będzie tak zwanym rzecznikiem zarządu. –Szukam jeszcze pracownika do kontaktów z szeroko pojętymi mediami – zapowiada starosta. **ika**

Jan Marcinka i prezes Roman Skonieczny. Chyba, że im też akurat w czwartek wypadły pilne wyjazdy?

Może. Chociaż prezes Skonieczny zapytany oficjalnie o powody swojej nieobecności bardzo zasmuconym głosem rzucił: –Prosiłbym o zwolnienie mnie z odpowiedzi na to pytanie. Nasz rozmówca może i powinien czuć się całą sytuacją zawstydzony i zażenowany. Wszak raptem dwa tygodnie wcześniej w błagalnej postawie wyczekiwał na pozytywną dla PKS-u decyzję radnych, podkreślając wówczas, że udzielona wtedy pomoc jest w tym dziele krokiem pierwszym, ale z całą pewnością nie ostatnim.

Kiedy litera prawa wykoślawia demokrację

Pod zarzut o arogancję władzy podchodzi również treść Stanowiska Klubu Radnych PiS/TS, w którym powołując się na koślawą literę prawa sformułowany jest zarzut „próby upolitycznienia działań spółki PKS i naruszanie kompetencji ustawowych organów spółki”. Owszem, za powyższym Stanowiskiem stoi opinia kancelarii prawnej, ale zakładając nawet, że jest to pójście w ślad za literą prawa, to czy w tym akurat przypadku nie należałoby pamiętać o starej maksymie głoszącej, że każde prawo jest szare, a tylko drzewo życia jest zielone? Przekładając bowiem na ludzki język wystąpienie wygłoszone przez Dariusza Jasaka okazuje się, że rada jako organ stanowiący sprawozdana zostaje do biernego i ślepego „przyklepywania w ciemno” każdej propozycji burmistrza. Na zasadzie – Głoszcie za milionem i bez dyskusji! Można i tak, tyle, że wówczas ideę samorządu musimy tłumaczyć: – Bo burmistrz sam rządzi. Ponadto, gdyby radni poparli stanowisko Jasaka, to wówczas, nie dowiedzielibyśmy się o takich „drobiazgach” jak choćby, że „dopiero za tydzień lub dwa będzie gotowy plan naprawy PKS”. Czyli, że na dzień 3 marca 2011r. niczego takiego nie ma! Dodajmy, po 9 miesiącach od przejęcia PKS przez władze miasta. Inny upubliczniony na sesji „drobiazg”, to sprzeciw sekretarza Rady Nadzorczej spółki (Jarosława Cwieka) przeciw powołaniu drugiego członka zarządu. A że Cwiek reprezentuje w tym gremium załogę, to oznacza, że pracownikom spółki też jakoś skutecznie nie wyjaśniono powodów tej decyzji.

Przepis na zostanie szkodnikiem lokalnej demokracji

Wydarzenia czwartkowej sesji nadzwyczajnej prowadzą do jeszcze jednego, ważnego wniosku. Chodzi tu o postawę radnego Jasaka, który publicznie i bez wahania podkreśla, że liczy go nie interesują, bo nie zna się na ekonomii, a w głosowaniach nad PKS-em przyświeca mu pamiętne, historyczne wezwanie – Nie lękajcie się. W tej sytuacji aż prosi się publicznie postawić pytanie – Czy ktoś niemal chępiący się swoją ekonomiczną ignorancją powinien być radnym? A w dodatku jeszcze pchać się do roli politycznego cynigla? Chyba, że do tego wystarcza mylenie brawury i nieodpowiedzialności z cnotą odwagi. Jeśli tak jest, to postawa przyjmowana przez radnego Jasaka sprawadza go do roli szkodnika lokalnej demokracji!

Andrzej Jarek

Brudzewska sesja pełna dyskusji...

W przyszłym roku sołectwa bez funduszy

Pośród wielu punktów minionej sesji rady gminy Brudzew, a było to spotkanie pełne sprawozdań z działalności gminnych jednostek, najważniejszym punktem były fundusze sołectkie. Choć wywołały dyskusje, to jednak nie będzie ich w 2012 roku w gminie Brudzew. Wiele czasu poświęcono też na rozmowy o gospodarce śmieciowej i oświetleniu ulicznym.

Fundusze sołectkie wprowadzono w całej Polsce w 2009 roku. To pieniądze, które może otrzymać każde sołectwo na własne potrzeby. Lokalne, małe społeczności dzięki nim miały poprawiać warunki życia i zaspokajać swoje potrzeby. W pierwszym roku niewiele samorządów się na to zdobyło, nie wprowadziło ich też Brudzew, decyzję zmieniono rok później. Na minionej sesji decydowano o funduszach na rok 2012. I po raz kolejny temat ten wywołał burzę. Jak mówiono, już wcześniej podczas narad sołectkich, niechęć do tych niewielkich funduszy deklarowali sami sołtysi. *– Idea jest słuszna, ale jak zwykle diabeł tkwi w szczegółach –* mówił przewodniczący Tomasz Kiciński, a poparł go wójt Krasowski twierdząc, że ustawodawca ma poprawić zapis o funduszach sołectkich, bo faktycznie nie jest on do końca dopracowany. *– W Janiszewie nie byłoby agregatu prądotwórczego ani placu zabaw jeszcze przez lata, gdyby nie te pieniądze. Nie są to duże kwoty,*

ale zawsze coś po nich zostaje – apelowała za wprowadzeniem Zdzisław Kaźmierczak, o „aspekt polityczny” obwiał się Józef Budynek, bojąc się by brudzewska rada nie została posądzona o, mówiąc wprost, rozdawanie ludziom pieniędzy w roku wyborczym, a potem ich wstrzymanie. Większość radnych ignorując argumenty Budynka, motywowała swoje decyzję bardziej racjonalnie: *– Nie rozdrabniając pieniędzy zrobimy więcej, więcej zyskamy –* mówił na przykład Piotr Maciaszek. W ten sposób przewagą dziewięciu głosów, przy pięciu przeciw i jednym wstrzymującym, rada podjęła decyzję o niewprowadzaniu funduszy w roku 2012. Kolejny punkt zmienił Gminny Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. Od 1 lipca tego roku wchodzi bowiem zmiana polegająca na obciążaniu gmin kosztami utrzymania dzieci w domach dziecka i rodzinach zastępczych. *– Mamy zapobiegać takim sytuacjom i pomagać rodzinom w pokonywaniu*

trudności – zapewniała Barbara Zielińska, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Przyjęto go jednogłośnie, a o dziwo dyskusję rozpętał punkt o „pomocy finansowej dla gminy miejskiej Konin”. Pod tą zawołaną nazwą kryją się pieniądze na Izbę Wyrzeźwień, które

jednak od 2015 roku to gmina będzie właścicielem odpadów i na niej będzie ciążył obowiązek ich utylizacji, będzie musiała organizować przetargi na wywóz nieczystości. W końcu wprowadzony ma też zostać tzw. podatek śmieciowy. *– Opłaty będą mniejsze jeśli odpady będą trafiły do spalarni, większe jeśli na wysypisko –* wyjaśniał Cezary Krasowski, opowiadając jednocześnie o spalarni, która powstaje w Koninie. Niestety choć pierwotnie miał ją sfi-

Informację o stanie bezpieczeństwa w gminie radni dostali w formie pisemnej, gdyż nie pojawił się podczas sesji kierownik posterunku. Statystyki pokazują jednak, że Brudzew jest w miarę bezpieczny, poza kradzieżami na odkrywcę, nie dochodzi tam do groźniejszych zdarzeń. Wspomniano także o planach likwidacji gminnych posterunków, jednak jak zapewniał Krasowski Brudzewa to nie dotknie, bo tamtejszy budynek jest w dobrym stanie



Tylko radny Józef Budynek zagłosował przeciwko wydaniu tysiąca pięciuset złotych na konińską Izbę Wyrzeźwień.

Mleczarnia „Turek” Sp. z o.o.

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż obiektów po byłych punktach skupu mleka wg poniższego zestawienia:

Nr	Miejscowość	Gmina	Powierzchnia gruntu w mkw.	Cena wywoławcza obiektu
1.	Piętno	Tuliszków	1 000	50 000,00 zł
2.	Przykona	Przykona	3 800	100 000,00 zł

Budynki po byłych punktach skupu mleka można oglądać w dniach 16.03.2011 r. – 28.03.2011 r. Celem dokonania oględzin obiektów osoby zainteresowane proszone są o kontakt telefoniczny.

Przetarg odbędzie się w dniu 29.03.2011 r. w siedzibie Mleczarni „Turek” o godz. 10:00.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 3 000,00 zł w kasie Mleczarni, najpóźniej na jedną godzinę przed przetargiem.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej (dotyczy każdego obiektu z osobna). Mleczarnia „Turek” zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Zwykle nie odpowiada z tytułu gwarancji i rękojmi oraz za braki i wady fizyczne zbywanych obiektów.

Kontakt: M. Kukulski, tel. (63) 289 73 56, 603 761 721,
G. Piąstka, tel. (63) 289 73 50.

284k

 Spółdzielcza Grupa Bankowa
Rejonowy Bank Spółdzielczy w Malanowie

Zarząd Rejonowego Banku Spółdzielczego w Malanowie działając na podstawie § 28 Statutu Banku zwołuje Zebrania sprawozdawcze Grup Członkowskich Banku zgodnie z poniższym harmonogramem:

L.p.	Teren objęty Zebraniem	Termin Zebrania	Miejsce Zebrania
1.	Oddział Banku w Cekowie	14.03.2011 r. godz. 11	Restauracja „Romantica” Ceków 59 62-834 Ceków
2.	Oddział Banku w Kawęczynie	15.03.2011 r. godz. 11	Restauracja „Karczma” Kowale Pańskie 62-704 Kawęczyn
3.	Oddział Banku we Władysławowie	16.03.2011 r. godz. 11	Sala posiedzeń Urzędu Gminy we Władysławowie 62-710 Władysławów
4.	Oddział Banku w Uniejowie	17.03.2011 r. godz. 11	Restauracja „Pod hrzozami” w Uniejowie ul. Dąbska 26 99-210 Uniejów
5.	Oddział Banku w Turku	21.03.2011 r. godz. 11	Klub „Barbórka” ul. Uniejowska 9 62-700 Turek
6.	Centrala Banku w Malanowie	22.03.2011 r. godz. 11	Restauracja „DOMAL” Ul. Turecka 67 (przy stacji CPN) 62-709 Malanów
7.	Oddział Banku w Dobrej	28.03.2011 r. godz. 11	Miejsko Gminny Dom Kultury w Dobrej Ul. Dekerta 34 62-730 Dobra

Na powyższych zebraniach zostaną przedstawione sprawozdania z działalności Banku oraz zamierzenia i kierunki działania Banku w 2011 roku i kolejne lata. Dokonana zostanie ocena dotychczasowej działalności Banku.

Z UWAGI NA WAŻNOŚĆ SPRAW PROSIMY WSZYSTKICH CZŁONKÓW O

LICZNY UDZIAŁ W ZEBRANIACH.

ZARZĄD BANKU

W przypadku pytań prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem 63/2788795

ZAPRASZAMY

z65/DK

płaci każda gmina, z której terenu nietrzeźwi odwożeni są do tego, nie najtańszego hotelu. Brudzew kosztuje to rocznie 1500 zł. *– Izby Wyrzeźwień to przeżytek –* grzmiał Józef Budynek powołując się na cywilizowane kraje europejskie, które takiej instytucji nie posiadają. *– Pijak, który się awanturuje powinien trafić do aresztu, chory do szpitala.* Nie gminie Brudzew jednak decydować o sensie istnienia Izby, tym bardziej, że z jej terenu w ubiegłym roku pojechało na wycieczkę do Konina tylko 6 osób. Przy sprzeciwie Józefa Budynka i tak przegłosowano uchwałę.

Dwa kolejne punkty sesji dotyczyły wyznaczenia przedstawiciela gminy Brudzew do Zgromadzenia Związków Międzygminnych „Związek Gmin Powiatu Tureckiego” i „Koniński Region Komunalny”. W obu przypadkach zaproponowano „z racji doświadczenia” jak mówił wójt, wiceprzewodniczącego rady, Kazimierza Wdowińskiego. Jego kandydatura przeszła bezdyskusyjnie, poruszono jednak przy okazji temat spraw komunalnych i gospodarki śmieciowej, która zmieni się już niedługo. Na ostatnich komisjach gościli przedstawiciele konińskiego Związku przybliżając radnym zmiany jakie muszą nastąpić w najbliższej przyszłości. Będą one polegały między innymi na zmniejszeniu liczby wysypisk śmieci, choć ten problem nie dotyczy Brudzewa, bo tamtejsze jest już zrehabilitowa-

nansować koniński samorząd, teraz wiadomo już, że nie ma na to pieniędzy, dlatego zwrócono się do okolicznych gmin by, w zależności od liczby mieszkańców, dorzuciły się do inwestycji. Dla Brudzewa byłaby to kwota 640 tys. zł. *– Prowadzone są rozmowy, nie ma na razie konkretnych, a my nie chcemy kupować kota w worku. Gospodarka śmieciowa musi być jednak rozwiązana w całej Polsce, a będąc udziałowcem moglibyśmy korzystać z preferencyjnych cen –* wyjaśniał wójt. To jednak lokalna, choć niedaleka, ale przyszłość.

Tego dnia radni zdecydowali też na co przeznaczyć 56.520 zł pozostałe z umorzenia części pożyczki zaciągniętej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W grudniu ubiegłego roku postanowili tę kwotę zainwestować w przebudowę sieci wodociągowej wraz z przyłączami na ulicy Turkowskiej, ale zgodnie z zaleceniami WFOŚiGW musieli zmienić plany. Zatwierdzili więc że dołożą do kanalizacji przy ulicy Szkolnej, na czym zakończyli blok uchwałodawczy.

Sprawozdanie ze swojej działalności w okresie międzysesyjnym złożył przewodniczący i tradycyjnie wójt, po czym skrótkowo wysłuchano sprawozdań z działalności komisji stałych rady, Zakładu Gospodarki Komunalnej, GOPS-u, biblioteki oraz GOK-u, który jak mówiła dyrektor jest już jedną nogą w nowym budynku.

technicznym i nie wymaga nakładów finansowych, a to jedno z kryteriów. Nie tak kolorowo wygląda natomiast sytuacja urzędu pocztowego. *– Zniknąć ma trzy tysiące urzędów w całym kraju, nasz ma być przekształcony w filię, a od tego jest już krok do agencji pocztowej. Podjąłem więc rozmowy –* zapewniał Cezary Krasowski. Jest na to jeszcze czas, gdyż decyzję o likwidacji czy zamianie brudzewskiego „okienka” wstrzymano na pół roku. Radni podjęli decyzję o napisaniu oświadczenia zawierającego stanowisko gminy w tej sprawie.

Ważną kwestię poruszono na końcu spotkania, a mianowicie utrzymanie oświetlenia ulicznego. Mieszkańcy narzekają na brak napraw lub odwiekanie w czasie, jednak jak na razie nic nie można na to poradzić. Jak się okazuje za konserwację odpowiada firma z Łodzi, która w ogóle nie zna terenu i nie do końca wywiązuje się z terminów, nie jest to jednak wina gminy. Umowy z wykonawcami podpisuje firma energetyczna Energa, a nie wójt. *– Chcę wraz z wójtami i burmistrzami powiatu napisać protest, podobnie jak miało to miejsce w innych województwach, bo w tej chwili mimo że jesteśmy udziałowcami, nie mamy nic do powiedzenia –* wyjaśniał Cezary Krasowski.

Sesję zakończono składaniem życzeń imieninowych radnym i gratulacji dla przewodniczącego rady z okazji powiększenia rodziny. A, że sesja odbyła się 3 marca, w Tusty Czwartek brudzewscy radni mogli też poczęstować się pączkami.

boxa

ZATRUDNIMY PRACOWNIKA

DO OBSŁUGI AUTOMYJNI
PRZY STACJI PALIW „BLISKA”

TUREK UL. KONIŃSKA 1
TEL. 601 762 009

Radca Prawny

Przemysław Jandy
tel. 600 984 611

KANCELARIA

ul. Nowa 22, pok. nr 22
pn. 12.00 - 18.00
Czynna: śr. 10.00 - 18.00
pt. 13.00 - 16.00

r33/WK



ECHO UNIEJOWA



Przedsiębiorcy, łączcie się

W uniejowskim Urzędzie Miasta odbyło się, pierwsze z cyklu, spotkanie burmistrza Józefa Kaczmarka z przedsiębiorcami branży usługowej, działającymi na terenie gminy Uniejów. Jako pierwsi zaproszeni zostali bi-



Burmistrz Kaczmarek przedstawił zakres inwestycji z zakresu turystyki prowadzonych przez gminę Uniejów.

znesmeni branży turystycznej. Spotkanie było okazją do dyskusji na temat nowopowstających inwestycji na terenie naszej gminy. Burmistrz przedstawił zaproszonym gościom prezentacje z wizualizacjami między innymi rozbudowanych basenów, za-



Przedsiębiorcy z zainteresowaniem przeglądali materiały promocyjne przygotowane przez Urząd Miasta.

mku oraz Trasy Bożego Ciała w Spycimierzu. Podkreślił znacznie, jakie ma dla gminy Uniejów rozwój turystyki. Podczas spotkania poruszono kwestię potrzeby poszerzenia oferty tu-

rystycznej dla osób przyjeżdżających do Uniejowa, także poza sezonem. Wszystko po to, aby miasto tętniło życiem i zarabiało przez cały rok. Rozważano możliwość nawiązania współpracy

przedsiębiorców z terenu gminy po to, aby zintensyfikować ofertę turystyczną. Jak nam powiedziano, w planach są spotkania z kolejnymi branżami.

(art)

W Czepowie dbają o dzikie ptaki

Uczestnicy zajęć Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Czepowie nie zapominają o ptakach, dla których zima jest najtrudniejszym okresem. Budowali karmniki, które rozlokowane zostały w otaczającym dom parku dworskim z pierwszej połowy XIX wieku. Systematycznie donoszą karmę, ziarno i słoninkę dla sikorek, aby nie głodowali ich nowi, mali przyjaciele. Przy tym obserwują ptaki i komentują ich zachowania. Bażanty tak upodobały sobie czepowski park i stwarzane im tutaj „luksusy”, że bez obaw żerują nie płosząc się z byle powodu. Także inni stołownicy chwalą sobie kuchnię i obfite posiłki.

(art)



Sikorki chwalą sobie soczystą słoninkę.



Wykonane przez uczestników zajęć karmniki powieszono w parku.

Po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku, przygotowanego przez Milenę Pamfil i zatwierdzeniu go przez Kapitułę Akademii Orange, ruszyła realizacja projektu „Uniejów w fotokodach”.

-Głównym celem projektu jest pobudzenie aspiracji młodzieży z gminy Uniejów i kształtowanie ich aktywnych postaw - mówi Beata Szymczak, dyrektorka Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej

się 11 lutego 2011 r. Uczestniczyli w nim partnerzy projektu, czyli: Zespół Tańca Dawnego Dworzanie, Hufiec ZHP im. Marii Konopnickiej, Urząd Miasta, Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury i Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej „Termy Uniejów”.

Podczas spotkania opracowano harmonogram kolejnych warsztatów. Młodzież została podzielona na pięć

Uniejów w fotokodach

w Uniejowie. Umożliwi on dzieciom i młodzieży z terenu gminy uzyskanie wiedzy na temat swoich korzeni, a także zapewni odpowiednie narzędzia edukacji regionalnej. Młodzież tworząc aktywnie materiały o mieście, nie tylko lepiej je pozna, ale poczuje także wagę odpowiedzialności współtworzenia historii swojego miasta. Efektem ich pracy będzie 10 fotokodowych tablic informujących o najciekawszych miejscach w mieście. Na tablicach będzie opis danego obiektu oraz fotokod. Pod każdym fotokodem będzie podstawowa informacja o miejscu, czy zabytku. Znajdą się tam również ciekawostki, multimedia, materiały do pobrania (np. tapety na telefon). Fotokod będzie w trzech wersjach językowych, co ułatwi korzystanie z aplikacji zagranicznym gościom odwiedzającym Uniejów.

Pierwsze spotkanie organizacyjne przed przystąpieniem do relacji programu „Akademii Orange” odbyło

czteroosobowych grup, które będą zbierały informacje, robiły zdjęcia, nagrywały filmiki. Z wielkim entuzjazmem przystąpiono do imponującej, a jednocześnie atrakcyjnej dla młodych ludzi pracy. Ciekawość i mobilizację wzbudziła planowana na maj gra terenowa, podczas której uczestnicy w parciu o fotokody i mobilną aktywację będą rozwiązywali zagadki i różnorakie zadania. Uniejów będzie czwartym miastem w Polsce, gdzie można będzie korzystać z takiego systemu informacji turystycznej, która będzie stale aktualizowana.

(art)



Spotkanie partnerów projektu.

Uniejowski turniej ping ponga

W hali Zespołu Szkół w Uniejowie odbył się Otwarty Gminny Turniej Tenisa Stołowego. Rywalizowano w sześciu kategoriach o Puchar Burmistrza Uniejowa. W najliczniejszej obsadzonej kategorii uczniów szkół podstawowych zwyciężył Eryk Górka. Najlepszym oldbojem został Marek Koziński.

Organizatorami tegorocznego Otwartego Gminnego Turniej Tenisa Stołowego, były: Urząd Miasta w Uniejowie, Zarząd Oddziału Miejsko - Gminnego ZOSP RP w Uniejowie, Zespół Szkół w Uniejowie i Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury w Uniejowie. Rywalizacja na kilku stołach rozstawionych na hali Zespołu Szkół w Uniejowie, rozpoczęła się o 10.00. Walkę toczono w czterech kategoriach wiekowych: szkoły podstawowe, gimnazjum, 17 - 40 lat oraz powyżej 40 lat.

Najwięcej uczestników zgłosiło się w najmłodszej kategorii. Byli to chłopcy ze szkół podstawo-

W kategorii wiekowej powyżej 40 lat pierwsze miejsce zajął Marek Koziński, wygrywając z Gabrielem Milczarkiem.

W kategorii wiekowej powyżej 40 lat pierwsze miejsce zajął Marek Koziński, wygrywając z Gabrielem Milczarkiem.

Wszyscy zawodnicy, którzy zajęli pierwsze miejsca, otrzymali pamiątkowe puchary i dyplomy. Za zdobycie dwóch kolejnych miejsc były dyplomy i nagrody (paletki, pokrowce na paletki). Fundatorem nagród był burmistrz Józef Kaczmarek. Wręczyli je: prezes Ireneusz Pajor i sekretarz Lech Krajewski, reprezentujący Zarząd Gminny OSP RP w Uniejowie. Turniej był bardzo udany, pod względem organizacyjnym jak i poziomu rozgrywek. Pewnym niedosytem był brak burmistrza Kaczmarka, który bardzo dobrze prezentował się w poprzednich edycjach turnieju, zwyciężając nawet w swojej kategorii wiekowej. Zawody prowadził Piotr Kozłowski - nauczyciel ze Szkoły Podstawowej w Wieleninie, sołtys Brzezin i prezes tamtejszej OSP oraz trener młodzieży w MGLKS Uniejów/Ostrowsko. (art)



Uczestnicy turnieju z organizatorami.



Dyplom w kategorii seniorów wręcza Lech Krajewski.

lat, do której zgłosiło się czternastu panów: Damian Berczyński, Łukasz Jaśkiewicz, Tomasz Milczarek, Marek Królikowski, Ryszard Antczak, Michał Gabryelczyk, Jakub Chaberski, Tomasz Miśkiewicz, Mateusz Własny, Paweł Maniak, Damian Duniak, Tomasz Grzelak, Łukasz Dembowski, Dawid Piłatowski. Pierwsze miejsce



Dziewczęta mniej licznie przystąpiły do zawodów, a Kasia Stefańska zdobyła puchar bez walki.

wych: Piotr Rosik, Jakub Janiak, Przemysław Sibiński, Mateusz Piłatowski, Eryk Górka, Kamil Zielonka, Sebastian Pietrzak, Bartłomiej Łukasik, Artur Szymczak, Damian Misiak, Adrian Sibiński, Patryk Misiak. Po wyrównanej walce, tytuł mistrzowski wywalczył Eryk Górka, który w nagrodę dostał Puchar Burmistrza Uniejowa. Drugie miejsce zajął Kamil Zielonka, a trzecie Adriana Sibińska.

Do rywalizacji w kategorii dziewcząt, uczennic szkół podstawowych zgłosiły się: Aleksandra Kozińska, Paulina Piłatowska, Lidia Sobczykńska, Aleksandra Adamiak, Susan Sobczak. Zwyciężyła Lidia Sobczykńska, wygrywając w finale z Aleksandrą Adamiak. Trzecie miejsce zajęła Paulina Piłatowska. W kategorii gimnazjalistek chęć uczestnictwa w turnieju wyraziła Katarzyna Stefańska. Nie mając konkurentki, automatycznie została zwyciężczynią turnieju. Gimnazjalistów przystąpiło do zawodów więcej. Byli to: Piotr Domżał, Bartosz Zembik, Tomasz Piłatowski, Piotr Matusiak, Daniel Mąka, Damian Krysztoforski, Patryk Kuczkowski i Michał Kałużny. Najlepszy okazał się, po raz kolejny, Bartek Zembik, wyprzedzając Piotra Domżała i Piotra Matusiaka. Najdłużej trwały rozgrywki w męskiej grupie wiekowej 17 - 40

Karnawał czas zakończyć

Tradycją Zespołu Szkół w Uniejowie są coroczne bale karnawałowe. Najpierw swój wielki bal mieli rodzice i ich goście - uczestnicy 10. jubileuszowego Spotkania Przyjaciół Szkoły. Jak na jubileusz przystało, był pyszny okolicznościowy tort, losowanie upominków, taniec kotyliionowy. Uczestnicy balu zaproszeni zostali na aukcję. Licytowano nocleg dla dwóch osób w uniejowskim zamku, ze śniadaniem i wejściem na baseny termalne. Sponsorem tego aukcyjnego upominko-

ku było Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej „Termy Uniejów” Sp. z o. o.

Następnie przyszedł czas zabawy dla dzieci ze szkoły podstawowej i młodzieży gimnazjalnej. Ci pierwsi zdecydowali się na bal kostiumowy. Ich inwencja okazała się nieokiełznana. Zaskakiwali i zachwycili kostiumami rodem z bajek i filmów science fiction. Dzieci chętnie brały udział w przygotowanych dla nich zabawnych konkursach, a wśród nich „Na najciekawszy strój”. Nie obyło się bez wy-



Para królewska uniejowskiego balu: Król Adrian i Królowa Ola z nieodzowną wróżką.



Dzieci zachwyciły swoimi pomysłowymi kostiumami.

borów królowej i króla balu. Zostali nimi: Aleksandra Michalska z klasy I i Adrian Chojnacki z klasy IIa. Gimnazjaliści bawili się nie mniej hucznie, ale w innych rytmach i strojach dyskotekowych. Uczniowie podstawówki woleli muzykę „serwowaną” przez szkolnych dj-ów. „Starszyzna rodowa”, czyli uczniowie gimnazjum, szaleli z dj-ami wywodzącymi się spośród absolwentów uniejowskiej „budy”. Po balach pozostały miłe wspomnienia i często bardzo wymowne zdjęcia. Rada Rodziców Zespołu Szkół w Uniejowie pragnie serdecznie podziękować za pośrednictwem „ET” prezesowi Marcinowi Pamfilowi, fundatorowi aukcyjnego „fanta”. (art)

GABINET ZDROWIA I URODY

MASAZE:

- klasyczny
- relaksacyjny
- antycelulitowy
- twarzy
- masaż uciskowy
- Lymphastim
- drenaż limfatyczny
- Lymphastim

ZABIEGI NA TWARZ:

- zabiegi Thalgo
- mikrodermabrazja diamentowa
- peeling kawitacyjny
- UMO Facial SPA (zabiegi z kwasem GAMMA-PGA)
- złota maska

NA CIAŁO:

- zabiegi Thalgo
- zabiegi Pat & Rub by Kingo Rusin

FIZYKOTERAPIA:

- magnetoterapia
- elektroterapia
- laseroterapia
- ultradźwięki
- fala uderzeniowa
- SWT POWER - terapia walki z bólem

Już wkrótce sauny, biece szkiełko, prysznic Vichy, hydromasaże, ilonoterapia

Zapraszamy

ul. Browarna 8B, Turek
tel. 691 960 895

Namysałki 34

APARATY „DAW-MED” SŁUCHOWE UMOWA z NFZ

* możliwość dofinansowania z PCPR
i uzyskania aparatu za darmo
darmowe badanie słuchu

Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 63 278 22 39
czynne od pn - pt 9.00 - 16.00

PLUSIKOWE 200 ZŁ W HOŁDZIE POLAKOWI



od 1 zł

Tylko w Plusie:

- podwójnie wygodna Nokia C3-01 touch & type, w której klasyczna klawiatura idzie w parze z ekranem dotykowym;
- dodatkowo: nawet 200 złotych Plusikowego w gotówce.

w hołdzie Polakowi.

plus

Turek, Pl. Wojska Polskiego 4
tel. 63 289 17 89

SKUP METALI KOLOROWYCH oraz ZŁOMU STALOWEGO

Oferuje do sprzedaży złom użytkowy: - kątowniki

PRZYKONA

ul. Przemysłowa 6

Tel. 063 278 04 16, czynne: 7.00 - 15.00

- ceowniki

- drut zbrojeniowy

- rury od $\phi 8$ do $\phi 20$

KONTO Z PODWYŻKĄ W BANKU BGŻ

Rozmowa z Dyrektorem Oddziału Banku BGŻ w Turku - Pawłem Matelskim.



Pyt: Co Bank BGŻ może zaproponować mieszkańcom Turku i okolic w zakresie obsługi bankowej?

Przede wszystkim bardzo namawiam do rozmowy z Doradcą Bankowym i przedstawienia swoich oczekiwań w zakresie obsługi konta osobistego czy firmowego. To bardzo ważne aby uniknąć rozczarowania po podpisaniu umowy. Pomimo dużej konkurencji, Bank BGŻ może zaproponować rozwiązanie, które bardzo dobrze odebrali eksperci rynków finansowych, ale co najważniejsze nasi Klienci. Propozycja, o której mówię jest skierowana do Klientów dokonujących opłat przez internet i płacących za zakupy z wykorzystaniem karty bankowej. Zainteresowanie Klientów wzbudza to, że nie płacą za prowadzenie rachunku.

To Bank płaci Klientowi premię uzależnioną od obrotów na rachunku.

Wysokość premii to 1% najwyższego wpływu z tytułu wynagrodzenia a także renty lub emerytury na rachunek (max. 50zł miesięcznie).

Pyt: Tak więc wystarczy przekazywać wynagrodzenie na rachunek w Banku BGŻ?

To podstawowy warunek. Jest jeszcze jeden aby uzyskać premię, należy minimum 3 razy w ciągu miesiąca zapłacić za zakupy kartą płatniczą. Użytkowanie karty to 5 zł/ miesięcznie.

Pyt: Wydaje się proste ale czy mogę prosić o przykład?

Oczywiście: Mieszkaniec naszego regionu przekazuje w styczniu na rachunek kwotę 2.000,- zł. Koszt karty płatniczej to 5zł. W lutym na rachunek Klienta wpływa premia w wysokości 20zł!

Co ważne wszystkie przelewy elektroniczne są bezpłatne; bezprowizyjne są również wszystkie bankomaty w Polsce.

Nie pozostaje mi nic innego jak zaprosić do odwiedzenia Oddziału Banku BGŻ w Turku.

Nasi Doradcy chętnie pomogą we wszelkich formalnościach związanych z założeniem „konta z podwyżką” w Banku BGŻ.

Konto osobiste Banku BGŻ zostało wybrane w rankingu Money.pl NAJLEPSZYM KONTEM OSOBISTYM 2011.

Turek, Kaliska 2, tel. 63 278 36 37

Bank **BGŻ**
Pieniądze są dla ludzi

Na żaden medal nie pracuje się tak długo

Siedemnaście par małżeńskich z gminy Przykona przeżyło ze sobą pół wieku. Z tej okazji władze samorządowe gminy przygotowały dla nich jubileuszową uroczystość. Szacownych Jubilatów odznaczono, obdarowano kwiatami i upominkami oraz zaproszono na „weselną” ucztę. Był toast i gromkie „Sto lat”, odśpiewane wspólnie z zespołem „Zgoda ze Smulską”.

Złotych jubilatów z gminy Przykona, zaproszono do zajazdu Staropolskiego. Na siedemnaście par, pojawiło się czternaście. Przywitała ich serdecznie Wanda Felisiak – kierowniczka Urzędu Stanu Cywilnego, a także przedstawiciele gminnych władz samorządowych: wójt Mirosław Broniszewski i Maciej Bednarek - wiceprzewodniczącego Rady Gminy.

Mówiąc o odznaczeniach nadanych jubilatów przez prezydenta Bronisława Komorowskiego, pani kierownik stwierdziła, że: *„Na żaden medal nie pracuje się tak długo. Życzyła złotym parom dużo zdrowia, szacunku i miłości.*

A wójt podziękował za przybycie parom, które w 1959 i 1960 roku przyrzekły sobie przed ołta-

życie małżeńskie. Państwo Helenę i Czesława Ławniczaków z Boleszczyna, Janinę i Edwarda Boczków ze Smulską oraz Zofię i

Dzieci i młodzież z Zespołu Szkół w Przykonie, przygotowali okolicznościowy program artystyczny. Były liryczne piosenki



Czternaście par małżeńskich przybyło na uroczystość.



Wójt odznacza państwa Kropidłowskich.

rzem dozgonną miłości i wierność. Podkreślił, że w ich przypadku przyrzeczenia te spełniły się: *„W tym czasie wychowywaliście dzieci, wnuki, a może nawet prawnuki, przekazując im najlepsze własne cechy. Kształtowaliście ich charakter. Dziś jesteście z nich dumni.*

Wójt podkreślił rolę, jaką odegrali jubilaci w kształtowaniu obecnej rzeczywistości gminy Przykona, w tym budowaniu samorządu i demokracji. W imieniu własnym i gminnych władz samorządowych życzył, aby kolejne lata i miesiące życia upływały im w zdrowiu oraz aby otaczali ich życzliwi ludzie, a uśmiech gościł codziennie na ich twarzach.

Następnie Mirosław Broniszewski odznaczył czternaście par. Byli to: Zofia i Eugeniusz Bartosikowie, Marianna i Czesław Czerwińscy, Czesława i Józef Łysiakowie, Jadwiga i Mieczysław Nowakowie – wszyscy Przykona, Jadwiga i Henryk Czekalakowie, Janina i Władysław Soboccy – obie Bądków Drugi, Małgorzata i Stanisław Konciakowie – Laski, Krystyna i Leszek Kropidłowscy - Psary, Krystyna i Czesław Kowalczykowie,

Wanda i Adam Kubiakowie – obie Bądków Pierwszy, Zofia i Stefan Michalakowie – Gąsin, Anna i Jan Szajrychowic – Ewinów, Lucyna i Henryk Trzepaczowie – Smulsko, Kazimiera i Arkadiusz Wapińscy – Radyczyny.



Wójt „trącił” się ze wszystkimi kieliszkiem.

Maciej Bednarek wręczył paniom bukiety kwiatów, a panom przekazał radioodtwarzacze, aby umilały muzyką i samymi dobrymi informacjami, dalsze wspólne

Jana Gajewskich z Gąsina, którzy nie mogli przybyć na uroczystość, przedstawiciele władz odwiedzą w ich domach i tam wręczą odznaczenia i upominki.

lat sześćdziesiątych, wiersze odtaniec nowoczesny w wykonaniu zespołu tanecznego. Wzniesiono toast za złote pary i wspólne spędzenie za pięć lat z okazji szmaragdowych, a następnie diamentowych godów - za dziesięć. Wspólnie z zespołem „Zgoda ze Smulską” odśpiewano „Sto lat”. W imieniu jubilatów głos zabrali Mieczysław Nowak z Przykon. Podziękował władzom gminy za pamięć, a zespołowi za piękny występ.

„Życzymy wszystkim – mój – żeby jak najdłużej trwali w zgodnych związkach. Sobie życzymy, abyśmy przeżyli kolejne pięćdziesiąt lat w zdrowiu, bo pięćdziesiąt już się zarobiło. Lepsze, niż gorsze emerytury mamy i jak sobie żyjemy.

Stoły jak przystało na gminie Przykona były suto zastawione jadłem. Alkoholu nie było, a i tak uczestnicy uroczystości dobrze się bawili, opowiadając sobie dowcipy i wspomnienia minionego półwiecza.

Andrzej R. Tyczyński



W programie artystycznym, wystąpił zespół taneczny.

Gimnazjaliści uczcili pamięć o patronie szkoły

Kopernik elegant, na śpiocha, w wersji hip-hopowej i kobiecej, ale też a'la Harry Potter, Bob Marley a nawet Brad Pitt – w takich odśłonach prezentowali swojego patrona uczniowie Gimnazjum nr 2 w Turku podczas tradycyjnego szkolnego święta – Kopernikaliów. Tego dnia rozwiązano konkursy na fraszkę, piernik i album, wszystko niczym planety w układzie słonecznym krążyło wokół wielkiego astronoma.

A jednak Kopernik była kobietą

Aby stworzyć szkolną tradycję, popularyzować i utrwalać wiedzę o patronie i wielkim Polaku, prezentować osiągnięcia uczniów, pielęgnować tradycję oraz budować szacunek do nauki, ale też więzi ze szkołą, jako środowiskiem lokalnym – takie cele przyświecają uczniom i nauczycielom Gimnazjum nr 2 podczas organizacji Dnia Patrona. Aby uczcić Mikołaja Kopernika szkolna społeczność przygotowała Kopernikalia. Impreza trochę dla uczniów szkół podstawowych, którzy gościli w progach gimnazjum, a trochę dla rozrywki. Wszystko działo się w piątek, 25 lutego.

Na początku, na poważnie chór odśpiewał szkolny hymn i przybliżono postać wybitnego polskiego astronoma. A potem było już tylko weselej... po pierwsze rozwiązano konkurs na fraszkę o Koperniku, czyli konkurs literacki. Tu laur pierwszeństwa należał się bezspornie uczniom klasy 2c. Najładniejszy piernik upiekli gimnazjaliści z 3b, a najlepszy album stworzyły 2c i 3c. Najwięcej zabawy i śmiechu wywołał konkurs na sobowótora patrona. Nagle przed widzami pojawiło się dwudziestu Koperników – mali, duzi, grubi i chudzi, każdy z przesłaniem, z globusem, z kubkiem kawy, w "detektywistycznym" prochowcu lub w potterowych okularach, a nawet rapujący, do wyboru do koloru. Przed jurorami stanęło trudne zadanie, postawili jednak na wkład pracy i wyróżnili rapującą 1c za „oprawę słowną”. Kiedy

podliczono punkty za poszczególne konkurencje okazało się, że na pierwsze miejsce i Puchar Przechodni Kopernika zasłużyła klasa 3b, zaraz za nimi była klasa 2c, trzecie miejsce wywalczyła 3c. Kiedy zakończono część artystyczną zaproszonymi uczniami klas 6 szkół podstawowych zaopiekowali się przedstawiciele samorządu uczniowskiego. Pokazali im szkołę, wystawy i poczęstowali pysznymi piernikami.

boxa



Rapujące o Koperniku dziewczyny z klasy 1c zdobyły najwięcej punktów u jurorów.



Na imprezę zaproszono nauczycieli i uczniów szóstych klas szkół podstawowych.



Za całokształt osiągnięć Przechodni Puchar Kopernika otrzymali uczniowie 3b.

Będą czytać i szanować książki!

Tak zapewniali uczniowie pierwszej klasy Szkoły Podstawowej w Dziadowicach, którzy zostali uroczystie pasowani na „Czytelnika szkolnej biblioteki”.

Na tak ważne spotkanie do szkolnej biblioteki przybyli nie tylko pierwszoklasiści ale także ich nauczyciele i rodzice oraz reszta szkolnej społeczności. Organizatorka uroczystości – bibliotekarka Lilla Herbich mówiła najmłodszym o roli jaką książka odgrywa w życiu każdego dziecka. Zachęcała też uczniów do jak najczęstszych wizyt w bibliotece szkolnej, w której na nowych czytelników czeka wiele ciekawych bajek. Później odczytała wobec wszystkich „Akt pasowania” i specjalnie przygotowanym piórem dokonała pasowania każdego ucznia na czytelnika. Po złożeniu tej obietnicy przewodnicząca Rady Rodziców Anna Mielcarek wręczyła każdemu dziecku pamiątkową, pierwszą

książeczkę, tradycyjnie ufundowaną przez Radę Rodziców.

Ina zakończenie uczniowie klasy II wraz z wychowawczynią Krystyną Langa przygotowali dla swoich młodszych kolegów dwa upominki: jednym było podarowanie własnoręcznie wykonanych zakładek do książki, drugim zaś inscenizacja bajki „Czerwony Kapturek”.

Po uroczystości uczniowie wraz z wychowawczynią, rodzicami i Radą Rodziców udali się do biblioteki, aby wypożyczyć pierwszą książkę. Uroczystość pomagalą przygotować Małgorzata Karolak Krystyna Langa, a dekoracją gazetki ściennej zajęła się Anna Węś – opiekun Samorządu Uczniowskiego.

ika



Maluchy otrzymały książeczki na zachętę do czytania.

Najlepszy Słownik Gwary Uczniowskiej

Ćmieć - palić
ćmok - flegmatyk
ćwiek - głupiec



ćwierkacz - kontroler biletów



ćwikać - kraść
ćwikła - głupek



ćwirnięty - nierozgarnięty
ćwak - głupek



Dać ciała - zawieść kogoś
dać nogę - uciec
dać plamę - zawieść kogoś
dać siana - nie przejmować się
galo - szybciej
dandys - elegancik



danon - głupi nauczyciel



dzień dla biednych - kieszonkowe
dawać - pospieszyć się
dawać dyla - uciekać
dawca organów - motocklista



debet - doskonale
debil - zły uczeń
debilek - flegmatyk
decha - 1. dziewczyna bez biustu, 2. paletka
deczko - trochę
dezykacje - uwagi w dzienniczku
degas - tak
dekiel - głowa



deknąć - uderzyć
delegacja - rodzice
delikatesowo - łatwo
delira - podenerwowanie
denat - uczeń nieprzygotowany do lekcji
deniak - osoba nie umiejąca się bawić
dennie - źle
denny - beznadziejny
densić - tańczyć
depaść - pospieszyć
depy - duży
deprecha - chandra
deptaczki - klapki
dera - dyrektorka szkoły
derektor - woźny szkolny
deser - religia
deska - dziewczyna bez biustu



desperado - klasówka
deutsch - język niemiecki
deciak - nudny człowiek
dełka - dentystka



dżabeł - nauczyciel



diesel - głupek
dimas - wysoki człowiek
dingi - pieniądze
dinozaury - 1. rodzice, 2. starsze pokolenie



dioda - pryszcz
diwa - dziewczyna
diutek - długopis
długi - wysoki
długopis - wysoki chłopak



dao - rozpacz
do bani - źle
do kina - fatalnie
do laftu - do niczego
do widzenia - cześć
do wera - odejść stąd
doberek - dzień dobry
dobijać - denerwować
dobitka - poprawa klasówki
dobry - dzień dobry
dobrze na maksa - bardzo dobrze
dogadać - zrozumieć
dojca - lekcja języka niemieckiego
dojce - pieniądze
dolec - sytuacja bez wyjścia
dolina - depresja
doliniarz - złodziej
dołek - chandra

dotować - przygnębiać
dom wampirów - pokój nauczycielski



dom wariatów - szkoła
dymówka - impreza w domu
donaldy - gumowce



dotpisek - długopis
dotmarować - dopisać
dotać - przygadać
dotać mamie - być pobitym
dotać makówkę - dostać uderzenie w głowę
dotać w zęby - być pobitym
doświadczalski - nauczyciel chemii
dotyk anioła - religia
dowalić - dokuczyć
dowcipas - żartowniś
doza - do zobaczenia
dożywienie - śniadanie
dół - przygnębenie
drab - człowiek wysoki
draesman - osoba ubrana w dres



drajwer - kierowca autobusu
draka - afera
drapak - 1. długopis, 2. ucieczka
drasznąć - pobić
drąg, drągal - człowiek wysoki
drech - dres
drety - warkoczyki



drelichy - spodnie
dreptać - chodzić
dres - człowiek ubrany w dres
dresiarza - dziewczyna chodząca w dresie
dresiarz, dresik - chłopak chodzący w dresie
dresówki - spodnie od dresu
dreszczowiec - kartkówka
dreszczowa - strach
drowniak - 1. skarżypyta, 2. człowiek nie umiejący się bawić
drewno - nuda



dręczyciel - nauczyciel
drętwiak - 1. nauczyciel, 2. rodzic, 3. osoba starsza
drętwo - nudno
drętwus - nudziarz
drętwy - nudny
drobiazgi - młodsze rodzeństwo

droga krzyżowa - wywiadówka
drogeria - ubikacja
drumader - garbus



drucik - donosiciel
druknąć - wydrukować
dryblas - człowiek wysoki
drykol - lekcja języka polskiego
drynda - autobus szkolny
dryndek - dzwonek na przerwę
dryndnąć - zadzwonić
dryndelić - mówić głupoty
drynda - błoto
drzeć gacie - głośno krzyżeć



drzeć zielony - iść
drzewko - kwiatek w doniczce
dudek - długopis



dułki - pieniądze
dułać - płakać
dułopis - długopis
dułoman - długopis
dukać - mówić
dukawie - mówienie
durnowaty - głupi
duzigrosz - skarbnik
dux - smutno
duwa - ocena dostateczna
duwa bobry - woźny szkolny
duwa kota - dwa tysiące złotych



duwa zera - sto złotych
duwie blachy - dwa złote
duwója - ocena dostateczna
duwójczyna - ocena niedostateczna
duwgrząbylek - cudzysłów
duwnasta gniewnych - rada pedagogiczna
dyby - ławka szkolna



dycha - dziesięć złotych
dychnaj - lekarz szkolny
dydek - osoba nieśmiała
dułkować - dyktować
duś - maminsynek



dydzio - dyrektor szkoły
dygać - nosić
dygopis - długopis
dykta - dyktando
dym - awantura
dymlący czarownik - osoba zdeenerwowana



dymić - mieć pretensje
dydek - dzwonek na przerwę
dynia - głowa



dyr - dyrektor szkoły
dyra - dyrektorka szkoły
dyrus - dyrektor szkoły
dyrk - dyskoteka
dyrskopawka - dobry humor
dyskopatia - uczestnik dyskoteki
dyskoteka - policja
dyszel - spóźnialski
dywanik - wizyta u dyrektora



dyzio - dyrektor szkoły
dyżurka - woźna szkolna
dyżurkarz - woźny szkolny
dzia - dziękuję
dziabduś - flegmatyk
dziabar - bezdomny
dziabnij się - odejść
dziad - nauczyciel



dziadek - starszy nauczyciel
dziadek do orzechów - starszy mężczyzna



dziadostwo - dziadkowie
dziady - uczniowie przeszkadzający na lekcji
dziaduś - starszy nauczyciel



dziambara - twarz
dziara - tatuaż
dziada - dziewczyna
dziadzia - lubiana koleżanka



dzieci - uczniowie klas pierwszych
dziecko bubla - wyzwisko
dzieńdobry:ek - dzień dobry
dzień nastaloczy - wywiadówka
dzień zagłady - wywiadówka w szkole
dziań obrywieczór - powitanie, pożegnanie
dziergać - 1. uczyć się, 2. rozwiązywać zadanie z matematyki
dziergać SMS - pisać krótką wiadomość
dziewic - osoba o dziwnych poglądach
dziewuszka - dziewczyna
dziesięć - 1. głupek, 2. człowiek z dużym nosem



dżęgi - pieniądze
dzięki - dziękuję
dziękuski - dziękuję
dżik - okrzyk zdziwienia



djms - dziękuję
dziobać - uczyć się
dziobak - nauczyciel



dziobania - pokój nauki
dziora - tatuaż
dziób - usta
dzióbek - młodszy brat
dziubas - pilny uczeń
dziumdzia - ślamazara
dziumdzianie - jedzenie
dziumdziol - głupek
dziemek - chłopak
dziunia - dziewczyna
dziupla - 1. własny pokój, 2. pokój nauczycielski
dziura - bardzo mała miejscowość
dziura budżetowa - luka w pamięci
dziurkacz - osoba z pryszczami na twarzy



dziury - luki w pamięci
dziw - cudo
dziwa - dziewczyna
dziwak - głupek
dziwko - zdziwienie
dziwolog - człowiek dziwny
dziwologowo - dziwnie
dzołg - nagana wpisana do dzienniczka
dzwon - dzwonek na przerwę
dzwannik - woźny szkolny

Opracowała: Olga Boxa

STUDNIÓWKA 2011

Zespół Szkół Rolniczych CKP w Kaczkach Średnich - technikum mechaniczne



Wychowawca: Jerzy Kurzawa

Czajka Paweł, Darul Łukasz Józef, Fabisiak Kamil, Giercaż Artur Andrzej, Gmach Adam, Gizelewski Łukasz, Hausman Piotr Szczepan, Kasprzak Łukasz, Kubsik Dawid Krystian, Kurzyński Mariusz, Owczarek Sylwester, Pacyna Bartosz, Pacześny Paweł, Piorunowski Mariusz, Rosiak Sebastian Remigiusz, Rusek Damian Bartosz, Sosnowski Adrian Mirosław, Trzepacz Michał.

STUDNIÓWKI 2011

Zespół Szkół Rolniczych CKP w Kaczkach Średnich - technikum mechanizacji rolnictwa



Wychowawca: Dariusz Stalucki

Bober Krzysztof, Cybulski Krzysztof, Dębiński Dominik, Durkiewicz Krzysztof Józef, Fijałczak Mateusz Mirosław, Furmański Łukasz, Gaj Michał, Gąsiorek Tomasz Michał, Janiak Jacek Tomasz, Kasprzak Mateusz, Krzyżanowski Tomasz Paweł, Kuszczak Radosław Marek, Larek Dawid, Łodziński Marcin, Łuczak Marcin Karol, Mikołajczyk Adam Sebastian, Mularak Tomasz Andrzej, Olczyk Radosław Adam, Owczarek Kamil Robert, Przybylak Dawid, Przygoński Maciej, Sekura Marcin Rafał, Spodymek Mariusz Jan, Sujewicz Norbert Szymon, Sylwestrak Jakub, Świtaj Paweł, Świtaj Witold Tomasz, Woźniak Bartosz Jacek, Wykrętowicz Piotr Mariusz, Ziarkowski Jarosław.

Wybrano zarząd ZOSP przy KWB „Adamów”

I górnicy pożary gaszą

Jarosław Szwed został nowym prezesem ZOSP przy KWB „Adamów”. Skład zarządu wybrano podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego, które tradycyjnie już odbyło się w Klubie „Barbórka”. Spotkanie stało się też okazją do zaprzysiężenia nowych członków. Ślubowanie złożyło piętnastu druhów ochotników. Wręczono też medale „Za wysługę lat”, które tym razem odebrało aż 68 osób.

Strażacy ochotnicy z KWB „Adamów” spotykają się kilka razy do roku. Najważniejsze jest zebranie sprawozdawcze. Tym razem, w piątek 19 lutego, połączone zostało z wyborami zarządu przyzakładowej OSP.

Jednak zanim przystąpiono do jego typowania, dotychczasowy prezes, Andrzej Kaczmarek, przedstawił sprawozdanie z działalności jednostki od 2006 do 2011 roku. Przez ostatnie pięć lat wspierana była przez zarząd spółki, która pomogła w zakupie nowych samochodów i sprzętu gaś-

wości bojowej, jest dopracowanie współdziałania z turkowską PSP.

Zebranie stało się okazją do wręczenia medali „Za wysługę lat”. Odznaczenie za 45-letnią służbę otrzymał Jerzy Kaczorowski, za 35-letnią - Jan Jagieło, Grzegorz Ogródowczyk i Józef Cajdler, za 30-letnią - Roman Karski, natomiast za 25-letnią - Andrzej Marecki, Stanisław Rozpędowski, Bogdan Jafra, Józef Janik, Krzysztof Nadolski, Marek Rogowski, Marek Połatyński i Andrzej Mżywa. Odznaczenia za 20-lecie, przyzna-

no Henrykowi Symonowiczowi,



Ślubowanie złożyło piętnastu druhów ochotników

kowi Wojtasikowi, Ryszardowi Goldydz, Jarosławowi Koziołowi, Dariuszowi Sobczakowi, Andrzejowi Kiszewskiemu, Maciejowi Włodarczykowi, Zenonowi Sławskiemu, Andrzejowi Hynasińskiemu, Lechowi Iwaniakowi, Markowi Kneblowi, Arturowi Korzecie, Damianowi Kołaczowi, Piotrowi Ziębie, Janowi Boczkowi, Zbigniewowi Adamczakowi, Sławomirowi Laskowskiemu, Pawłowi Nowinowskiemu, Dariuszowi Majcherkowi, Mirosławowi Ciołkowi, Mariuszowi Mielczarkowi, Józefowi Szczecińskiemu, Henrykowi Kasprzakowi, Ryszardowi Zarodzie, Wacławowi Wypychowi, Jerzemu Larkowi, Za 5-lecie nagrodzono: Krzysztofa Szymaniaka, Zbigniewa Włodarczyka, Przemysława Wierczyńskiego, Damiana Filipiaka, Macieja Walczaka i Sebastiana Wróblewskiego.

Przyznano też strażackie suweniry. Otrzymali je: Wojciech Szczap, Sławomir Majda, Jerzy Kaczorowski, Jan Wituła, Jan Sobolewski, Jan Sylwestrzak, Piotr Golba, Szczepan Iciek, Krzysztof Knapkiewicz, Andrzej Mżywa, Juliusz Siwek, Zbigniew Laszkiewicz, Andrzej Janiszewski, Tadeusz Rembas, Stanisław Perliński, Kazimierz Grzelak i Leszek Świętochowski.

Następnie piętnastu druhów, którzy wyrazili chęć wstąpienia do przyzakładowej OSP, złożyło

swoją pierwszą strażacką przysięgę: Grzegorz Jańczak, Łukasz Marciniak, Tomasz Stolarski, Mariusz Kazmierczak, Paweł Wudarski, Krzysztof Kurzawa, Sebastian Grzelak, Marcin Karbowski, Bartłomiej Maciaszek, Krystian Włodarczyk, Karol Arent, Marcin Siwek, Jerzy Kłodawski, Sławomir Ogródowczyk i Dawid Łączny.

Wreszcie przystąpiono do wyborów. Zgodnie z regulaminem mogli w nich brać udział jedynie ci druhowie, którzy wcześniej wpisali się na specjalną listę. Na 340 członków OSP w zebraniu uczestniczyło 151, czyli 44, 41 procent co stanowiło wystarczającą liczbę by głosowanie mogło się odbyć. Wybrano komisję skrutacyjną, która odpowiedzialna

była za prawidłowy przebieg wyborów. Skład zarządu wyłoniono spośród wcześniej wytypowanych nazwisk. Prezesem został Jarosław Szwed, sekretarzem Bogdan Wojtkowski, a jednym z członków Mirosław Połatyński. Kolejną kadencję stanowiska pełnić będą: wiceprezes Gerard Sikora, naczelnik Henryk Niżałowski, zastępca naczelnika Grzegorz Skonieczny, skarbnik Bogusław Maciaszek i członkowie zarządu - Marek Połatyński i Robert Ignaczak.

Po trwającym kilka godzin spotkaniu, ochotnicy zaproszeni zostali na późny obiad. Po nim przy szklance piwa, dyskutowali nad wyborem szefostwa oraz zadaniach, jakie czekają ich w tym roku.



Od lewej - Józef Cajdler, członek rady nadzorczej ZOSP, Robert Bącała, przedstawiciel PSP i Bogdan Wojtkowski, przewodniczący zebrania.

niczego. Obecnie zakładowa OSP dysponuje trzema samochodami - bojowym, pożarniczym i rozpoznawczo-ratowniczym, a także pięcioma motopompami, dwoma generatorami piany lekkiej i czterema aparatami tlenowymi. Ochotnicy kilkaset razy wyjeżdżali do pożarów oraz interwencji, zarówno na terenie zakładu, jak i na zewnątrz. Likwidowali gniazda osi i szerszeni, oświetlali teren podczas awarii na torach kolejowych, pompowali wodę z zagrożonych terenów czy wreszcie zabezpieczali prace spawalnicze. Druhowie co roku biorą udział w ćwiczeniach pożarniczych, przeprowadzanych na wszystkich odkrywkach. Ich celem, oprócz sprawdzenia goto-

Markowi Cichomskiemu, Jackowi Cichomskiemu i Tomaszowi Czubakowi. Za 15-lecie natomiast Łukaszowi Kazmierczakowi, Marcinowi Kazmierczakowi, Dariuszowi Koryckiemu, Dariuszowi Kowalczykowi, Zbigniewowi Guzikowskiemu, Bogdanowi Owczarkowi, Pawłowi Peterowi, Krzysztofowi Sobczakowi, Grzegorzowi Szczodrowskiemu, Piotrowi Zielińskiemu, Zbigniewowi Cwiekowi, Mariuszowi Kwaśnemu, Mirosławowi Włodarczykowi. Za 10-lecie - Wojciechowi Ciepluchowi, Mirosławowi Chrzanowskiemu, Maciejowi Kosmowskiemu, Andrzejowi Śmieji, Markowi Trosze, Zbigniewowi Groszowi, Januszowi Proszowskiemu, Mar-



Odznaczeni medalami za 10-letnią działalność w ZOSP.

Uczniowie technikum jak studenci Lekcja z wykładowcą

Dlaczego w gastronomii nie powinno się używać drewna, czym grozi gotowanie w aluminiowych garnkach i czy każda stal nierdzewna jest nierdzewna - to wszystko wiedzą już uczniowie turkowskiego Zespołu Szkół Technicznych.

W czwartek, 3 marca do turkowskiego Zespołu Szkół Technicznych przyjechała Wiesława Grzesińska. Doktor inżynier z katedry techniki i technologii gastronomicznej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie wprowadziła uczniów klas technikum organizacji usług gastronomicznych w zawile, jak się okazuje, arkana zapleczy restauracji i barów. W pierwszych słowach zaprosiła młodych turkowieńców na studia do

stolicy, najlepiej na swój wydział, później mówiła już na temat wyposażenia gastronomicznego, o żywności bezpiecznej i dobrych praktykach, które są kodeksem dla restauratorów. Jej wykład skupił się na urzędzeniach, ich jakości i używanych materiałach, opowiadała jak i w jakim środowisku najszybciej rozwijają się bakterie i jak się ich pozbywać oraz jak dbać o czystość i zdrowie ewentualnych klientów.

boxa



Wykład Wiesławy Grzesińskiej przeznaczony był dla uczniów klas technikum organizacji usług gastronomicznych.

II LIGA - WIOSNA 2011



Rok założenia: 6 lipca 1921
Barwy: zielono-żółte-czarne
Adres: 62-700 Turek, ul. Sportowa 3
tel/fax (63) 278 52 44; www.mksturturek.pl

Władze klubu

Leszek Matczak (prezes)
Zenon Jarzębski (wiceprezes ds. sportowych)
Krzysztof Matczak (wiceprezes ds. organizacyjnych)
Andrzej Izydorczyk (sekretarz)
Stanisław Latuszewski, Marek Jacek (członkowie)
Mariusz Wachowicz (kierownik klubu)

Kadra MKS Tur Turek

Bramkarze

Gerard Bieszczad 05.02.1993r. Lech Poznań
Michał Przybył 14.03.1991r. Remes Opalenica

Obroncy

Radosław Becalik 02.02.1976r. Pogoń Zduńska Wola
Paweł Kaczorowski 22.03.1974r. GKP Gorzów Wlkp.
Jovan Ninković 25.07.1987r. Ruch Chorzów
Robert Stachowiak 28.02.1990r. Pogoń Świebodzin
David Topolski 01.05.1984r. GKP Gorzów Wlkp.
Daniel Wojciechowski 14.02.1988r. Polonia Słubice

Pomocnicy

Mateusz Józwiak 03.01.1991r. Sparta Oborniki
Piotr Kasperkiewicz 22.03.1988r. Lechia Gdańsk
Paweł Łączny 10.05.1993r. Tur Turek
Maciej Manelski 17.01.1986r. Ruch Radzionków
Filip Marciniak 02.04.1987r. Polonia Słubice
Mateusz Roszak 06.04.1988r. Olimpia Elbląg
Łukasz Szafran 04.05.1990r. Astra Ustronie Morskie
Marcelo Barbosa
De Oliveira "Marcelo" 03.04.1987r. Polonia Słubice
Carlos Almeida da
Mota Oliveira "Bebeto" 10.01.1983r. Polonia Słubice

Napastnicy

Marcin Folc 23.10.1981r. Zagłębie Sosnowiec
Szymon Izydorczyk 07.10.1992r. Tur Turek
Damian Sędziak 05.03.1988r. Tur Turek
Igor Witczak 14.03.1988r. 1.FC Germania Egestorf

Sławomir Suchomski (I trener)
Wojciech Wąsikiewicz (II trener - koordynator)
Piotr Pietraszek (kierownik drużyny)

Przybyli: Gerard Bieszczad, Radosław Becalik, Paweł Kaczorowski, Jovan Ninković, Robert Stachowiak, Daniel Wojciechowski, Piotr Kasperkiewicz, Maciej Manelski, Filip Marciniak, Bebeto, Marcin Folc, Igor Witczak

Ubyli: Dawid Kręt, Ailton, Bartosz Hinc, Michał Steinke, Janusz Niedźwiedź, Oskar Kamiński, Artur Bednarczyk, Kamil Mitka, Tomasz Ostalczyk, Michał Pietrzak, Jamaica, Piotr Bieniek, Grzegorz Kmiecik

Mecze w Turku

Stadion 1000-lecia, ul. Sportowa
Pojemność 2400 miejsc, w tym 2046 siedzących
Wydzielony sektor dla kibiców gości 120 miejsc
Boisko: 105m x 68m
System monitoringu z 5 kamer

TUR – GKS Tychy (12 marca, sobota, 14.30)
TUR – Nielba Wągrowiec (26 marca, sobota, 14.30)
TUR – Bałtyk Gdynia (9 kwietnia, sobota, 16.00)
TUR – Zagłębie Sosnowiec (23 kwietnia, sobota, 16.00)
TUR – Ruch Zdzieszowice (7 maja, sobota, 17.00)
TUR – Olimpia Grudziądz (14 maja, sobota, 17.00)
TUR – Elana Toruń (25 maja, środa, 17.00)
TUR – Górnik Wałbrzych (12 czerwca, niedziela, 17.00)

Ceny biletów i karnetów

Bilet normalny 10 zł Karnet 75 zł
Bilet ulgowy 5 zł Karnet VIP 500 zł

Kobiety i dzieci do lat 7 wstęp wolny.

Bilety ulgowe przysługują dzieciom i młodzieży w wieku 8-18 lat za okazaniem legitymacji szkolnej.

Dzieci do lat 13 mają obowiązek przebywania na stadionie pod opieką dorosłych.

Mecze na wyjeździe

Miedź Legnica – TUR (5 marca, 3:0)
Raków Częstochowa – TUR (19 marca, sobota, 15.00)
Jarota Jarocin – TUR (17 kwietnia, niedziela, 16.00)
Polonia N. Tomyśl – TUR (30 kwietnia, sobota, 11.00)
Chojniczanka Chojnice – TUR (11 maja, środa, 17.00)
Lechia Zielona Góra – TUR (21 maja, sobota, 17.00)
Zawisza Bydgoszcz – TUR (28 maja, sobota, 18.00)
Czarni Żagań – TUR (5 czerwca, niedziela, 17.00)
Polonia Słubice - wycofana z rozgrywek po rundzie jesiennej

Od falstartu rozpoczęli rundę rewanżową piłkarze Tura Turek. Podopieczni Sławomira Suchomskiego ulegli wyraźnie w Legnicy tamtejszej Miedzi 0:3, choć zapewne na aż tak wysoką porażkę nie zasłużyli. Niemniej bardzo potrzebne punkty przeszły turkowiakom koło nosa, a katastrofalna seria kolejnych wyjazdowych porażek jest dalej kontynuowana.

Wyjazdowa niemoc trwa

Spory ból głowy mógł mieć przed tym spotkaniem trener Suchomski. Z powodu kontuzji nie mogli zagrać David Topolski oraz Paweł Kaczorowski, a nieuprawnieni do gry byli Jovan Ninković oraz Igor Witczak. Strata aż trzech obrońców na pewno negatywnie odbiła się na postawie całej linii defensywnej w tym meczu. Z konieczności na prawej obronie zagrać musiał Mateusz Józwiak, który na pewno defensorem z krwi i kości nie jest. W bramce zagrał Michał Przybył, a nie sprowadzony w ostatniej chwili Gerard Bieszczad. Transfer Bieszczada last minute z poznańskiego Lecha był efektem wypadnięcia z kadry Przemysława Wróbla. Młody bramkarz Cracovii miał nieregulowane sprawy ze swoim poprzednim pracodawcą i ze względów formalnych nie mógł zasilić Tura. W sobotę w ataku zagrał Marcin Folc, któremu na skrzydłach pomagali Maciej Manelski oraz Damian Sędziak.

Pierwsza połowa w wykonaniu turkowiaków była bardzo słaba. Błędy w obronie i chaos w ataku spowodowały, że aspirujący do awansu na zaplecze Ekstraklasy legniczanie nie mieli problemów ze stwarzaniem sobie bramkowych okazji. Pierwszą, już w 14minucie wykorzystał Mateusz Gawlik. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego najwyżej do piłki wyskoczył powracający po kontuzji obrońca i pewnie pokonał Przybyła. Właściwie jedyną okazję do wyrównania goście mieli w 38 minucie. W polu karnym ewidentnie faulowany był Folc, ale gwizdek arbitra milczał.

Po zmianie stron Tur odważniej ruszył do przodu. Dwie minuty po przerwie ładnie uderzył Folc, ale bramkarz Miedzi popisał się niezłą interwencją. Kilkanaście minut później turkowiakom znów domagali się karnego, ale i tym razem ich życzenie nie zostało spełnione. W 62 minucie to legniczanie podwyższyli rezultat. Strzał Tomasz Jarzębowski zdołał odbić Przybyła, ale przy dobitce Marcina Orłowskiego był już bez szans. Druga bramka praktycznie pozbawiła nadziei gości. W 67 minucie przed kolejną okazją stanął Orłowski, ale tym razem razem strzelił za słabo. Co się odwlece, to nie uciecze. Trzy minuty później Orłowski pięknym strzałem z 14 metrów dobił Tura. Turkowiakom, wyraźnie bezradni, grali coraz ostrzej. W 75 minucie drugą żółtą kartkę otrzymał Folc, a dziewięć minut później czerwoną, za brzydki faul Brazylijczyk Bebeto.

-Przyjechaliśmy po to, żeby zremisować. Miedź to silny zespół, w dodatku boisko było bardzo ciężkie. Przegraliśmy zastrzeżenie, ale za wysoko. U nas Przybył, nie ma co ukrywać, zawałił dwie bramki. Zresztą, gdyby sędziowie podyktowali nam chociaż jednego z tych dwóch karnych, które się nam należały, wtedy też mogło to inaczej wyglądać - starał się usprawiedliwiać swoich podopiecznych Suchomski. I dodał: -Tur umie grać w piłkę i za tydzień z Tychami na pewno postaramy się zagrać o trzy punkty.

Tyle tylko, że to wcale nie bę-

dzie łatwe. Tyszenie po rundzie jesiennej zajmują miejsce z realnymi szansami na awans. Czy powroty do gry nieobecnych w Legnicy rozwiążą problem? Sobotni mecz z GKS-em będzie pierwszą okazją dla turkowskich kibiców zobaczyć

nia w akcji nowego zespołu. Ponoc pierwsze wrażenie jest najważniejsze. Czy więc gra Tura będzie w stanie na tyle zainteresować kibiców, by ci pofatygowali się także na kolejne mecze?

Dawid Cytrowski



W tym sezonie Miedź dwa razy była górą w potyczkach z Turem, wygrywając w Turku 3:1, a w Legnicy 3:0.

Foto: D. Tomczyk

5.03, Legnica

Miedź Legnica – Tur Turek 3:0 (1:0)

Bramki: Gawlik (14'), Orłowski (62', 70')

Żółte kartki: Pilarski – Folc

Czerwone kartki: Folc (za dwie żółte), Bebeto (za faul)

Miedź Legnica: Siamin - Bzdęga, Paszliński, Kucharzak, Pilarski - Garuch, Gawlik (73' Cissé), Jarzębowski, Kajca (75' Kowal) - Grzegorzewski (65' Hempel), Orłowski. Trener: Janusz Kudyba

Tur Turek: Przybył - Józwiak, Wojciechowski, Becalik, Stachowiak - Manelski, Kasperkiewicz (59' Marciniak), Bebeto, Roszak, Sędziak (81' Izydorczyk) - Folc. Trener: Sławomir Suchomski

II liga – Gr. Zachodnia

18. kolejka – 4-6.03

Bałtyk Gdynia – Ruch Zdzieszowice 0:0
Górnik Wałbrzych – Czarni Żagań 0:0
Miedź Legnica – Tur Turek 3:0
(Gawlik 14', Orłowski 62', 70')
Zawisza Bydgoszcz – Zagłębie Sosnowiec 2:2
(Okińczyc 3'-k., Markowski 90+4'-sam. – Stefański 22', Markowski 90+5')
Polonia Słubice – Chojniczanka Chojnice 0:3 wo
GKS Tychy – Elana Toruń przeł. na 6.04
Jarota Jarocin – Polonia Nowy Tomyśl przeł. na 6.04
Nielba Wągrowiec – Olimpia Grudziądz przeł. na 6.04
Raków Częstochowa – Lechia Zielona Góra przeł. na 6.04

Tabela

1.Olimpia Grudziądz	17	34	33-14	(10 4 3)
2.Zawisza Bydgoszcz	18	34	29-13	(9 7 2)
3.Miedź Legnica	18	34	28-16	(10 4 4)
4.Chojniczanka Chojnice	18	31	28-15	(8 7 3)
5.GKS Tychy	17	30	30-14	(8 7 2)
6.Bałtyk Gdynia	18	28	20-17	(8 4 6)
7.Ruch Zdzieszowice	18	28	19-16	(7 7 4)
8.Elana Toruń	17	27	22-19	(6 9 2)
9.Zagłębie Sosnowiec	18	27	26-26	(7 6 5)
10.Raków Częstochowa	17	25	25-21	(6 7 4)
11.Jarota Jarocin	17	23	23-18	(6 5 6)
12.Górnik Wałbrzych	18	23	24-23	(5 8 5)
13.Czarni Żagań	18	22	28-25	(5 7 6)
14.Nielba Wągrowiec	17	19	31-31	(4 7 6)
15.Tur Turek	18	11	23-39	(3 2 13)
16.Polonia Słubice	18	10	11-39	(2 4 12)
17.Lechia Zielona Góra	17	9	13-37	(1 6 10)
18.Polonia Nowy Tomyśl	17	8	15-45	(2 2 13)

> Polonia Słubice wycofana z rozgrywek po rundzie jesiennej.

Zapowiedź 19. kolejki – 12/13.03

Górnik – Zawisza, Czarni – Miedź,
Elana – Raków, Lechia – Nielba,
Chojniczanka – Bałtyk, Ruch –
Jarota, Polonia NT – Zagłębie,
Olimpia – pauza.

Tur Turek – GKS Tychy
12 marca, sobota, godz. 14.30
Stadion 1000-lecia, ul. Sportowa

Skończyć wyżej niż na półmetku

Planowy start rundy wiosennej na szczelbu drugiej ligi co roku stoi pod dużym znakiem zapytania. Jak nie zalegający śnieg, to twarda lub grząska murawa sprawiają, że początek ligi zawsze jest wielką niewiadomą. W tym roku obligatoryjnie została odwołana w całości pierwsza wiosenna kolejka w grupie wschodniej. W grupie zachodniej, zgodnie z wcześniejszym ustalonym terminarzem, w pierwszy weekend marca odbyły się cztery mecze. Pozostałe zostały przełożone na 6 kwietnia. Znamy też pierwszego spadkowicza. Jest nim Polonia Słubice, która wycofała się z rozgrywek drugiej ligi po rundzie jesiennej. Wydział Gier PZPN poinformował, że wszystkie mecze wyznaczone na wiosnę z udziałem tego zespołu zostają odwołane. Do punktacji zalicza się wyniki uzyskane we wszystkich spotkaniach Polonii rozegranych w pierwszej rundzie, natomiast nierozegrane mecze w rundzie rewanżowej zostają zweryfikowane jako walkower na niekorzyść drużyny ze Słubic.

Przed drugim miejscem spadkowym bronić się będą Polonia Nowy Tomyśl, Lechia Zielona Góra i Tur Turek. Różnice w tabeli tych zespołów są niewielkie, a na ostateczną ilość spadkowiczów wpływ będą miały jeszcze wydarzenia w pierwszej lidze, w której spadkiem zagrożonych jest pięć ekip z regionu zachodniego.

-Do spokojnego utrzymania się, bez patrzenia na to co wydarzy się w pierwszej lidze, potrzebne jest zajęcie dwunastego miejsca. I to jest właśnie nasz cel na rundę wiosenną - powiedział na oficjalnej stronie klubu przed meczem w Legnicy, prezes Leszek Matczak.

Tur musi uciekać z miejsca w którym jest, tylko, że o zdobycze punktów wcale nie będzie łatwo, bo każdy z rywali ma o co walczyć. Potwierdziła to już pierwsza wiosenna potyczka z pretendującą do awansu Miedzią, która nie miała problemów z ograniem na własnym boisku Tura, prowadzonego obecnie przez Sławomira Suchomskiego. Bez zmian pozostała niestety skuteczność w grze obronnej jak i w ofensywie. W zimie drużyna przeszła kolejną rewolucję kadrową, ale nawet dwanaście transferów nie gwarantuje jej pozostania w lidze. Nie miejmy złudzeń. Do realizacji celu poza korzystnymi rezultatami innych spotkań potrzebne są przede wszystkim wyniki własne, znaczone dużą desperacją na tle każdego przeciwnika. Bez tego, w przypadku ewentualnych dalszych niepowodzeń, Tur z całą pewnością pozostanie w rejonach strefy spadkowej. W tym sezonie margines błędu jest minimalny. To efekt bardzo słabej rundy jesiennej.

Wiesław Klecha

Alicja nadzieją tureckiego judo

Alicja Kotowska uczennica Gimnazjum nr 1 w Turku, jest jedną z najlepszych zawodniczek Wielkopolski w wadze + 70 kg młodniczek. W tym roku wywalczyła już mistrzostwo naszego regionu i zwyciężyła w turnieju ligi szkolnej. Jej trener Marek Kujawa jest przekonany, że sięgnie po tytuł mistrzyni Polski.

Alicja jest wychowanką trenera Marka Kujawy. Trenuje w sekcji judo Międzyszkolnego Ośrodka Sportu w Turku. Jest reprezentantką kadry Wielkopolski młodniczek.

-Duży wkład w sukcesy Alicji - mówi trener Kujawa - ma jej tata Dariusz Kotowski oraz sponsor Sławomir Banasiak - właściciel Hurtowni Elektrycznej. Dzięki panu Banasiakowi, Ala mogła uczestniczyć w wielu turniejach krajowych i międzynarodowych oraz w obozach i zgrupowaniach.

Oto sukcesy Alicji z ostatniego sezonu.

W sobotę 18.09.2010 r. wzięła udział w Międzynarodowych Mistrzostwach Młodzików i Młodniczek, który rozegrano w Sobótce pod Wrocławiem. Zawody stały na wysokim poziomie, uczestniczyło w nich 200 sportowców - zarówno dziewcząt, jak i chłopców. Alicja zakończyła je na drugim miejscu. Z kolei 25 września odbył się Turniej Judo TS Olimpia Poznań. W tych zawodach brało udział 8 klubów i UKS-ów. Także tutaj Alicja zajęła drugie miejsce. Dnia 10.10.2010 r. odbyły się zawody w judo pod patronem Szkolnego Związku Judo „Wielkopolska” i Okręgowego Związku Judo. W zawodach uczestniczyło 57 zawodników oraz 23 zawodniczki z 30 szkół

gimnazjalnych województwa wielkopolskiego. Także na tej Gimnazjadzie, Alicja zajęła drugie miejsce. Pełnym sukcesem zakończył się występ w 2 turnieju 12 edycji I ligi szkolnej, który odbył się 6 listopada ubiegłego roku. Brązowy medal wywalczyła podczas pucharu Polski młodzików i młodniczek w judo, który rozegrano 20 listopada w Kórniku. Były to zawody rangi mistrzowskiej z udziałem 330 zawodników i zawodniczek z 76 klubów z całej Polski. Pod koniec listopada Alicja wystąpiła również w Sochaczewie w IV Ogólnopolski Turnieju Judo o Puchar Wójta Gminy. W turnieju tym wzięło udział 214 zawodników i zawodniczek z 34 klubów z całej Polski. Gośćmi specjalnymi byli Paweł Nastula - mistrz olimpijski oraz Aneta Szczepańska - wicemistrzyni olimpijska, trenerzy kadry narodowej juniorów młodszych. Alicja Kotowska stanęła tam na najwyższym stopniu podium. Zwyciężyła także w Ogólnopolskim Gwiazdkowym Turnieju dzieci, młodzików i

młodniczek w Łodzi, który odbył się 5 grudnia 2010 roku.

Równie dobrze rozpoczął się dla Alicji nowy rok. W Poznaniu dnia 15 stycznia 2011 roku wywalczyła tytuł mistrzyni wielkopolski, podczas Mistrzostw Wielkopolski młodzików i młodniczek w Judo. Podczas tych zawodów odebrała list gratulacyjny za zajęcie drugiego miejsca w rankingu województwa

wielkopolskiego za 2010 r. w kategorii młodniczek. W dniu 20 lutego 2011 r. zwyciężyła podczas trzeciego turnieju 12 Ligi Szkolnej Judo.

-Liczymy, że Ala powtórzy sukcesy Agnieszki Kozieł z GKS Kasztelania Brudzew i stanie na podium Pucharu Polski oraz Mistrzostw Polski - powiedział trener Kujawa. (art)



Alicja z Pawłem Nastulą mistrzem olimpijskim z Atlanty.

Świderski powołany na konsultacje U-14

Trainer reprezentacji Polski do lat 14 (rocznik 1997) Mirosław Dawidowski powołał zawodników na konsultację szkoleniową, która odbywać się będzie od 14 do 17 marca w Kleszczowie. W gronie powołanych do kadry U-14 mamy ośmiu piłkarzy z klubu

Wielkopolski, w tym sześciu z Lecha Poznań, jednego z Marcinków Kępno i jednego z Olo Władysławów, którym jest Bartosz Świderski.

-Bardzo cieszy powołanie Bartka, bo dla niego - zawodnika i dla mnie - trenera, jest ono

pierwszym w życiu. To powinien być sygnał dla wielu zdolnych piłkarzy z gminy Władysławów i nie tylko, że dzięki systematycznej pracy jest możliwe zaistnienie na poziomie reprezentacji naszego kraju - powiedział trener Miłosz Olek. (wk)



Bartosz Świderski

Będą pieniądze, będzie sekcja

W sali sportowej przy Zespole Szkół im. M. Skłodowskiej - Curie w Kawęczynie odbył się IX Gminny Turniej w Tenisa Stołowego. W rozgrywkach udział wzięło ponad 40 zawodniczek i zawodników w sześciu kategoriach.

Turniej mający na celu propagowanie aktywnego trybu życia, rozgrywany był w czterech męskich kategoriach wiekowych i jednej żeńskiej bez ograniczeń wiekowych. Tenisiści stołowi rywalizowali przez pięć godzinnych. Końcowe wyniki były następujące.

Dziewczęta

1. Paulina Grabowska

2. Andżelika Rosiakowska
3. Sylwia Pawlak

Szkoły podstawowe - chłopcy

1. Michał Jenerowicz
2. Jakub Kasprzak
3. Bartłomiej Jasnowski

Gimnazja - chłopcy

1. Damian Gidelski
2. Michał Kuras
3. Andrzej Kaczmarek

Do lat 40-tu - mężczyźni

1. Marcin Mazurek
2. Oskar Korycki
3. Marcin Kuchta

Powyżej lat - 40-tu

1. Marek Olek
2. Krzysztof Darul
3. Adam Chojecki

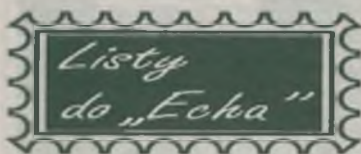
Puchary i dyplomy ufundowane zostały przez organizatorów turnieju, czyli Ludowy Zespół Sportowy „Orzeł” Kawęczyn i Urząd Gminy Kawęczyn. Zwycięzcom wręczali je: Jan Nowak - wójt gminy Kawęczyn i Edward Krawczyk prezes LZS

„Orzeł” Kawęczyn. Wójt wyraził nadzieję, że tego rodzaju zawody zmobilizują sympatyków tenisa stołowego do reaktywacji sekcji tej dyscypliny przy LZS „Orzeł” Kawęczyn. Takowa już istniała. Prowadził ją Marek Olek - pracownik Urzędu Gminy. Sekcja miała swoją siedzibę w Milejowie. Pan Olek nie wyklucza możliwości reaktywacji drużyny. Klub musiałaby jednak stworzyć odpowiednie warunki do treningu oraz zabezpieczyć środki na jej prowadzenie i wyjazdy na mecze ligowe. (art)

Komu kwiaty nad Czystem?

Prawda i mity o „Groźnym” (cz. I)

Kąkolewski, Kukulski czy Kokolski? Dla jednych bohater, dla innych bandyta. Jaki był naprawdę? Kim był? Na większość tych pytań chyba nie znajdziemy już odpowiedzi. Musimy jednak pamiętać, że większość lokalnych „bohaterów” ma swoje ciemne strony. Także motywy ich działania nie zawsze związane były z patriotyzmem. Jedni faktycznie wierzyli w to, co robią - inni korzystając z blasku AK-owskiej chwały, starali się zadbać o własne interesy.



Spróbujmy jednak korzystając zarówno z materiałów dostępnych w teczach poznańskiego i łódzkiego oddziału IPN¹ – oraz ze wspomnień nielicznych już świadków przybliżyć postać „Groźnego”. sierż. Kokolski ps. „Groźny” w środku

O jego przeszłości wiemy bardzo niewiele. Praktycznie nie mamy żadnych, wiarygodnych informacji. Szczątkowe relacje są wspomnieniami ludzi, którzy go znali i którym powiedział kilka zdań o sobie. Prawdopodobnie urodził się we Lwowie 15 marca 1920 roku. Prawdopodobnie – bo podawany jest także rok 1918. Być może obydwie wersje są prawdziwe.

W tamtych czasach często dochodziło do „odmładzania” dzieci. Rodzice zgłaszali fakt narodzin potomka często wiele miesięcy po faktycznych narodzinach. Stąd inna data figurowała w dokumentach – a inna w pamięci rodziny i znajomych. Ojciec naszego bohatera miał na imię Piotr. O matce nie wiemy nic. Jako młody chłopak zdobył wykształcenie zawodowe. Podobno był ślusarzem. Po wejściu wojsk radzieckich do Lwowa, nacjonaliści ukraińscy i Żydzi poczęli zapierać Polaków. Robili to przy aprobacie władz sowieckich. W dniu 22 października 1939 roku doszło do przyłączenia Ukrainy do ZSRR. Lwów od tego dnia należał do Ukraińskiej Republiki Rad. Wszystkim osobom, które 1 i 2 X 1939 r. przebywały na zdobytym terenie nadano obywatelstwo radzieckie. Nastąpiły kolejno łapanki i wywózki wrogów nowej władzy. W większości byli to Polacy. Natychmiast przeprowadzono pobór do Armii Czerwonej. Polaków kierowano do służby pod chińską granicę. Ocenia się, że w ten sposób wywieziono ok. 150 tys. osób. Kokolski wspomina, że represje objęły także jego rodzinę. Jego rodzice najpierw zostali wysiedleni – a następnie zamordowani. Ich majątek oczywiście został skonfiskowany, co było normalną procedurą stosowaną przez władzę radziecką. Współcześnie ocenia się, że w latach 1939-41 wywieziono do wschodniej oraz północnej części Związku Radzieckiego ok. 1,2 mln osób. Chodziło o zmianę składu etnicznego nowej republiki. Aż 52 proc. deportowanych stanowili Polacy. Młody Kokolski miał podczas tych przesładowań trafić do „szkoły ludowej”. Po napaści Niemiec na Związek Radziecki wstępuje do bliżej nieokreślonych oddziałów radzieckiej partyzantki. Mówi się nawet o działalności we lwowskich strukturach AK. Informacje te nie mają jednak potwierdzenia w archiwaliach. Musimy jednak pamiętać, że zgodnie z dyrektywą Stalina nr 220145 z 14 lipca, mówiącą o rozbrajaniu oddziałów AK na terytorium Litwy, zachodniej Białorusi i zachodniej Ukrainy, już w nocy z 28 na 29 lipca 1944 roku lwowskie struktury AK zostały praktycznie zlikwidowane w wyniku zdradzieckiego aresztowania jej oficerów przez mjr. Stasiewicza oraz nieznanego sowieckiego pułkownika. Wkrótce po tym większość oddziałów została otoczona i rozbrojona. Począwszy od jesieni aresztowani są kolejni żołnierze AK, którym władze sowieckie przypisują dalsze prowadzenie działalności konspiracyjnej – tym razem antysowieckiej. Wkrótce większość AK-owców znalazła się w obozie w Diaglelewie, na północny zachód od Riazania. Jest więc mało prawdopodobne, żeby Kokolskiemu udało się uniknąć aresztowania.



On sam miał opowiadać, że dowodził grupą skoczków spadochronowych² w stopniu starszego lejtnanta (sierżanta). Takie dywersyjno-wywiadowcze sowieckie grupy desantowe były zrzucające także na teren Polski. Najwięcej zrzutów przypada na jesień 1944. Wiązało się to ze stagnacją frontu na Wiśle, a w konsekwencji z trudnością przekroczenia dobrze obsadzonych i umocnionych przez Niemców obszarów wzdłuż rzeki. Musimy jednak dodać, że głównym celem tych zrzutów było dotarcie i podporządkowanie NKWD istniejących już oddziałów partyzanckich. AK stała bowiem na przeszkodzie wizji Stalina podporządkowania sobie Polski i narzucenia jej komunistycznego reżymu z zachowaniem pozorów suwerenności. Na ile więc ten epizod w życiu naszego bohatera jest wiarygodny – trudno odpowiedzieć.

W każdym razie w Polsce znalazł się w ramach tzw. pierwszej repatriacji z początkiem 1945 roku. Trudno ustalić dokładną datę. Już 5 marca znalazł się w szeregach Ludowego Wojska Polskiego w Łodzi³. Został wówczas dowódcą warty w Wojskowym Sądzie Okręgowym. W karcie ewidencyjnej nr 00132 figuruje nazwisko Kukulski.⁴ Ponieważ jednak świadkowie podają, że osobiście podpisywał się nazwiskiem Kokolski – sugeruje się, że jest to błąd w zapisie. Pojawia się jednak inna wersja, wg której Kokolski był kierowcą w stopniu kaprała.

Podczas służby Kokolski szybko poznał Stanisława Budę, który pracował w sekretariacie. Obydwaj panowie zostali bliskimi znajomymi. Buda był dobrze zaznajomiony z sytuacją w kraju. Wiedział także o nasilających się represjach władzy ludowej względem byłych żołnierzy AK. Informacje uzyskiwał od swojego brata Jana, który pracował w Polskiej Agencji Prasowej „Polpress” w dziale druków specjalnych. Miał tam dostęp do utajnionych nasłuchów zachodnich radiostacji. Zdobyte w ten sposób informacje były przez niego kopiowane i rozpowszechniane wśród zaufanych kolegów. Należeli do nich Henryk Wysocki oraz Jerzy Chodachyński. Pod ich wpływem po dwukrotnej kapitulacji armii niemieckiej – 7 maja 1945 roku w Reims i w nocy z 8 na 9 maja 1945 roku w Berlinie⁵ – w mieszkaniu Antoniego Leszczyńskiego doszło do spotkania Jana i Stanisława Budy, wspomnianego Leszczyńskiego, Leszka

Ciesłaka oraz Eugeniusza Kokolskiego i Henryka Wysockiego. Podjęto wówczas myśl wspólnej ucieczki na zachód, na tereny zajęte przez armię amerykańską. Niestety, nie doszło do porozumienia co do formy takiej ucieczki. Wszyscy zgodzili się jednak, że jest ona zbyt ryzykowna. Kiedy w czerwcu doszło do następnego spotkania wszyscy już wiedzieli, że gen. D. Eisenhower, marszałek Bernard Montgomery, marszałek Gieorgij Żukow oraz gen. Jean de Littre de Tassigny w dniu 5 czerwca 1945 roku wydali cztery deklaracje.

I. Oznajmiono, iż najwyższą władzę w Niemczech obejmują rządy czterech mocarstw.

II. Dokonany zostanie podział Niemiec w granicach z dnia 31 grudnia 1937 roku na 4 strefy okupacyjne.

III. Władzę zwierzchnią w Niemczech obejmie w imieniu rządów czterech mocarstw Sojusznicza Rada Kontroli.

IV. Zapowiedziano wzajemne konsultowanie się rządów czterech mocarstw z rządami innych państw sojuszniczych w sprawie wykonywania władzy najwyższej w Niemczech.

Wiedzieli także, że Berlin podzielono na cztery sektory poddane pod okupację poszczególnych władz wojskowych. W strefie radzieckiej administracja lokalna znalazła się pod kontrolą komunistów. W tej sytuacji definitywnie zrezygnowano z planów ucieczki i podjęto decyzję o założeniu tajnej organizacji „Niepodległość”. Jej twórcami byli bezpośrednio Kokolski oraz Stanisław Buda. Zgodnie z materiałami zgromadzonymi przez Jerzego Bednarka, założenie organizacji miało być inspirowane rozmową z nieznanymi

z nazwiska oficerami AK, z którymi Stanisław Buda oraz Eugeniusz Kokolski spotykali się jeszcze w maju w restauracji „Esplanada”⁶ na ulicy Piotrkowskiej. W założeniach miała ona podlegać RP w Londynie. Do współpracy jednak nigdy nie doszło. Do organizacji zostali przyjęci następnymi członkowie: Bolesław Kamiński, Marian Janiaczyk oraz Kazimierz Kwiecień. W dniu 23 sierpnia podjęto decyzję o przekształceniu organizacji w partyzancki oddział zbrojny. Pomysłodawcą był Eugeniusz Kokolski, który został jego dowódcą. Mianował się wówczas porucznikiem (ale czasem pokazywał się później w mundurze w stopniu kapitana). Oddział miał nawiązywać do tradycji nieistniejącej już Armii Krajowej, rozwiązanej przez jej Komendanta Głównego gen. Leopolda Okulickiego⁷ rozkazem z dnia 19 stycznia 1945 roku (z zachowaniem jednak magazynów broni). Walkę zbrojną miała zastąpić walka polityczna (przykładem jest tzw. Akcja „Z” wymierzona propagandowo przeciwko wojsku Żymierskiego). Oczywiście wszyscy wiedzieli o odezwie z 27 maja 1945, w której Delegat Sił Zbrojnych na Kraj płk Jan Rzepecki pisze: ... *Musicie jasno zdawać sobie sprawę, że nie jest dziś czas na walkę zbrojną, że Rząd Rzeczypospolitej wyraźnie nakazał rozwiązanie AK, że walki zbrojnej przeciw obecnej okupacji nie zarządził i nie zalecił, oceniając ją jako szkodliwą*⁸. Wielu twórców takich grup nie do końca kierowało się patriotyzmem. Wierzyli, że w związku z nowym podziałem Europy bliski jest dzień, kiedy w Polsce pojawią się wojska amerykańskie i wprowadzą nowy porządek. Liczyli zatem na wysokie stanowiska w nowo powstałym rządzie. Miałyby to być wyraz wdzięczności za prowadzoną walkę zbrojną z okupacją sowiecką. Czy w ten sposób myślał Kokolski? Pytanie to pozostanie bez odpowiedzi, ale w społeczeństwie panowało silne przekonanie, że komunizm nie ma prawa bytu, kolejna wojna wisi na włosku a PSL wygra najbliższe wybory i wszystko wróci do normy.

Ponieważ oddział nie posiadał broni – Kokolski zaproponował jej zdobycie poprzez kradzież z magazynu WSO. Jeszcze tej samej nocy wszyscy udali się do WSO, a Kokolski przeprowadził ich przez wartownię do magazynu broni, skąd wynieśli kilkanaście pistoletów, płaszcz wojskowy, buty, odbiornik radiowy oraz rozkazy wyjazdów. Po tej akcji wszyscy udali się do Giecza, gdzie ukryli się w mieszkaniu Stanisława Budy – Jana Kowalczyka.⁹ Kilku dniach członkowie oddziału opuszczają mieszkanie i ruszają na swoją pierwszą akcję. 28 sierpnia dokonują napadu na kasę gminną w Rogoźnie pod Łęczycą, skąd zabierają pieniądze – 100 tys. zł.¹⁰ 29 sierpnia oddział dokonuje rozbrojenia posterunku MO w Białej, co wzbogaca posiadany arsenał w karabiny. Podobna akcja zostaje przeprowadzona 3 dni później – 1 września 1945 roku w Giecznie. Pojawiają się

nowi członkowie w liczbie 8 dezertersów z LWP. Są to: Stanisław Olejniczak, Stanisław Cieślak, Edward Józwiak, Stanisław Gadomski, Jan Witczak, Czesław Tybura, Kazimierz Kaźmierczak oraz Jan Bartczak. 1 września do oddziału wstępuje także Marian Gołek, dotychczasowy funkcjonariusz milicji obywatelskiej w Gieczu. Większość z nich dezertuje z oddziału już po 2 tygodniach, kiedy dochodzi do pierwszej egzekucji. Szybko zostają wyłapani przez oddziały UB i osadzenie w areszcie. W międzyczasie jednak oddział rozrasta się. Pojawiają się w nim Wiktor Urbaniak, Feliks Lisowski oraz Wiesław Chmielewski. Kolejna broń zostaje skonfiskowana w rozbrojonych 4 września posterunkach MO w Leśmierzu i Górze św. Małgorzaty. Posterunki rozbrajane są bez strat własnych. Milicjanci – zaskoczeni przez żołnierzy Kokolskiego ps. „Groźny” – praktycznie nie stawiają żadnego oporu. W tym czasie oddział liczy już 21 osób i zostaje podzielony na 3 drużyny. Dowódcami drużyn zostają: Marian Gołek, Feliks Lisowski oraz Kazimierz Kaźmierczak. Do oddziału dochodzi Edward Tuszyński, Józef Augustyniak i Leszek Krawczyk. Szczęście Kokolskiego opuszcza w dniu 6 września, kiedy po rozbrojeniu posterunku w Łyszkowicach zostali otoczeni przez grupę pościgową UB w Łowiczu. Z trudem udaje się im uciec – a sam Kokolski został wówczas lekko ranny w głowę oraz nogę przez odłamki granatu. Postanowiono wówczas zmienić teren działania i przenieść się w okolice Łęczycy. W tym okresie „Groźny” postanawia działać bardziej represyjnie. Pojawiają się pierwsze wyroki śmierci na działaczach PPR oraz ocalałych z holocaustu Żydach. W tym miejscu trzeba zadać sobie nader ważne pytanie: czy były to wyroki śmierci, czy też zwyczajne morderstwa? Wyrok śmierci zakończony egzekucją wydają sądy podporządkowane władzy państwowej. Armia Krajowa wydawała je na szczególnie groźnych funkcjonariuszy SS, gestapo, a także na polskich konfidentów. Przyjmuje się, że tych wyroków w skali kraju było ok. 3000. To oficjalna liczba wyroków wydanych w majestacie prawa. Działanie takie było uzasadnione zdradą Polski lub niebezpieczeństwem, że konfidenti narażą na śmierć wielu Polaków. Rekwirowano także żywność u Volksdeuców i niemieckich kolonistów. Ale AK była podporządkowana Rządowi Polskiemu w Londynie, który był legalną władzą Rzeczypospolitej uznawaną przez całą koalicję antyhitlerowską. Była zatem „ręką” legalnej władzy państwowej. Oddział „Groźnego” nie był skupiony w żadnych strukturach. Będąc samodzielną jednostką, nie podlegał nikomu. Czy więc jej dowódca miał prawo wydawać – i wykonywać – wyroki śmierci? Zabicie człowieka z pominięciem procesu sądowego jest zwyczajnym zabójstwem – a czasem wręcz morderstwem,¹¹ którego nie można uzasadnić racjami patriotycznymi.

Paweł Janicki

¹ Najwięcej wnosi praca Jerzego Bednarka *Antykomunistyczny oddział partyzancki Eugeniusza Kokolskiego ps. „Groźny”*, Poznań 2007.

² P. Sudopłatow w swej książce *Wspomnienia niewygodnego świadka*, W-wa 1990, na s. 130 wspomina, że ogółem na zaplecze wroga zostało wysłanych 212 oddziałów w sile 7316 ludzi; 3500 cywilnych sabotażystów i agentów. Jednostki spadochronowe zrzucały dalszych 3000 partyzantów.

³ Wyzwolenie Łodzi nastąpiło 19 stycznia 1945 r. Miasto nie było zniszczone.

⁴ J. Bednarek, *Antykomunistyczny oddział partyzancki Eugeniusza Kokolskiego ps. „Groźny”*, w: *Konspiracja antykomunistyczna i podziemie zbrojne w Wielkopolsce w latach 1945-1956*, s. 63, Poznań 2007.

⁵ Na żądanie Józefa Stalina Niemcy po raz drugi musieli złożyć kapitulację. Radzieckiemu przywódcy nie spodobało się, że dzień wcześniej – 7 maja 1945 r. - Niemcy poddali się zachodnim sojusznikom w siedzibie Alianckich Sił Ekspedycyjnych w Reims we Francji.

⁶ Zob. J. Bednarek, *Antykomunistyczny oddział...* dz. cyt., s. 64.

⁷ Aresztowany przez NKWD 27.03.1945, sądzony w procesie szesnastu, został zamordowany w sowieckim więzieniu Butyrki 24.12.1946.

⁸ A. Łuczak, *Podziemie niepodległościowe w Wielkopolsce w latach 1945-1956*, w: *Konspiracja antykomunistyczna...*, s. 15.

⁹ Zob. J. Bednarek, *Antykomunistyczny oddział...* dz. cyt., s. 65.

¹⁰ Dla porównania: Zgodnie z rozporządzeniem Prezesa RM Stanisława Janusza z dnia 21 czerwca 1945 r. cena detaliczna razowego chleba wynosiła 1,30 zł. Kasza manna kosztowała 2,20 zł, mąka pszenna 70% - 1,40 zł, mleko pełne - 1,30 zł/l, słonina - 6 zł, cukier - 6 zł, wołowina - 4,90 zł.

¹¹ W przypadku zabójstwa:

1) ze szczególnym okrucieństwem,
2) w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem albo rozbojem,
3) w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie,
4) z użyciem broni palnej lub materiałów wybuchowych,

PRACA

PRODUKT GRUPA DYSTRYBUCYJNA sp. z o.o. POSZUKUJE KANDYDATA NA STANOWISKO

SPECJALISTA DS. ADMINISTRACYJNO - HANDLOWYCH

MIEJSCE PRACY: TUREK

Oczekiwania:
 ➤ Wykształcenie min. średnie
 ➤ Doświadczenie na podobnym stanowisku
 ➤ Umiejętność obsługi komputera (znajomość programu Symfonia-Handel będzie dodatkowym atutem)

CV oraz list motywacyjny, należy składać na adres e-mail: rekrutacja@produktgd.pl

ZATRUDNIMY

Praca w Turku
KIEROWCE KAT. C+ E
SZWACZKI STOLARZY MONTEROW

tel. 63/2785455 lub 607980104

ZATRUDNIMY pracownika do obsługi automyjni przy stacji paliw "Bliska"; 601 762 009.

ZATRUDNIĘ przy montażu dożarek i schładzalników oraz sprzedawcę, znajomość obsługi komputera. Farmer - Kawęczyn, M. Tomczyk; 503 063 959.

POTRZEBNA opiekunka dla starszej osoby - Rzechta, gm. Dobra; 501 474 629; 668 344 241.

PRACOWALEŚ legalnie w Niemczech 2007-2010 - odbierz podatek! Otwórz firmę w Niemczech i pracuj legalnie! 63 249 15 78.

SALON towarzyski w Lesznie zatrudni Panie. 601-709-032

DAM pracę; 507 619 278.

DAM zatrudnienie, wymagana kultura osobista i kreatywność, lojalność i uczciwość, inteligencja finansowa, znajomość MLM, mobilność. Wynagrodzenie prowizyjne + dochód pasywny, kontakt: 608 110 881.

POSZUKUJĘ osoby do pracy w charakterze menedżera w branży marketingowej, wymagane wykształcenie min. średnie oraz wysoka kultura osobista; 791 980 721.

MISTRZ brukarski - granit, ponad 30 lat praktyki; 721 266 802.

ZATRUDNIĘ kierowcę z kat. C+E, posiadającego uprawnienia na przewóz rzeczy w transporcie międzynarodowym; 607 107 567.

ZATRUDNIĘ kierowcę z kat. C+E z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym; 691 724 045.

PRZYJMĘ fryzjerkę do pracy; 504 185 034.

ZATRUDNIĘ osobę do firmy transportowej na stanowisku spedytor - pracownik biurowy, wymagana dobra znajomość języka niemieckiego lub angielskiego, mile widziane doświadczenie; 607 107 567.

PRZYJMĘ ucznia w zawodzie krawiec; 667 172 866.

PRZYJMĘ kelnera - kelnerkę z doświadczeniem; 605 889 141.

PRZYJMĘ do pracy w zawodzie szwacz maszynowy - stebnówka; 663 262 627.

MASZ skończone 16 lat i chcesz zarobić? Zadzwoń i zapytaj o szczegóły! ORIFLAME; 785 637 981.

LOKALE

Do wynajęcia pomieszczenia warsztatowo-magazynowe oraz biurowe, ul. Konińska 1, tel. 602 389 405

DO wynajęcia lokal biurowy, ul. Kolska Szosa 3; 602 389 405.

WYNAJMĘ piętro na powierzchni biurowe; 501 030 716.

SPRZEDAM mieszkanie M-3 o pow. 49 mkw, z piwnicą, na podwyższonym parterze, w Turku, ul. Młodych (okolice stadionu sportowego); 62 763 21 53.

DO wynajęcia lokal handlowo-usługowy w Uniejowie, 50 mkw, wszystkie media; 608 102 712.

DO wynajęcia lokal 75 mkw na działalność gospodarczą w ścisłym centrum Turku, wszystkie media; 607 146 543.

SPRZEDAM mieszkanie 72,3 mkw, 4-pokoje, III p., os. Wyzwolenia 8; 605 469 942.

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe na os. Wyzwolenia w Turku; 785 670 352 po 20.00.

DO wynajęcia kawalerka przy ul. Wąskiej w Turku, czynsz 500 zł, kaucja trzykrotna (zwrotna), ogrzewanie gazowe; 603 965 170.

DO wynajęcia lokal o pow. 12,5 mkw na biuro (I p.) w Turku przy ul. Broniewskiego 7.; 508 185 701.

SPRZEDAM mieszkanie 48 mkw przy ul. Kączkowskiego, po remoncie, 2-pokoje, kuchnia, łazienka, strych, piwnica; 695 667 318.

DO wynajęcia lokal 57 mkw (parter) na działalność handlową, wszystkie media. Turrek, ul. Broniewskiego 7; 508 185 700.

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe na os. Młodych, 3-pokojowe, 63 mkw, III p.; 696 088 045; 606 803 302.

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, rozkładowe, ul. P.O.W., cena do uzgodnienia; 607 801 135.

PILNIE sprzedam mieszkanie własnościowe z garażem murowanym (lub bez) w centrum miasta, dwa duże pokoje, I p., c.o., po remoncie, kuchnia i łazienka w płytkach, niski czynsz; 665 067 217.

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 3-pokojowe o pow. 60 mkw, parter, os. Wyzwolenia; 63 278 06 76; 669 963 364.

DO wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe na os. Wyzwolenia; 601 830 059.

DO wynajęcia mieszkania, umeblowane, I p., taras, c.o., 2-pokojowe przy ul. Mickiewicza 3 w Turku; 782 202 898; 791 861 429.

DO wynajęcia lokal na os. Wyzwolenia o pow. 19,70 mkw na działalność usługowo-handlową; 513 605 823.

DO wynajęcia lokale na parterze o pow. 40 mkw i 17 mkw na piętrze w pawilonie handlowo-usługowym przy Kaufland - Turek, wszystkie media, wielki parking; 519 064 906.

DO wynajęcia lub sprzedaż kiosku typu "Topola" na os. Wyzwolenia; 63 278 04 84; 600 916 935.

DO wynajęcia lokal handlowy ok. 60 mkw na knajpę, która funkcjonuje od 20 lat lub inną działalność handlową, stan dobry, wszystkie media. Turek, ul. Armii Krajowej 30.; 49 30 252 978 74; 49 157 721 715 49.

POSZUKUJĘ do wynajęcia pomieszczenie na myjnię samochodową ręczną, gotowego lub do zaadaptowania na terenie Turku lub w bliskiej okolicy; 791 021 584.

NIERUCHOMOŚCI

SIGNO NIERUCHOMOŚCI

POSREDNICTWO - ZARZĄDZANIE - DORADZTWO

Turek, ul. SZEROKA 12

tel. 063 289 11 00, 0 503 002 440

Zapraszamy w godz. 10 - 13 i 14 - 17

- 1. Domy:**
 - Turek - od 255.000 zł do 600.000 zł
 - Gluchów - 365.000 zł
 - Księże Młyny - 175.000 zł
 - Władysławów - 330.000 zł
 - Skępczów - 245.000 zł
 - Malanów - 550.000 zł
 - Kotwasice - 235.000 zł
 - Gąsin - 360.000 zł
 - Żuki, st. surowy - 180.000 zł
- 3. Grunty:**
 - Turek, 800m² - 35.000 zł
 - Grzymiszew, 2,07ha - 69.000 zł
 - Brody, 0,85ha - 20.000 zł
 - Cisew, 850m² - 35.000 zł
 - Gąsin, 0,72ha - 39.000 zł
- 4. Do wynajęcia:**
 Lokale handlowe, biurowe, usługowe w centrum Turku od 40m² do 400m²
- www.signo.com.pl

www.domy-turek.pl



SPRZEDAM działki budowlane (uzbrojone) o pow. 7 ar w Przykonie, przyległe do osiedla w Psarach; 693 702 481.

KUPIĘ działkę lub nieruchomości w okolicach centrum; 601 945 074

SPRZEDAM ziemię w Grabieńcu o pow. 4 ha w całości lub na działki; 607 085 063.

SPRZEDAM dom w Turku, os. Zapalczane; 607 168 462; 692 647 387.

SPRZEDAM ziemię pod zabudowę w Małoszynie, 1,79 ha; 607 760 034.

SPRZEDAM dom w Turku; 665 192 616.

SPRZEDAM dom + budynki gospodarcze, pow. działki ogrodzonej 20 ar, posiadłość położona w Turku, dobra lokalizacja pod małą działalność gospodarczą, polecam; 724 379 226.

SPRZEDAM działkę 16 ar w Turkowicach, z domkiem jednorodzinnym, w atrakcyjnym miejscu; 609 814 819.

SPRZEDAM działkę budowlaną 30 ar w Kaczkach Średnich, bezpośredni wjazd z drogi asfaltowej, atrakcyjne położenie i okolica, media; 695 667 318.

SPRZEDAM dom piętrowy przy głównej ulicy w Turku; 603 859 969.

SPRZEDAM 15-letni dom w Dobrej na działce 6 ar, 160 mkw + budynek gospodarczy, ogrzewany, nadający się na działalność gospodarczą, lub wynajem, w rozliczeniu m3; 606 429 784.

SPRZEDAM dom w Turku w stanie surowym otwartym, przykryty dachówką, z cegły Winnebergera, wraz z garażem na działce 6-7 ar, prąd, woda, szambo, ogrodzenie; 601 567 005.

SPRZEDAM dom w Turku, wolno-stojący z użytkowym poddaszem o pow. 212 mkw, wraz z budynkiem gospodarczo-mieszkalnym, na działce 10,5 ar, pełne uzbrojenie, dojazd asfaltowy. EUROHOME Nieruchomości; 660 547 880.

SPRZEDAM dom wolno-stojący w Turku o pow. 120 mkw na działce o pow. 782 mkw, w centrum miasta, pełne uzbrojenie, działka zagospodarowana, dom do zamieszkania. EUROHOME Nieruchomości; 660 547 880.

SPRZEDAM dom bliźniak parter 80 mkw, do zamieszkania, z możliwością adaptacji poddasza, na działce 1274 ar, oddzielny dojazd, 190.000 zł. Działki budowlane o pow. 12 ar, obręb Korytków, Szadów; 63 278 35 62; 607 939 478.

SPRZEDAM nowy dom w Mariantowie, 80 mkw, działka 1 ha, kuchnia w zabudowie gratis! 609 137 078.

SPRZEDAM 1,82 ha ziemi i dom do remontu nad zbiornikiem w Przykonie, atrakcyjne położenie; 691 129 491.

DO wydzierżawienia w Turku powierzchnia pod działalność gospodarczą oraz utwardzony plac ogrodzony, idealny pod tartak, skup złomu, sprzedaż węgla lub inne, ul. Komunalna 6e; 601 567 005.

SPRZEDAM działki budowlane położone przy drodze Brudzew - Marulew; 63 279 74 53; 668 937 722.

SPRZEDAM działkę budowlaną o pow. 30 ar we Wrzającej, gm. Turek, woda, prąd, dojazd asfaltowy, tuż przy lesie. EUROHOME Nieruchomości; 660 547 880.

SPRZEDAM działkę o pow. 906 mkw wraz z rozpoczętą budową domu mieszkalnego o pow. 112 mkw, położona w Laskach, pełne uzbrojenie, dogodny dojazd. EUROHOME Nieruchomości; 660 547 880.

SPRZEDAM działkę 4,5 ha w Małoszynie, 210.000 zł; 606 290 953.

SPRZEDAM działkę budowlaną 20 ar w Malanowie; 63 288 36 20.

SPRZEDAM grunty rolne 5,16 ha, w tym 3 ha lasu; 695 936 407.

SPRZEDAM grunty rolne o pow. 4,50 ha (w tym 30 ar lasu), położone w Ogorzelczynie przy drodze asfaltowej, możliwość zabudowy; 698 675 691.

SPRZEDAM dom w Tuliszkowie - centrum; 509 612 276.

SPRZEDAM działkę budowlaną w Kowalach Pańskich; 609 136 989.

SPRZEDAM działkę budowlaną w Szadowie Pańskim; 609 136 989.

SPRZEDAM działkę 10 ar w Kowalach Pańskich, gm. Kawęczyn; 783 711 806.

SPRZEDAM ziemię 85 ar, gm. Dobra; 63 279 00 17; 695 240 243.

SPRZEDAM ok. 0,45 ha obszaru leśnego nadającego się pod stawy, 4 km od Turku, pow. działek i cena do uzgodnienia; 63 289 41 88; 662 517 352.

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 5,18 ha w Kolnicy, gm. Brudzew, III kl. ziemi, budynek mieszkalny, nowe budynki gospodarcze, garaże + stodoła; 723 852 162 po 17.00.

USŁUGI ogólne



- wizytówki, ulotki
- banery, szyldy
- gadzety reklamowe
- oklejanie samochodów

Kaczki Średnie 42a
TEL 667 245 397
www.agmart.com.pl

PŁOTY betonowe również w kolorze

produkcja i montaż GOLMEX Tarnowski Młyn 40A
 tel. 606 813 494; 63 214 50 12
www.golmex.eu

Przewozy osobowe do Niemiec, Holandii i Belgii

Wyjazd codziennie.
 Zabieramy i podwozimy pod dom.
 Możliwość zabrania większego bagażu.
PROMOCJA!
 601-754-806 piąty kurs 50%, a 10 GRATIS.

SIATKA

Bramy Ogrodzenia

602 692 389
63 214 34 78

PŁOTY BETONOWE WIATY I GARAŻE

Tel. 601 768 679

PŁYTKI CHODNIKOWE OBRZEŻA ITP.

Tel. 691 083 352
GRABIENIEC 15

INSTALACJE

elektryczne domowe, przemysłowe, pomiary, domofony, sieci komputerowe, monitoring, systemy alarmowe, pożarowe, instalacje odgromowe. Konkurencyjne ceny, tel. 697673661

ANTENY TV, satelitarna, tel. 697673661

TRANSPORT osobowo-towarowy busami 9-, 12-, 16-, 20-osobowymi, wycieczki, przysięgi, imprezy

ŻALUZJE, ROLETY, tapicerki drzwiowe, drzwi i zamki Gerda, wzmocnione drzwi wejściowe, markizy, moskitiery, kamizsze. Pranie żaluzji pionowych. Atrakcyjne ceny - sprzedaż i montaż. Sklep: ul. 650-lecia 4, tel. 63 2893745, 603 222195

PRANIE dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych w domu klienta; 723 775 021.

PRANIE i czyszczenie dywanów, wykładzin, kółder, tapicerek meblowych i samochodowych. Turek, ul. Browarna 6., w godz. 14.00 - 16.00 lub odbiór z domu klienta i dowóz. Wystawiamy rachunki; 667 913 419.

PRANIE, czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek samochodowych i meblowych, pracujemy na sprzęcie renomowanych firm, oferujemy konkurencyjne ceny; 661 964 682.

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin, tapicerki meblowej oraz samochodowej. Tylko w domu klienta. Gwarantuję wysoką jakość usługi! 609 051 562.

USŁUGI transportowe od 2t do 25t. Tel. 691-37-95-35.

NAPRAWA komputerów, instalacja i naprawa systemów komputerowych, usuwanie wirusów, modernizacja komputerów, dojazd do klienta gratis; 727 303 937; Al. J. Piłsudskiego 4, wejście od podwórza.

Zatrudnię pracowników na stanowisku
 ➤ sprzedawcy na stacji paliw
 ➤ kucharza
 CV na adres e-mail: testoil@softel.com.pl

OGRODZENIA BETONOWE

- wiaty, garaże
- betonowe słupki do siatki
- podmurówki pod panele



PPHU **WUBET** tel. 601 749 072 **LASKI 13c**

FOTO-WIDEO. Video i fotoreportaże, przegrywanie z vhs na dvd, atrakcyjne ceny; 607 912 171. 1/124/WK

PRZEWOZY osób busem (7, 9 osób) lub autokarem (18, 58 osób) do Niemiec, Belgii, Holandii, Francji oraz kraj, tel. 609 974 135. 1/33/DK

KOMINKI, rozprowadzenie ciepła, wkłady kominowe, kominy, piaskowce, marmury. Montaż. Sklep: Brudzew, ul. Kolska 15, tel. 609 974 135. 1/4/DK

USŁUGI koparką i ładowarką, rozbiórki nieruchomości itp. Tel. 691-37-95-35. 2/8/4

WYNAJEM limuzyny - biała, 10 metrów, ślub, imprezy okolicznościowe; 695 242 114. 1/79/WK

DVD video-filmowanie HD, zapis obrazu płyty DVD, HD. Fotografia ślubna, plenery oraz zdjęcia z wesela na CD i DVD. Przegrywanie z VHS na DVD. "Klasy"; 509 612 308. 1/792/WK

PRZEPROWADZKI duże i małe - transport. Szybko, tanio i solidnie! 601 339 377. 1/734/WK

HYDRAULIKA : sprzedaż, montaż, serwis; 696 278 416. 1/3/KW

STUDNIE - kopanie, pogłębianie, nawadnianie ogrodów. www.ogrododadacz.pl; 691 621 513. 8/75/KW

PRODUKCJA i montaż siatki ogrodzeniowej, bramy, słupki, balustrady. PPHU Krzysztof Ochocki, Uniejów ul. Norwida 19.; 63 288 89 97; 608 358 922. 2/8/KW

VIDEO-filmowanie, filmowanie w HD. www.fxart.pl; 516 005 622. 1/11/KW

FILMOWANIE i fotografowanie imprez: wesela, osiemnastki, komunie itp.; 605 320 447. 1/730/WK

USŁUGI tapicerskie, wymiana obić, naprawy krzesel, foteli, kanap; 694 176 809. 1/7701/WK

ZESPÓŁ muzyczny ASTON, wesela, zabawy, imprezy okolicznościowe; 880 354 510; 605 412 313. 1/7153/WK

MEBLE na wymiar kuchenne, łazienkowe, biurowe, szafy suwane, zabudowy wnek, komody, witryny pokojowe itp. Pomiar, montaż i transport gratis! Krótkie terminy, konkurencyjne ceny! 785 928 048. 1/7813/WK

DACHY i elewacje, usługi blacharsko-dekarskie, tynki elewacyjne mineralne, akrylowe, silikatowe itp.; 783 222 377. 1/7920/WK

POMOC elektryczna: wykonywanie nowych instalacji, pomiary i odbiory, wymiana i naprawa starych instalacji, naprawa urządzeń elektrycznych, przemysłowych i domowych, usługi podnośnikiem koszowym; 607 326 756. 1/7462/WK

MALOWANIE dachów, elewacji itp., mycie, bielenie, wynajem podnośników koszowych. Dezynfekcja. DDD-malowanie.ovh.org; 607 058 523. 2/6/KW

PC SERWIS - naprawa komputerów u klienta, usuwanie wirusów, odzyskiwanie danych, konfiguracja sieci, konserwacja drukarek itp.; 665 295 308. 1/7495/WK

NAPĘDY do bram, domofony, alarmy, auto-alarmy, auto-blokady. Instalacje: alarmowe, domofonowe, telefoniczne. Turek, ul. Chopina 99, tel. 0601 818 259; 278 51 01 po 16.00. 1/2/DK

ROLETY materiałowe z prowadnicami i wolno wiszące. Żaluzje poziome aluminiowe i drewniane. Moskitiery okienne i drzwiowe. Atrakcyjne ceny, wysoka jakość. Firma JARKPOL zaprasza; www.jarkpol.com; 601 813 595. 1/7513/WK

WIDEOFILMOWANIE HD i fotografowanie, wysoka jakość obrazu i dźwięku; www.filmmedia-wesele.pl; 501 645 930. 2/12/KW

PRODUKCJA siatki ogrodzeniowej, słupki, akcesoria, transport, montaż, raty. Kaczki Średnie 33A; 693 426 976. 1/7969/WK

KARKAZ Dachy - usługi dekarskie: pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, orynnowania i podbitki; 665 177 924; 513 895 492. 1/7645/WK

SIATKA ogrodzeniowa, słupki, akcesoria + montaż, najniższe ceny w regionie! Piętno 80A, gm. Tuliszków; 63 279 21 71. 1/7790/WK

ANTENY - ŚWIERK 0601 93 23 23; 289 27 00. 1/29/DK

PRODUKCJA siatki ogrodzeniowej, powlekania, ocynkowania, akcesoria, montaż. Głogowa 37., gm. Władysławów; 664 494 239. 1/7713/WK

CYKLINOWANIE bezpyłowe 220V, solidnie i tanio; 792 780 578. 1/7446/WK

MEBLE na wymiar: kuchenne, biurowe, sklepowe, szafy, garderoby, krótkie terminy, niskie ceny; 63 278 81 44; 600 787 121. 1/7859/WK

CIASTA domowe na różne okazje: chrzestny, 18-ki, imieniny, stypy; 601 468 114. 1/7813/WK

BRAMY, ogrodzenia kute, poręcze, balustrady, drzwi garażowe. Szybki termin realizacji, najniższe ceny w regionie! 601 258 401. 1/7888/WK

FOTOGRAFIA ślubna, chrzty, reportaże, sesje indywidualne. Profesjonalny sprzęt, atrakcyjne ceny. Wolne terminy w 2011r. Firma FotoCamille zaprasza! 785 323 078. 1/7898/WK

MALOWANIE, gipsowanie, zakładanie płyt k-g, ocieplenie budynków, staro-tynk, gemalit; 667 799 447. 1/7964/WK

PRZEWOZY osobowe na wycieczki szkolne, firmowe, rodzinne i inne wyjazdy okolicznościowe; 665 324 524. 1/7996/WK

ZESPÓŁ muzyczny AKORD poleca się na zabawy, wesela i inne imprezy okolicznościowe; 609 261 838 po 17.00. 1/7988/WK

CYKLINOWANIE bezpyłowe 220V; 607 072 578. 8618/KW

USŁUGI budowlane

ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE budynków - mieszkań - lokali
661 658 373

WYKONCZENIA wnętrz, łazienki, płytki, szpachlowanie, malowanie, panele, sufity podwieszane, ocieplenie budynków, montaż drzwi i okien, tel. 609 147 808. 2/11/DK

USŁUGI ogólnobudowlane, tynki agregatem cementowo-wapienne, gipsowanie; 603 639 809 (Paweł). 1/7384/WK

IGO-BUD - docieplenie budynków, poddaszy, tynki gipsowe maszynowe, sufity podwieszane, płyta k-g, szpachlowanie, gipsowanie, malowanie, panele, inne prace wykończeniowe; 609 413 707. 1/7666/WK

KOMINKI z wkładem lub bez, docieplenia poddaszy, remonty, wolne terminy, konsultacja bezpłatna; 790 461 112; 792 440 784. 1/7866/WK

PLANUJESZ remont mieszkania lub domu? Zrobimy to za Ciebie! Wszystkie prace remontowe od A do Z! www.pidbud.republika.pl; 607 418 991. 1/7352/WK

TARTAK - Wilczków 72. Sprzedaż więźby dachowej i montaż. Robimy: domki działkowe, altany, tarasy, przesła ogrodzeniowe, budy, ubikacje itp.; 721 537 218; 661 335 681. 1/7458/WK

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków typu EKO-BIO, EKO-ODR, drenaż rozprowadzający, szamba bezodpływowe, sprzedaż, montaż, serwis 15 lat; 790 461 112; 792 440 784. 1/7945/WK

USŁUGI ciesielsko-dekarskie, więźba dachowa, dachówka, blacho-dachówka, orynnowania, podbitki, możliwość załatwienia materiału, ceny konkurencyjne, szybkie terminy; 63 279 29 89; 609 390 527. 1/7733/WK

PŁOTY, wiaty, garaże betonowe, produkcja, montaż. Usługi koparko-ładowarką JCB. "Multi-Bet" Bratuszyn 24A; 603 701 544; 510 123 414. 1/7701/WK

PHU Gromex Turek oferuje sprzedaż płytek ceramicznych, blach na dachy f-my Blach Stal, systemy rynnowe pcv i metal, podbitka pcv, folie i membrany dachowe; 663 900 974; 505 092 876. 1/7785/WK

USŁUGI remontowo-budowlane, układanie glazury i terakoty, gipsowanie, malowanie, podwieszane sufity itp.; 663 364 222. 1/7931/WK

REMONTY mieszkań, gładzie, malowanie, ocieplenia domów, adaptacja poddaszy, rozkładanie wełny, panele ściennie, podłogowe, podbitki, orynnowanie, wymiana okien, drzwi; 721 501 744. 1/7917/WK

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne, niskie ceny, szybki czas realizacji, cena za mkw 9zł; 693 750 813. 1/7971/WK

TYNKI maszynowe, gipsowe i cementowo-wapienne z gotowego materiału; 665 567 729. 8/905/KW

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne; 663 150 197. 1/7981/WK

CYKLINOWANIE; 509 908 302. 1/7968/WK

TARTAK - nowo otwarty tartak oferuje: więźbę dachową, kantówki, łąty, deski, sztachety. Możliwość heblowania. Tania i solidnie! 693 422 635; 609 565 730. 1/8021/WK

PROJEKTY architektoniczno-budowlane, adaptacje gotowych projektów, inwentaryzacja budynków, okresowe kontrole obiektów budowlanych, opinie techniczne, świadectwa energetyczne, kierowanie budową, nadzór inwestorski, projekty aranżacji wnętrz; 504 772 995. 1/7906/WK

ŚCIANY działowe, sufity podwieszane, zabudowa rur, instalacje elektryczne i hydrauliczne, elektryczne urządzenia grzewcze, tynki ozdobne, kafelki, malowanie, tapetowanie, inne prace wykończeniowe; 504 772 995; 063 279 35 74. 1/7966/WK

F.H.U.P. COM-BUD oferuje wszelkie usługi remontowo-wykończeniowe, sprzedaż i montaż sztukaterii gipsowej, faktury vat; 505 107 590; 607 374 534. 1/7541/WK

MATA zbrojeniowa (siatka posadzkowa) - producent. Transport, raty. Kaczki Średnie 33A; 693 426 976. 1/7969/WK

TYNKOWANIE agregatem (tynki cementowo-wapienne), zalewanie agregatem stropów, posadzek, fundamentów itp., wypożyczanie agregatu. Szymczak; 605 086 208; 63 279 62 08. 1/7871/WK

TYNKI maszynowe gipsowe; 600 704 139; 608 172 772. 2/5/KW

REMONTY, szpachlowanie, malowanie, tynki ozdobne, ściany rigipsowe, sufity podwieszane, docieplenia poddaszy, budynków, przeróbki wewnętrzne, remonty od A do Z; 609 421 262. 1/7392/WK

FIRMA BUDRA oferuje: tynki cementowo-wapienne agregatem, tynki gipsowe agregatem, posadzki maszynowe, docieplenie budynków; 697 191 603. 1/7423/WK

KOMINKI - wszelkie wzory, akcesoria, rozprowadzanie instalacji ciepła, tanio i szybko; 609 289 232. 1/7570/WK

PRZYJMĘ każdą ilość gruzu. Turek, ul. Milewskiego (przy nowym rondzie z ul. Kolska Szosa); 601 144 178. 1/7662/WK

GARAŻE BLASZANE www.konstal-garaze.pl

061 612 54 69
63 278 62 25
54 233 81 41
65 526 20 87
509 574 644

GRATIS! CAŁY KRAJ - RATY

PRODUCENT

SUPERSTAL Producent garaży blaszanych

TYPOWE I NA ZAMÓWIENIE
TANIO I SZYBKO
RATY

tel. 063 268 16 40. 668 307 725
www.blaszaczki.pl

SZPACHLOWANIE (8 zł/mkw), malowanie (5 zł/mkw), malowanie elewacji, docieplenia, konserwacja i krycie dachów papą termozgrzewalną; 63 241 35 85; 609 939 139. 1/7740/WK

TYNKI wapienno-cementowe z agregatu; 691 752 861. 1/7714/WK

BUDOWA domów od podstaw, tynki, ocieplenia, posadzki, klinkier, itp.; 723 878 901. 1/7774/WK

TARTAK - więźba dachowa, krokwie, belki, deski, łąty, kontr-łąty, impregnacja, transport do klienta; 692 506 688. 1/7782/WK

WYKONUJĘ tynki gipsowe, cementowo-wapienne na surową ścianę, sufity. Solidnie! 608 484 411. 1/49820

PROJEKTOWANIE budynków, sprzedaż projektów gotowych Archeton, adaptacje projektów gotowych, kierowanie budową, doradztwo techniczne; www.bud-projekt.turek.pl; 695 667 318. 1/7876/WK

SPRZEDAŻ więźby dachowej, łąty, kontr-łąty, deski budowlane, odpady tertaczne, możliwość transportu; 608 286 254; 63 279 66 47. Montaż więźby dachowej, usługi dekarskie; 605 190 490. 1/7944/WK

DOCIEPLENIA budynków, poddaszy, konkurencyjne ceny i solidne wykonanie; 667 059 340; 665 246 853. 1/7893/WK

REMONTY, wykańczanie wnętrz pod klucz, łazienki, docieplenia i zabudowy poddaszy, płytki, gipsowanie, malowanie, panele, inne na życzenie. Duże doświadczenie i ugodowe ceny; 668 300 771; 660 255 600. 1/7933/WK

DACHY od A do Z, konkurencyjne ceny, solidne wykonanie. Zapraszamy; 667 059 340. 1/7893/WK

BUDOWA domów; 660 001 689. 8/909/KW

USŁUGI budowlane, gipsowanie, malowanie, ocieplenia budynków, poddaszy, podwieszanie sufitów, glazura, terakota, panele, malowanie elewacji, posadzki mixokretem, inne prace remontowo-budowlane; 607 242 521. 1/7975/WK

USŁUGI remontowo-budowlane od A do Z, wszelkie prace z klinkieru, konkurencyjne ceny, fachowe doradztwo; 691 435 811. 1/7960/WK

WYKAŃCZANIE wnętrz, szpachlowanie, malowanie, tapety, panele, sufity podwieszane, poddasza, docieplenia budynków, montaż okien i drzwi; 667 830 231; 661 884 491 po 18.00. 8/904/KW

OGRODZENIA, płoty klinkierowe, kominy; 668 230 722. 8/909/KW

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne; 663 150 197. 1/7401/WK

SPRZEDAŻ okien i drzwi z pcv, nowoczesne profile, niskie ceny, tani montaż. Turek, ul. Zdrojki Lewe 49; 63 278 38 67; 502 314 039. 1/8009/WK

STOLARSTWO - wykonujemy drzwi, okna, schody, balustrady itp.; 698 827 182. 1/9998/WK

ROLNICZE

STACJA Kontroli Opryskiwaczy zaprasza rolników na obowiązkowe badania opryskiwaczy. Przeprowadzamy również badania u rolnika. Zadzwoń i umów się na badanie; 600 469 816. 1/7910/WK

kupię

SKUP MACIOR I KNURÓW

- ▶ przyjeżdżamy po sztukę do gospodarstwa
- ▶ płacimy gotówką lub przelewem
- ▶ nie przeceniamy sztuk dużych
- ▶ ważymy wagą elektroniczną

tel. 061 427 18 17
0608 439 125

SKUP zboża - odbiór z gospodarstwa. Tel. (63)275-14-64. 1/49522

BYDŁO - kupię na ubój z konieczności, płatne gotówką; 602 769 310. 1/7886/WK

BYDŁO - skup bydła pourazowego, odbiór od klienta, płatne gotówką; 663 289 705. 1/7887/WK

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO I TRZODY CHLEWNEJ

Gotówka lub przelew LISKÓW

512 388 500
509 960 550



SKUP koni na rzeź; 602 769 310.

17888k

KUPIĘ ciągnik C-360, C-330 oraz inne Ursusy, MF 255, Władimiec, Zetor, przyczepy rolnicze, kombajn ziemniaczany, ładowacz, rozrzutnik oraz inny sprzęt; 666 188 459.

8845/KW

KUPIĘ byczki do dalszego chowu; 785 966 140.

17736wk

SKUPUJĘ ziemniaki jadalne i sadniaki; 724 546 348.

18013wk

KUPIĘ przyczepę rolniczą 4,5 t., wywrotka na dwie lub trzy strony; 721 501 744.

17958wk

sprzedam

SPRZEDAM maszyny rolnicze:

- ciągniki od 60 KM do 160KM
- prasy rolujące
- rozrzutniki obornika
- agregaty uprawowe
- siewniki

Tel. 063 289 05 95
kom. 510 148 842

KWALIFIKOWANY materiał siewny kukurydzy. Pełen wybór produktów polskich i zagranicznych; 508 382 107

z14/ika

BROWARNE młóto; 508 382 106

z14/ika

CIĄGNIK rolniczy Renault Ares 620, XII/1998r., silnik John Deere, 6-cylindrów, 110 KM, 4x4, klimatyzacja, z adaptacją do tura, stan bdb., 61.500 zł; 793 046 015

17905wk

WAPNO nawozowo-magnezowe; 508 382 106

z14/ika

SIEWNIKI do zboża, sieczkarnie do kukurydzy, rozrzutniki obornika, zagrabiarki, przegrabiarki do siana, pługi, agregaty uprawne, rotacyjne; 665 410 168; 605 288 615.

17417wk

ŚRUTA rzepakowa, sojowa, otręby pszenne, żytnie, wysłodki gran., pasze pełnoporcjowe (worek/luz), koncentraty, MPU, dodatki, dowóz i doradztwo żywieniowe; 508 382 106

z14/ika

SIEWNIKI zbożowe z agregatem, przyczepy samozbiegające, beczkowszy, dmuchawy zbożowe, pługi, kombajny do kartofli, mieszalniki pasz, maszyny do siana, inne maszyny; 507-966-135; (63)21-32-249.

dr49929

URSUS C-360, cena do uzgodnienia; 609 199 185.

17807wk

SIEWNIK traktorowy poznański, stan bdb., cena do uzgodnienia; 63 288 36 47.

17816wk

ROZRZUTNIK, kultywator, sortownik, redła; 691 564 971.

17814wk

ZETOR 6748, 4x4; 880 414 790.

17942wk

ROZRZUTNIK obornika 1-osiovy, 4 t., stan bdb., zachodni; 609 404 352.

17915wk

ROZRZUTNIK obornika 1-osiovy, 4,5 t., stan tech. bdb.; 697 829 637.

17947wk

KOSIARKA rotacyjna 2-bębnowa Deutz Fahr KM 25, szer. 2,10m; 609 404 352.

17915wk

PŁUG 4-skibowy obrotowy, Lemken, pług 3-skibowy obrotowy, Nimyer, agregat uprawowo-siewny bierny, Amazone, siewnik talerzowy 3m; 669 153 621.

RRR6/K W

MŁYNKI na prąd do czyszczenia zboża, worki zapinane do młynka; 691 685 083.

17896wk

KRATY - ruszty betonowe do chlewni, 45 mkw, płoty działowe - metal ocynk; 609 404 352.

17915wk

ŁAŃCUCH do wyciągu obornika + koła; 603 133 367.

17923wk

SIANOKISZONKA 120x150, możliwy transport, silnik 3-cylindrowy do Zetora, sadzarka czeska, dmuchawa do siana duża, kompletna, lub zamienie na zboże; 691 573 329.

17938wk

OWIES - 2 tony (przewiany), może być do siewu lub na paszę; 515 235 217; 500 295 015.

17889wk

SIANO; 63 289 48 92.

17881wk

ŁUBIN, seradela, żyto jare, jałówka na wycieleniu; 511 196 193; 511 435 262; 63 279 92 30.

17921wk

ZIEMNIAKI sadzeniaki kwalifikowane, odmiany jadalne. Ciemięń, gm. Kawęczyn; 695 152 474.

17882wk

CIĄGNIK rolniczy MF 3090, ze sprężarką, kpl. zaczepek i obciążniki, stan bdb.; 661 179 990.

17957wk

URSUS C-355, 1973r.; 606 286 319.

18000wk

ŁADOWACZ cyklon, opryskiwacz zawieszany polski Termit, 400 l., stan bdb.; 783 101 246.

17976wk

ROZRZUTNIK 1-osiovy, Zetor 47-12, ciągnik "sam", pług podorywkowy 5-ka, zgrabiarka 7-ka, silnik S-320, kopcarka konna, motocykl WSK z 1965r.; 724 925 050.

18008wk

ROZRZUTNIK 1-osiovy, siewnik konny przystosowany do traktora, szer. 23-lejki; 661 599 054.

17999wk

ROZRZUTNIK 2-osiovy na resorach nowego typu, stan dobry, siewnik poznański, Ursus C-360, zgrabiarka 7-gwiazdowa; 695 653 380.

17999wk

PRASA rolująca pasowa, zmienno-komorowa, podbieracz podnoszony hydraulicznie, owijanie na dwa sznurki, 9500 zł; 727 310 369.

17951wk

PRASA rolująca Class Roland 62, stan bdb.; 782 104 259.

17979wk

PŁUG 2-skibowy z trzecią skibą, stan dobry, 700 zł; 667 384 848.

17989wk

AGREGAT uprawowy 2,1m, mało używany, opryskiwacz zawieszany 500 l., rozsiewacz nawozu Kos, pług 2-skibowy i 4-skibowy grudziadki, pługo-frezarka; 63 289 41 88; 662 517 352.

17991wk

CYKLOP nowego typu; 502 152 908.

17943wk

ZGRABIARKA 7-ka, gruber 6-tap; 607 994 378.

17900wk

SIANOKISZONKA w balotach 120x120 oraz maszyna rotacyjna polska; 609 157 069.

18021wk

MIESZANKA, owies; 665 618 379 po 16.00.

17980wk

SIANO luzem; 63 288 52 50 wieczorem.

17974wk

BYCZEK i jałoweczka; 663 764 417.

18011wk

KROWA na wycieleniu; 607 257 633.

17975wk

JAŁÓWKA cielna; 782 358 573.

18005wk

DWIE jałówki wysoko-cielne, termin wycielenia marzec i kwiecień; 668 554 792.

18002wk

RÓŻNE

BEZPŁATNIE odbiorę stary, zepsuty, niepotrzebny sprzęt lub inny złom; 695 676 420.

17119wk

TELEFONY komórkowe nowe i używane, bez abonamentu i rachunków, akcesoria do telefonów, ładowarki, baterie, panele, uchwyty. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062.

z43/DK

TELEFONY KOMÓRKOWE - serwis, odblokowywanie, PLmenu, skup, sprzedaż, wymiana, komis. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062

z43/DK

PRZYJMĘ każdą ilość gruzu. Turek, ul. Milewskiego (przy nowym rondzie z ul. Kolska Szosa); 601 144 178.

17662wk

AGENCJA Towarzyska zaprasza 24H. Turek, Graniczna 1; 0601-77-63-92

dr49947

kupię

KUPIĘ drewno: olcha, brzoza, sosna, topola; 606 286 319.

18001wk

sprzedam

OLEJ opałowy i napędowy z dowozem pod wskazany adres oferuje firma

HiU "DIESEL" Gatka Tomasz 63 289 12 49; 603 130 383; 691 083 754

dr49947

STYROPIAN, wełna, tania! 500 299 603.

16/KW

GARAŻE blaszane od 1500 zł, BRAMY GARAŻOWE, UCHYLNE TANIE płoty i ogrodzenia RATY, tel./fax 062 733 88 30, 0607 680 103.

z17/KW

ROCZNE drewno do kominka i centralnego ogrzewania, pocięte i porąbane oraz stemple budowlane, zapewniam transport i układanie; 601 950 512; 63 288 31 19.

17546wk

SPRZEDAŻ węgla drzewnego niesort (lignit). Dzwonić w godz. od 14.00-18.00. Tel. 691-37-95-35.

280k

SPRZEDAŻ gruzu kruszonego na podjazdy, na utwardzenie terenu. Tel. 691-37-95-35.

280k

SPRZEDAŻ żwiru 8/16, pospółki i piasku płukanego. Tel. 691-37-95-35.

280k

SPRZEDAŻ czarnoziemu. Tel. 691-37-95-35.

280k

PRODUCENT sprzeda bloczki fundamentowe i pustaki ścienne. Tel. 691-37-95-35.

280k

KRUSZYWA, tłuczeń, żwir, piaski z dowozem, 508 382 106

z14/ika

ZAGĘSZCZARKA gruntu od 150 do 600 kg, silnik wysokoprężny diesla Hatz, technicznie sprawna; 601 871 691.

17926wk

DREWNO kominkowe - akacja, pocięte, z dowozem, Malanów; 609 446 555.

17847wk

SPRZEDAŻ bloczków betonowych, konkurencyjne ceny, transport; 691 028 979.

18007wk

DREWNO kominkowe, tel. 721 313 397

ŁADOWARKA kołowa Zetelmeyer ZL501, napęd 4x4, technicznie sprawna, sprowadzona z Niemiec; 601 871 691.

17926wk

SZCZENIĘTA rasy bokser, szczepione; 663 003 033.

17954wk

PIECC.O. 4kW i 1kW z dmuchawą; 697 480 903.

18004wk

FINANSE

ATIZ POŻYCZKI GOTÓWKOWE NA TELEFON

Czynne pn - pt: 11.00 - 17.00
tel: 63 245 22 66
600 280 855

CHWILKÓWKI od 200zł-800zł, tylko dowód osobisty, nr konta, bez dochodu. BIURO KREDYTOWE Turek ul. Ogrodowa 5 (obok BIEDRONKI) tel; 721-68-03-06

LOMBARD! Natychmiastowe pożyczki pod zastaw! Skup złota! Turek, ul. Armii Krajowej 28.; 63 278 31 99.

17913wk

GOTÓWKI od ręki, bez zaświadczeń, zawsze stałe raty, pożyczka już od 300 zł; 600 400 126; 801 803 333.

dr31/WK

NAUKA

OŚRODEK Szkolenia Kierowców Kursy Zawodowe Zenon Kurzawa - PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA. Słodków 49 (przy trasie Turek-Tuliszaków). Badania psychologiczne kierowców i inne. Prowadzimy zapisy pod nr tel.(63)289 40 03 kom. 603 22 42 66

dr4/DK

OŚRODEK Szkolenia Kierowców Kursy Zawodowe Zenon Kurzawa ul. Milewskiego 10 Turek tel. (63) 289 40 03, 603 224 266 Prawo jazdy kat: A1, A, B1, B, C, T, D, C+E, B+E oraz kursy zawodowe: koparko-ładowarki oraz inne maszyny budowlane i drogowe dn. 12.03.2011 (sobota) godz. 9.00, ADR - rozpoczęcie 18.03.2011 godz:17.00, kwalifikacja wstępna przyspieszona, szkolenie okresowe kierowców, wózki jezdniowe, spawalnicze, HDS oraz inne NOWOŚĆ! BADANIA PSYCHOLOGICZNE. UWAGA!!! PROMOCJA KAT: BE (ławety) - cena 700,-zł

dr4/DK

MATEMATYKA - matura i inne; 63 272 57 46; 696 861 139.

dr4/DK

JĘZYK polski - korepetycje, szkoła podstawowa i gimnazjum, możliwość dojazdu do ucznia; 669 062 629.

17967wk

POMOC w nauce - matematyka, chemia (gimnazjum, liceum); 63 289 40 76.

18017wk

AUTO - MOTO

kupię

AUTO SZYBY
sprzedaż montaż przyciemnianie
JAAN
Konin, ul. Poznańska 50A (z tyłu dawoo), tel. (063) 242 29 57
Koscielce (przy stacji benzynowej), tel. (065) 271 68 53

ZWROT ZA KARTĘ POJAZDU
JEŚLI ZAREJESTROWAŁEŚ SPROWADZONY POJAZD Z UE W OKRESIE 01.05.2004 - 14.04.2006
ODZYSKAMY TWOJE 425 ZŁ
TEL. 795 293 188
MARCINIĄK - Turek
www.kartapojazdu.net.pl

ZŁOMOWANIE samochodów, skup wszystkich marek, gotówka od ręki, dojazd gratis; 722 553 285.

17760wk

SKUPUJĘ wszystkie auta rozbite, uszkodzone, całe, do 2000 zł; 883 999 997.

17945wk

SKUPUJĘ wszystkie auta całe, rozbite, uszkodzone, zarejestrowane, niezarejestrowane, bez prawa rejestracji, do 3000 zł; 883 999 998.

17943wk

ZŁOMOWANIE pojazdów! Nie daj się nabrać pokretnym handlarzom na lewe zaświadczenie o złomowaniu lub fikcyjną umowę sprzedaży! Złomuj swój pojazd w profesjonalnej stacji demontażu pojazdów w Turku - Obrzębin 119. Płacimy gotówką, transport bezpłatny; 63 278 50 03; 601 791 974.

15856wk

WSZYSTKIE auta do 1000 zł; 790 461 112.

17943wk

KAŻDEGO Fiata 126p, 125p, Poloneza oraz inne auta każdej marki, stan i rocznik obojętny, dokument na wyrejestrowanie, płatne gotówką; 697 728 738.

17941wk

AUTA osobowe, dostawcze, ciężarowe itd., każdej marki, stan i rocznik obojętny, dokument na wyrejestrowanie pojazdu, zabieram własnym transportem; 603 255 329.

17941wk

AUTOZŁOMOWANIE, skup aut całych i powypadkowych, wystawiamy zaświadczenia do wydziału komunikacji, odbiór od klienta; 54 286 54 88; 512 302 610.

dr73K W

sprzedam

ZAPRASZAMY do sklepu motoryzacyjnego "Maciej". W ofercie m.in. paski, łożyska, oleje, filtry, rozrządy, akcesoria. Turek, ul. Kolska Szosa 38.; 501 105 882.

17655wk

PEUGEOT 806 2.0 HDI, 7-osobowy, 140 tys km, I właściciel w kraju od 2004r., pełne wyposażenie, stan idealny; 691 083 578.

17736wk

OPELAstra classic 1.4+LPG, 1999r., z salonu, bezwypadkowy, garażowany, 99 tys km, stan bdb.; 665 421 150.

VW Passat 1.9 TDI, 1998r., srebrny metalik, stan idealny, full opcja; Opel Vectra 2.2 D, 2005r., wiśnia metalik, full opcja, cena do uzgodnienia; 607 527 252.

18018/wk

VW Passat 1.9 TDI, 130 KM, 2003r., brązowy, skóra antracytowa; Renault Laguna 1.9 DCI, 2003r., srebrny; 782 104 259.

17979/wk

SILNIK do VW Passata 1.8 benzyna i komplet drzwi, stan idealny oraz prasy balansowe; 697 480 903.

18004/wk

RENAULT Clio 1.5 DCI, 2004r., 5-drzwi, alufelgi, klima, pełna elektryka, R-CD, stan bdb.; 663 764 417.

18011/wk

RENAULT Laguna 2.2 D, 1997r., srebrny metalik, 220 tys km, stan bdb. + kpl. opon z felgami, 5200 zł; 63 288 50 99; 785 978 257.

18003/wk

RENAULT Clio 2006 do 2007r., Modus 2008r., Megane 2006r., Laguna 2006 do 2007r., Scenic 2005 do 2008r., Peugeot 307 2001 do 2006r., Citroen Picasso 2006r., Kia Carens 2006r., Skoda Fabia 2009r., Octavia 2006r.; 605 258 587.

18022/wk

LEKARSKIE

ZRZUC PALENIE JUŻ DZIŚ!!!

skuteczne i trwałe uwołnienie od naluğu palenia tytoniu, alkoholizmu, narkomanii, hazardu i innych

DEPRESJA

nerwic, lęków, stresów, zalanania nerwowe, trudne przeżycia życiowe, niepowodzenia życiowe, anoreksja, bulimia, Wszystkie ciężkie i przewlekłe choroby.

BIOENERGOTERAPIA

uzdrowienie, oczyszczanie energetyczne aury i ciała, detoks energetyczny, masaż kregoszp.

Centrum Terapii Naturalnych „CZAJKA”
Kolo, ul. Turziska 72, tel. 797-428-463

z22/wk

Ambulatoryjny Ośrodek Diagnostyki Kardiologicznej
www.turek.lekarz.pl
www.arsmedical.pl
ARSMEDICAL
www.arsmedical.pl
TUREK, ul. Kolska 28

ŚWIADCZY PRYWATNE USŁUGI W ZAKRESIE
- diagnostyki holterowskiej
- prób wysiłkowych EKG
- echo serca
- konsultacji kardiologicznej
- konsultacji kardiologicznej

dr n. med. Robert Pietruszyński
Kardiolog
specjalista medycyny sportowej
dr Marcin Krupa
specjalista chorób wewnętrznych
dr n. med. Mirosław Bitner
kardiolog
dr n. med. Agnieszka Katarzyńska - Szymańska
specjalista chorób wewnętrznych
Uniwersytet Medyczny w Poznaniu
i Klinika Kardiologii
INFORMACJE I ZAPISY
☎ (63) 280 34 12

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY

Konin, ul. Poznańska 116
(dojazd autobusami 52 i 58)

Wykonujemy: echo serca, EKG, testy wysiłkowe, Holter EKG i ciśnieniowy, porady kardiologiczne, USG naczyń obwodowych (wykonuje lek. med. Z. Duchniewska)

Przyjmują lekarze:

Zofia Duchniewska – kardiolog
poniedziałki od godz. 15.30,
soboty od 9.00
rej. telefoniczna: 0607-224-954

Sławomir Kępski – kardiolog
wtorki, czwartki od godz. 15.30,
rej. telefoniczna: 0605-618-205

Pawel Michalski – kardiolog
środy, piątki od 15.30,
rej. telefoniczna: 0601-180-832

z234/wk

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Beata Woźniak-Matusiak
Turek, ul. Chełmońskiego 2
(wjazd od ul. Łąkowej 16)

Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ

poniedziałek, wtorek: 13.00-18.00
środa: 9.00-14.00

Tel. 63 289 26 44
665 561 497

SKLEROTERAPIA -leczenie żyłaków

specjalista chirurgii ogólniej
RADOSŁAW SKIBA
www.leczenie.turek.pl
- USG z Dopplerem tętnic szyjnych
- USG żył kończyn dolnych
- leczenie owrzodzeń żylnych
- USG jamy brzusznej
Gabinet Lekarski - przyj.: wt. i czw. od 16-0
Turek, ul. Gorzelniana 1 (Dom Usług)
Rejestracja: tel. 0503 044 886

GABINET UROLOGICZNY

Lek. Arkadiusz Matusiak
Turek, ul. Chełmońskiego 2
Czynny codziennie od 16.30
Tel. 693 281 836

- USG
- BEZOPERACYJNE kruszenie kamieni w ramach ubezpieczenia

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Jarosław Dawicki
WYBIELANIE ZĘBÓW
Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 063 278 22 39
czynne: środa w godz. 14.00 - 20.00

JAN WIESIOŁEK

specjalista ginekolog -położnik
Przyjmuje w ramach umowy z NFZ: w poniedziałki od 14 - 18, środy od 8 -12. Przyjęcia: Turek, os. Miranda 13, tel. 63 278 47 83, 601 498 350. Poza tym przyjęcia prywatne.

z193/DK

ORTO-MED NZOZ kontrakt z NFZ

Poradnia Urazowo-Ortopedyczna

Turek, ul. Łąkowa 4

lek. spec. Jacek Dąbrowski

• leczenie schorzeń i urazów narządu ruchu
• badanie stawów biodrowych u dzieci - USG

Rejestracja osobiście: pn - pt od 8.00

telefonicznie: pn - pt od 8.15

tel. 63 289 36 08, 691 300 780

krótkie terminy

Przyjęcia prywatne po uzgodnieniu telefonicznym

z64/DK

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY

dr n. med. KINGA HADŁAW-DURSKA

specjalista chorób oczu

Turek, ul. Browarna 20. Tel: 063 289 36 85

(wejście od Piłsudskiego, nad salonem optycznym)

f14/WK



NON STOP 24h
APTEKA
Nasze Lek!

62-700 Turek

ul. Nowa 22

(przy stacji Shell)

tel. (0-63) 289-21-77

LEKI GOTOWE

I RECEPTUROWE

BEZPŁATNY POMIAR CIŚNIENIA

z10/wk

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Renata Tatarczuk-Matthiaschek
Turek, ul. Skrzetuskiego 3 (osiedle Zapalczane)
dojazd od ul. Uniejowskiej lub Stonecznej
tel. 063 278 49 79 lub 0609 219 662

Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ (dorośli, dzieci, protezyka)
poniedziałek 12.00 - 18.00
wtorek, 8.00 - 14.00, środa 8.00 - 11.00
Prywatnie: wtorek, środa i piątek od 16.00 do 20.00
sobota 10.00 do 14.00

GABINET ortopedyczny

- Sławomir Zieniewicz. Turek, ul. Kaliska 51, piątki od godz. 16.00, inne terminy po uzgodnieniu telefonicznym
600 027 100

17903/wk

GABINET LEKARSKI

specjalista chorób wewnętrznych
lek. med. Marcin Krupa
ECHO SERCA z dopplerem
EKG, Wizyty domowe
EKG w domu pacjenta
środa, piątek od godz. 16.00
po rejestracji telefonicznej
inne terminy po uzgodnieniu
tel. 605 658 117

Turek, ul. Gorzelniana 1 (Dom Usług II p.)

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Jarosław Dawicki
WYBIELANIE ZĘBÓW
Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 063 278 22 39
czynne: środa w godz. 14.00 - 20.00

z6/wk

dr n. med. Józef Krawczyk
położnik i ginekolog
Międzynarodowy Certyfikat FMF,
Londyn, Wielka Brytania
USG 3D i 4D
Piątek od 16.00
Sobota od 9.00
Nieodpłatnie badania w zakresie diagnostyki prenatalnej
rej. tel. (63) 280 34 12
Gabinet prywatny:
ul. Kolska 28, 62-700 Turek
www.arsmedical.pl
www.turek.lekarz.pl

z170/wk

GABINETY LEKARSKIE

SPECJALISTA GINEKOLOG
POŁOŻNIK Dorota Wiesiołek
- badania USG -certyfikat
- sonda dopochwowa
- USG piersi
- krioterapia nadżerek
Wizyty: czwartek po uzgodnieniu telefonicznym: 695 423 767

INTERNISTA
SPECJALISTA CHOROBY PŁUC
Krzysztof Wiesiołek

- także badania USG
Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym: tel. 600 92 91 06.

TUREK, OSIEDLE MIRANDA 13

z51/DK

GABINET LEKARSKI CHIRURGICZNY

LECZENIE ŻYŁAKÓW
USG żył i tętnic

Dariusz Janiak
Turek, ul. Gorzelniana 1 (Dom Usług II p.)
Przyjęcia w środy, piątki od godz. 16⁰⁰
rejestracji tel. 603 399 464

-USG dopplerowskie żył i tętnic
-USG tętnic szyjnych
-USG brzucha, tarczycy
-Skleroterapia
-leczenie owrzodzeń żylnych

u017/DK

Specjalistyczny Gabinet

Psychologiczne -Seksuologiczne

Sylwia Osada
Konin-Zatorze
rejestracja telefoniczna
791-825-800
www.seksuologkonin.pl

z202/ccg

Sun Day tel./fax 63 280 20 24
Zdzisław Krzesiński

Turek, ul. 3 Maja '8 (Dom Strażaka)

OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

Zimowe ROYAL **SALAMANDER**
doskonałość formy
wyjątkowa biel

zaprojektowany przez wiedeńskich architektów

VEKA, SCHUCO, GEALAN, Thermoplast, Aluplast, SALAMANDER, WINKHAUS, ROTO, MACO,

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE DREWNIANE I STALOWE
BRAMY, ROLETY, BALUSTRADY, ZADASZENIA

z9/ccg

PRAKTYKA LEKARSKA

dr n. med. **MAREK BAKALARZ**

specjalista ginekolog-położnik
USG, USG 4D

Turek, ul. Niepodległości 21

przyjmuje:
pon. śr. czw. od godz. 15.30

sobota od godz. 9.00

Rejestracja: pon. śr. czw. od godz. 14.30

www.ginekolog-turek.pl
tel. 063 278 09 44

REKLAMA z ECHEM

KAMIENIARSTWO



NAGROBKI SPRZEDAŻ PŁYT PARAPETY, SCHODY
DUŻY WYBÓR PŁYTEK GRANITOWYCH

WYPRZEDAŻ do -30%

P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna
Turek, ul. Komunalna 2
tel. 63 280 37 11 63 278 55 40, 601 301 778



z10/wk

Pożyczka zimowa

A u nas 1-szą ratę płacisz po 2 miesiącach!



Wielkopolska SKOK



TUREK ul. Kaliska 35, tel.: (63) 289 22 69

*infolinia 801 801 001 www.wielkopolskaskok.pl

RRSO dla kwoty 2000zł na okres 12 m-cy wynosi 12,5%

SKUP ŻŁOMU STALOWEGO i METALI KOLOROWYCH

CENY PROMOCYJNE !!!

Turek, ul. Milewskiego 16, tel. 063 278 49 35

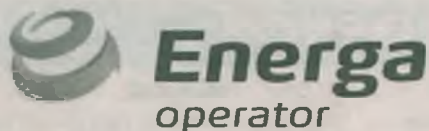


ZAPRASZAMY do pozostałych skupów:

Grąbków 55, tel. 063 288 31 38

Tuliszaków, ul. Patrzykąt 4, tel. 063 279 31 74

f512/DK



Zawiadamia, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach woj. wielkopolskiego i łódzkiego:

- Rogów 60154; 60155; 60156; Turkowice 60118; Kowale Księżę 60119; 60631; 60632; 60633; Kaczki Średnie 60555 (hydrofornia); w godzinach. 08:30-18:00, w dniu 15.03.2011
- Rogów 60154; 60155; 60156; Turkowice 60118; Kowale Księżę 60119; 60631; 60632; 60633; Kaczki Średnie 60555 (hydrofornia); w godzinach. 08:30-18:00, w dniu 16.03.2011
- Rogów 60154; 60155; 60156; Turkowice 60118; Kowale Księżę 60119; 60631; 60632; 60633; Kaczki Średnie 60555 (hydrofornia); w godzinach. 08:30-18:00, w dniu 17.03.2011
- Rogów 60154; 60155; 60156; Turkowice 60118; Kowale Księżę 60119; 60631; 60632; 60633; Kaczki Średnie 60555 (hydrofornia); w godzinach. 08:30-18:00, w dniu 18.03.2011

ENERGA-OPERATOR SA Oddział w Kaliszu,
Rejon Dystrybucji w Turku
62-700 Turek, ul. Górnicza 14, tel. 63 289 76 00, fax 63 289 76 20
rzd.turek@kalisz.energa.pl www.energa-operator.pl

z180/9/DK

TANIO

PHU **PA-STAL**
WYROBY HUTNICZE tel. 63 272 56 62

PROMOCJA

Pręty żebro $\phi 10$ $\phi 12$
w **SUPER** cenie **2560** zł brutto/tonę

Pręty żebrowane, gładkie oraz inne rodzaje stali
Realizujemy indywidualne zamówienia
Transport **GRATIS** przy większych ilościach
możliwość negocjacji cen

* ceny ważne do wyczerpania zapasów

OGŁOSZENIE**Burmistrza Miasta Turku**

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Turku obejmującego obszar **Etap II - plan pn. „Osiedle Dobrskie i Zapalczane”**

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską Turku Uchwały Nr V/34/07 z dnia 15 lutego 2007 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Turku pn. „rejon ulicy Słonecznej”, Etap II - plan pn. „Osiedle Dobrskie i Zapalczane”.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu. Wnioski na piśmie kierowane do Burmistrza Miasta Turku należy składać w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w Turku przy ul. Kalskiej 59, w terminie do dnia 15 kwietnia 2011 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko i imię, nazwę, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której wniosek dotyczy.

z36/ka

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity - Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zmianami)

Zarząd Powiatu Tureckiego informuje,

iż w siedzibie Starostwa Powiatowego w Turku przy ul. Kaliskiej 59 wywieszony został wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, stanowiącej lokal mieszkalny nr 6 znajdujący się w budynku nr 66 w Kaczkach Średnich gm. Turek, położonym na działce oznaczonej nr ewid. 279/4, wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu.

ODZYSKAJ 425 zł

Zapłaciłeś 500 zł za kartę pojazdu w okresie od 1.05.2004 do 14.04.2006?

Odzyskamy Twoje pieniądze!

Załatwimy za Ciebie wszystkie formalności.

Konin, ADVERSIA Sp. z o.o., ul. Dworcowa 6/31, tel. 63-220-23-30
Turek, Biuro Agencyjne InterRisk, ul. Gorzelniarna 1 (II piętro), tel. 663-523-071
www.kartapojazdu.info

114

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity dz. u. z 2010 r. nr 102, poz. 651 z późn. zm.)

BURMISTRZ MIASTA TURKU

Niniejszym informuje, iż w terminie od 01.03.2011 r. do 22.03.2011 r. wywieszony został do publicznej wiadomości w siedzibie Urzędu Miejskiego w Turku przy ulicy Kalskiej 59, wykaz nieruchomości gruntowej niezabudowanej przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, położonej w Turku w rejonie ulic: Korytkowskiej i Przemysłowej, oznaczonej numerami geodezyjnymi: 783/20, 783/18 i 769/8 o łącznej pow. 1,8881 ha.

Szczegółowych informacji w powyższej sprawie uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Turku - Wydział Gospodarki Nieruchomościami (pokój 118), tel: 063-289-61-64.

z39/ka

OGŁOSZENIE**BURMISTRZ MIASTA TURKU**

ogłasza nabór

na wolne stanowisko urzędnicze ds. podziałów i opłat planistycznych w Biurze Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Turku

Szczegółowe informacje są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Turku na stronie internetowej: www.bip.miastoturek.pl lub w Urzędzie Miejskim w Turku ul. Kaliska 59 pok.108 nr tel. (63) 289 61 14.

z39/ka

**WÓJT GMINY BRUDZEW
OGŁASZA**

czwarty publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości położonych w obrębie geodezyjnym Kolnica, gmina Brudzew stanowiących własność Gminy Brudzew:

- Działka nr 107/20 o powierzchni 0,1949 ha, księga wieczysta KW 5518
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 77.681,00 zł.
Wysokość wadium 6.000,00 zł
- Działka nr 107/21 o powierzchni 0,1273 ha, księga wieczysta KW 5518
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 50.737,00 zł.
Wysokość wadium 5.000,00 zł
- Działka nr 107/22 o powierzchni 0,1660 ha, księga wieczysta KW 5518
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 66.163,00 zł.
Wysokość wadium 5.000,00 zł

Działka oznaczona nr 107/21 zgodnie z obowiązującą decyzją o warunkach zabudowy nr RG 7331-26/09 z dnia 25 sierpnia 2009r. wydaną przez Wójta Gminy Brudzew na rzecz Gminy Brudzew przeznaczona jest pod tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z dopuszczeniem usług.

Dla pozostałych działek: 107/20, 107/22 istnieje konieczność opracowania przez potencjalnych nabywców decyzji o warunkach zabudowy.

Przetarg ustny odbędzie się w Urzędzie Gminy w Brudzewie w dniu 7 kwietnia 2011 r. o godzinie 10⁰⁰ w sali nr 23

Wadium należy wpłacić w pieniądzu w kasie Urzędu Gminy Brudzew najpóźniej w dniu 4 kwietnia 2011r. do godziny 15⁰⁰

Organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi, jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia w wyznaczonym miejscu i terminie do zawarcia umowy sprzedaży.

Dodatkowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy - pokój nr 13 lub pod numerem telefonu (063) 279 83 37.

z37/ka

Nowy Peugeot 508.
Quality time.

DNI OTWARTE
17-20.03

www.peugeot.pl



* 2-letnia gwarancja producenta + 3 lata umowy serwisowej „Peugeot Optiway” do 150 000 km.
Obejmuje auta zamówione do 30.06.2011 r. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: od 4,4 do 7,3 l/100 km,
emisja CO₂: od 115 do 169 g/km.

Wsiądź do nowego Peugeot 508 i pocuj, co znaczy Quality time: prostota połączona z atmosferą luksusu, nowoczesna technologia zestawiona z ekskluzywnym wyglądem. Jeszcze nigdy jazda samochodem nie dawła tyle przyjemności. Nowy Peugeot 508 z 5-letnią gwarancją* jest dostępny już od 75 800 PLN. Zapraszamy na Dni Otwarte 17-20.03.

UMÓW SIĘ NA JAZDĘ PRÓBNĄ: WWW.TESTUJ.PEUGEOT.PL



PEUGEOT
MOTORS & FINANCE

PEUGEOT KONIN BRONISZEWSKI I WSPÓLNICY SP.J.

ul. Torowa 4, 62-510 Konin, tel. 63-245-79-79, 695-607-607 www.asokonin.peugeot.pl e-mail: asokonin@peugeot.com.pl

z5/PP

I Maraton Matematyczny

Uczniowie podstawówek kontra królowa nauk

Swoje konkursy matematyczne mają gimnazjaliści i licealiści, a co z uczniami szkół podstawowych? Dla nich zorganizowano I Maraton Matematyczny, który odbył się w ubiegłym tygodniu w turkowskim Gimnazjum nr 2. Konkurentów pokonali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5.



Zdobywcy czołowych miejsc. Z prawej strony stoją zwyciężczynie konkursu: Karolina Strymel, Ramona Kaczkowska i Aleksandra Górka z SP nr 5.

Z ułankami, obliczeniami i kątami zmierzyło się 15 trzyosobowych zespołów ze: Szkoły Podstawowej nr 1, Szkoły Podstawowej nr 4, Szkoły Podstawowej nr 5, SP w Chlebowie, Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Słodkowie oraz SP w Turkowicach. Maraton przygotowano w czwartek, 3 marca w Gimnazjum nr 2 im. Mikołaja Kopernika. Jego organizatorzy za cel postawili sobie rozwijanie zainteresowań przedmiotami matematyczno-przyrodniczymi, a także integrowanie uczniów pasjonujących się matematyką.

Maraton odbywał się w dwóch etapach, w pierwszym drużyny otrzymały po 6 zadań otwartych, które rozwiązywały w ciągu 45 minut, w drugim musieli zmierzyć się z 20 zadaniami zamkniętymi, na co mieli godzinę.

Ich prace sprawdzali zaproszeni nauczyciele ze szkół podstawowych oraz nauczyciele matematyki

z gimnazjum. Kiedy już policzono prawidłowe odpowiedzi okazało się, że pierwsze miejsce zajęła drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 5 im. UNICEF w Turku w składzie: Karolina Strymel, Ramona Kaczkowska i Aleksandra Górka. Druga była grupa ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Henryka Sienkiewicza, w składzie: Szymon Porębski, Magdalena Perlińska i Damian Makowski. Przyszło także dwa trzecie miejsca, dla: Damiana Kulesy, Szymona Smury i Michała Rosiaka ze Szkoły Podstawowej w Turkowicach oraz Justyny Wojtaszewskiej, Jakuba Kałużnego i Szymona Abramowicza ze Szkoły Podstawowej nr 1.

Patronat nad konkursem objął burmistrz Zdzisław Czapla oraz prezes KWB Adamów, Dariusz Orlikowski. Oni także ufundowali nagrody dla zdobywców czołowych miejsc, pomogli także: Beata Orlikowska, dyrektor PZU oddział w Turku, a poczęstun-

kiem zajęli się Marian Dybus, prezes PSS Społem oraz Rada Rodziców Gimnazjum nr 2.

Maraton zorganizowali nauczyciele matematyki: Maria Perlińska, Agnieszka Rajczyk, Stanisław Frątczak, Edyta Kamińska i Małgorzata Kalabun. boxa

HOROSKOP



BARAN

Wszystkie Twoje działania zakończą się sukcesami. W firmie masz duże szanse na awans. W domu usłyszysz wiele miłych słów od partnera i dzieci.



BYK

W sprawach zawodowych wszystko pójdzie jak z płatka. Także prywatne interesy zostaną pozytywnie rozwiązane. Odpoczywaj podczas spacerów.



BLIŹNIĘTA

Mimo że ostro weźmiesz się do pracy, i tak nie wszystko zdążysz wykonać na czas. Kontakty z najbliższymi ułożą się tak, jak sobie wymarzysz.



RAK

W Twoim życiu nareszcie wszystko znajdzie się na właściwych torach. Od najbliższych uzyskasz nieoczekiwaną pomoc. Nie obawiaj się konkurencji.



LEW

To będzie dobry tydzień w pracy. Zdobędziesz nowe doświadczenia, które okażą się przydatne w rozwiązaniu pewnego problemu. Otoczy Cię wielu adoratorów.



PANNA

Możesz sporo teraz osiągnąć, ale musisz zdawać sobie sprawę ze swoich sił. Staraj się też utrzymywać poprawne stosunki ze współpracownikami.



WAGA

Poznasz bliżej osobę, którą dotąd uważałeś za mało dostępną. Okaze się, że nadajecie na tych samych falach. W domu wiele rzeczy będzie Cię drażnić.



SKORPION

Musisz bardziej skupić się na swoich zajęciach. Rozkojarzenie bowiem może być przyczyną niewykonania na czas ważnego zadania. A konsekwencje będą niemiłe.



STRZELEC

Skup uwagę na pracy zawodowej. Pokaż się z jak najlepszej strony, a może pojawią się nowe, ciekawsze propozycje. Bądź spontaniczny w wyrażaniu uczuć.



KOZIOROŻEC

Wiele spraw załatwisz w tym tygodniu. Musisz tylko połączyć swój talent z urokiem osobistym. Dzięki temu staniesz się przeciwnikiem nie do pokonania.



WODNIK

W firmie pojawią się drobne nieporozumienia. Zamiast kłócić się z kimkolwiek, raczej wycofaj się w cień i przeczekaj trudny okres. Odpoczniesz dopiero w domu.



RYBY

Będiesz teraz nieco chaotyczny. Wpędzi Cię to w kłopoty, jeśli w porę nie zapanujesz nad swoim ciętym językiem. Ostrożnie prowadź samochód.

Urząd Pracy

Aktualne oferty pracy z dn. 04.03.2011 r.

1. **Lakiernik**, zawodowe kierunkowe
2. **Spawacz TIG**, min. zawodowe, 1 rok doświadczenia, uprawnienia spawalnicze TIG
3. **Monter instalacji sanitarnych i c.o.**, min. zawodowe kierunkowe, min. 3 lata w zawodzie, przerwa w wykonywaniu zawodu nie dłuższa niż 5 lat, mile widziane uprawnienia spawacza gazowego
4. **Spawacz MIG/MAG**, min. zawodowe, 1 rok doświadczenia, uprawnienia spawalnicze MIG/MAG
5. **Kierowca samochodu ciężarowego**, zawodowe, min. 1 rok w zawodzie kierowcy kat. C+E, prawo jazdy kat. C+E, zaświadczenie o ukończeniu kursu na przewóz rzeczy
6. **Handlowiec**, min. średnie, min. 1 rok doświadczenia na podobnym stanowisku, prawo jazdy kat. B, biegła znajomość języka angielskiego
7. **Operator maszyn rozlewniczych**, min. zawodowe mile widziane średnie techniczne-mechatronik
8. **Pracownik fizyczny**, min. zawodowe
9. **Mistrz zmianowy**, min. średnie techniczne, na podobnym stanowisku w branży metalowej, umiejętność rysunku technicznego, obróbki skrawaniem, współpracy z ludźmi
10. **Operator CNC**, min. zasadnicze zawodowe, na podobnym stanowisku w branży metalowej, obróbka skrawaniem, umiejętność rysunku technicznego, urządzeń pomiarowych
11. **Murarz**, min. 2 lata doświadczenia w zawodzie
12. **Pilarz**, podstawowe, min. 1 rok doświadczenia, uprawnienia na obsługę piły mechanicznej, operatora pilarek
13. **Fryzjer**, zawodowe kierunkowe (czeladnik), min. 3 lata doświadczenia, maksymalnie 2 lata przerwy w wykonaniu zawodu.
14. **Kierowca kat. C+E**, 1 rok doświadczenia, prawo jazdy kat. C+E, świadectwo kwalifikacji, uprawnienia na przewóz rzeczy
15. **Mechanik maszyn i urządzeń mechanicznych**, min. zawodowe, min. 2 lata doświadczenia na danym stanowisku (nie licząc praktyk zawodowych)
16. **Brygadzysta Dekarz**, min. średnie, min. 1 rok, umiejętność kierowania zespołem pracowników, prawo jazdy kat. B
17. **Blacharz samochodowy**, mile widziany, mile widziana umiejętność pracy na ramie

Jednocześnie PUP w Turku oświadcza, że w/w oferty pracy ze względu na termin druku i kolportażu prasy mogą ulec zmianie lub dezaktualizacji. Szczegółowej informacji mogą Państwo uzyskać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Turku, ul. Komunalna 6, pok. 4, tel.: 63 280-23-59, 63 280-23-89, 63-280-23-80 lub pod bezpłatnym numerem (z Orange, Plus i z telefonów stacjonarnych) 800 999 920

Aktualne oferty również na
www.echoturku.net.pl

Zapraszamy na rockowe koncerty

Roman Kostrzewski i Kat w Turku

Już niedługo, bo 3 kwietnia na scenie turkowskiego Miejskiego Domu Kultury wystąpi legenda polskiej muzyki rockowej – zespół Kat. Jako suport pojawi się Toxic Bonkers. Już dziś mamy dla Czytelników jedno podwójne zaproszenie na tę imprezę.



Zespół Kat powstał na przełomie 1979 i 1980 roku. Na początku grał muzykę instrumentalną, utrzymaną w konwencji hard rocka. Dopiero po dokoptowaniu wokalisty i gitarzystów grupa nagrała debiutancki singiel i została zauważona w Jarocinie. Tak to się zaczęło...

Teraz po trzydziestu latach dalej na scenie czują się jak ryby w wodzie, a publiczność nadal ich uwielbia. Na koncert promujący najnowsza płytę „Biało-Czarna” zaprasza agencja Anti-Violent.

Do turkowskiego MDK-u w niedzielę 3 kwietnia, można będzie

wchodzić od godz. 18.30, koncert rozpocznie występem Toxic Bonkers o godz. 19.00. Bilety w przedsprzedaży kosztują 34 zł, w dniu koncertu 39 zł.

Podwójne zaproszenie na imprezę można wygrać także w Echu Turku. Wystarczy odpowiedzieć na jedno proste pytanie, które brzmi: **W składzie zespołu KAT & ROMAN KOSTRZEWSKI jest dwóch muzyków z pierwotnego składu. Proszę wymienić ich nazwiska?** A w przyszłym tygodniu więcej o zespole i kolejne pytanie konkursowe, na tydzień przed koncertem opublikujemy nazwiska zwycięzców. Powodzenia. boxa



Redakcja

ul. Kolska Szosa 3

62-700 Turek

tel. 63 278 53 41

fax 63 289 18 88

e-mail: echo@turek.net.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.

REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa

REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Daniel Kąciak, Wiesław Klecha, Iwona Lechtańska, Andrzej R. Tyczyno

oraz współpracownicy: Rafał Buchali, Dawid Cytrowski,

Jacek Gajewski, Beata Grzelka, Ryszard Troczyński

BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 63 278 53 41

KOLPORTAŻ: tel. 501 575 917, 693 706 220

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

NAKT AD: 9.400 egz. DRUK: AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

Ile szczebli ma drabina strażacka

Patrycja Dulin i Anna Malicka zwyciężyły w eliminacjach gminnych, ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” Dobra 2011. Poziom konkursu był wysoki i wyrównany. By wyłonić laureatów, konieczna była więc dogrywka. Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody książkowe, które wręczył im Jacek Gajewski – zastępca burmistrza Dobrej.

Eliminacje przeprowadzono na sali widowiskowej Centrum Kultury w Dobrej. Wzięło w nich udział dwudziestu jeden uczniów: czternastu ze szkół podstawowych w Piekarach i Dobrej oraz siedmiu dojralskich gimnazjalistów. Ich opiekunami byli: Małgorzata Osińska (Dobra) i Lucjan Włodarczyk (Piekary). Ci nauczyciele weszli w skład komisji konkursowej, której przewodniczył Jacek Gajewski – wiceburmistrz Dobrej. Jarosław Dulin – komendant gminny OSP RP w Dobrej, przedstawił zasady konkursu. Następnie przekazano jego uczestnikom pisemny test, zawierający dwadzieścia pytań. Przygotował je Jerzy Olejnik – pracownik Urzędu Miejskiego w Dobrej. Po sprawdzeniu odpowiedzi okazało się,



Wszyscy uczestnicy Gminnego Konkursu Pożarniczego w Dobrej.



Rywalizację w kategorii szkół podstawowych zdominowali reprezentanci Szkoły Podstawowej w Piekarach



Siostry Malickie (po bokach) były najlepiej przygotowane w gronie gimnazjalistów.

że pięcioro uczniów szkół podstawowych zdobyło maksymalną liczbę 20 punktów. Bardziej czytelną była sytuacja wśród gimnazjalistów. Tutaj zwyciężyły siostry Malickie. Niemniej o trzecie miejsce zarządzono dogrywkę, ponieważ troje gimnazjalistów uzyskało tę samą ilość osiemnastu punktów. Pytania były łatwe, choć bywało zaskakujące. Na przykład to: Ile szczebli ma drabina strażacka? Odpowiedź... wszystkie.

Ostatecznie ogłoszono wyniki. W kategorii szkół podstawowych zwyciężyła ubiegłoroczna zwyciężczyni Patrycja Dulin, która jak dotąd uzyskała najlepszy wynik spośród reprezentantów gminy Dobra, na szczeblu powiatowym konkursu. Dwa kolejne miejsca zajęli: 2. Dawid Rosika, 3. Piotr Grubski, także ze szkoły w Piekarach. Dużą w tym zasługą pana Włodarczyka, który przygotował ich do tego

konkursu. Wśród gimnazjalistów zwyciężyła Anna Malicka, przed swoją siostrą Wiolettą Malicką. Obie posiadają doświadczenie w konkursach wiedzy pożarniczej. Trzecie miejsce, zajęła Małgorzata Łakomicka. O ile chłopcy nie wykluczają zajęcia się w przyszłości zawodową, bądź ochotniczą służbą strażacką, to dziewczęta traktują to, jako hobby.

Pozostali uczestnicy gminnych eliminacji to: Marta Tutak, Damian Trzmielewski, Bartłomiej Rosiak, Piotr Dombrowski – wszyscy SP Piekary, Justyna Rusek, Darian Nowakowski, Maciej Turkowski, Hubert Frydziński, Nikola Mielcarek, Wiktoria, Kwiatkowska – SP Dobra, Kamila Pawlicki, Kamila Kwiatkowska, Paulina Turkowska, Iwona Wszędybył – Gimnazjum Dobra. Wszyscy otrzymali dyplomy i nagrody książkowe, ufundowane przez Zarząd Gminny OSP RP w Dobrej. Andrzej R. Tyczyno

Prozdrowotni olimpijczycy ze Słodkowa



Gimnazjum w Słodkowie przystąpiło do udziału w XIX Ogólnopolskiej Olimpiadzie Promocji Zdrowego Stylu Życia PCK. Rozpoczęły go eliminacje szkolne, w których wzięło udział 25 uczniów. Ich zadaniem było odpowiedzieć na 20 pytań. Największą wiedzą wykazali się: Albert Miłoś z klasy I b, oraz Izabela Klesta i Mateusz Zawada z klasy III a. Uczniowie ci zakwalifikowali się do etapu rejonowego Olimpiady. Tutaj zadanie było trudniejsze. Do rozwiązania był test składający się z 30 pytań. Słodkowskie gimnazjalści wypadli bardzo dobrze, a najlepiej z nich Izabela Klesta, która zajęła pierwsze miejsce. Tym samym zakwalifikowała się do etapu okręgowego Olimpiady.

Czekają więc znacznie trudniejsze zadanie, ponieważ przyjdzie jej odpowiedzieć jak najlepiej na 60 pytań testowych. Na tym etapie

oceniane będą wyniki przeprowadzonej akcji prozdrowotnej w szkole i środowisku lokalnym. Iza podeszła bardzo fachowo do akcji prozdrowotnej, którą miała zorganizować i przeprowadzić. Na rezultaty jej pracy nie trzeba było długo czekać. Wykonała gazetki informujące o akcji prozdrowotnej oraz napisała artykuł na temat realizacji akcji, który umieszczono w gazecie szkolnej i na stronie internetowej szkoły oraz w prasie lokalnej. Przygotowaną przez siebie prezentację multimedialną, pokazywała podczas godziny wychowawczej, wywiadówki i szkolnego apelu. Trafiła z nią także do uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich w mieście i gminie Turek. Zaznajomiła z nią także Zarząd Rejonowego PCK w Turku oraz pracowników Powiatowej Stacji Sanitarno Epidemiologicznej w Turku. Iza przeprowadziła także ankietę wśród uczniów klas I, II, III na temat akcji prozdrowotnej.

Bibliotece szkolnej przekazała materiały na ten temat. Opiekunkami Izy i pozostałych olimpijczyków z Gimnazjum w Słodkowie są panie:

Joanna Popardowska, Małgorzata Myśler-Młynarczyk i Ewa Czerniejewska. Honorowy patronat nad etapem szkolnym i rejonowym Olimpiady sprawowała Anita

Dziewiątkowska-Pięści, prezes Rejonowego Oddziału PCK w Turku. (art)



Słodkowskie olimpijczycy z opiekunkami

